8884

Bibl. Jag.

III

Andrejowa

A. 833

Carissime Professor

Przybywszy 24 t m do Zawojan, zastałem pana Faustyna Stumer, znacznie pogorszonego na samprzód mą uwagę na siebie: tuż przy samej tak zwanej Babiej górze na południe – od zachodu i wschodu pomniejsze góry, z których na płaszczyznę, gdzie pomieszkanie rzeczonego, rozliczne potoki spływają, a tak obok tych stat, pomieszkanie niebyło że ciągle mocno zimne nadto co najgorsza nader wilgotne, a chorzy chcąc spokojnie żyć bez zamoczenia obuwia wskutek tego niemogą – Wchodzę do mieszkania i zastaję p. Faustyna przy stoliku pudełko leżącego tektonowe – zdziwiony, pozdrawia się, przemawia do mnie głosem donośnym, nader czysto przerywanym kaszlem, a donośnym z mego przybycia chce wiele mówić lecz to wszystko z powodu kaszlu – zalecam spokojność i milczenie zachowanie, kaszel się mocniej co raz wzmaga, puls mocny, pełny, nader przyśpieszony, transpiracja ogólna z głowy bije się do nagarzania zgęstych, obficie się sobie nieznanemi pojęciami, poczem kaszel konwulsyjny, pozwala go do tchu; ten z największą siłą powtarza te wyrazy wskazując ręką do szyi: Ratuj pan! – znowu się w stolik a oczy w stół wlepia – Szczęście mając przy sobie Lindzbaty – obwieszam radość prawą – lecz otrzymuje nowy gość kropla, uspokaja chwilkę a obwieszam niebawnie i drugą życie podobnie spływającą – Otrzymałem wszystkie

D.

kwii blisko 3 4/11 a reny same przestały płynąć - Chory
z wolna przychodzi nieco do siebie
i oświadcza z weselszem licem. Teraz mi się dopiero ulżyło
lecz kaszel zawsze wprawdzie, jednak mocny ustępuje jak
gdyby ciężar z piersi wyrzucił, pewne odbijanie
żołądku istotnie ustało bardzo mam apetyt na wymio-
ty, wzdęcia z niego dosyć regularnie podaje a po powtó-
rnem uryciu nastąpiło wśród mocnych rzęzy, zapachu kwa-
snego, koloru zielonego - Wśród wymiotów był bezsil-
ny i nadzwyczaj mu naiwygodniej czy przyczyną siedzącą, trzy
mając go parę godzin ~~[illegible]~~ w ręku - poczem położywszy
się o godzinie 2 z północy mocno zasnął - obudziwszy
się oznajmił, że mu bardzo dobrze - Polecił ten spokojność
Później ~~[illegible]~~ nader skarżący, jak wpośród chwilach
gnębiony - prosił o lekarstwo - podałem pigułki przez
Pana profesora ordynowane, które, że potykać miały
rozpuszczone w wodzie przygotowanej ziółkiem - Domy-
ślając się niezawodnego Rheumatismu z przyczyny przeziębienia [illegible]
ciągu przez ściany, zgadzam pijawek, wysyłam 3 kurdle
nawet o mil 2 niepszynoszą - pisze o zostałej ścinie
do Brandysia - jest przed w nocy godzinę 11 coraz znowu
gardło zapycha - słońca nie było, a je zostaje jak
zatrzymuje bezbronny, którego by się bić kazano - Nocie
t. i. z 25 na 26 b. m. Dość niespokojnie, wzywam kilkakrotnie
pukanie z słowa z słowem wiszniowym - wymiotuje ilość
pigułek kilka galarety i kleiku ryżowego - podaje dosyć 6-
ciekam skutku - wymiotuje ilość na o mil parę po pijawki
w tem nadjeżdża p Fischer Maciej chce zabierać go - odwo-
łam to do dnia następnego - Ze powrócenie go nieznaczne,
a odstępie - Do samego chorego mimo tak niepszyjemnych

obstawanie ani pozwolić może – Na życzenie Jego Kanclerza
P. Adama Ossowy niniejszy Miłościwemu Panu Dobrodziejowi
i Kalegemi Fiskalowi, spisałem na postępowanie zostałe
z najgłębszem uszanowaniem sługa najniższy

J Andrzejowski

26 Lutego 829

W tem momencie zamiast stołu nowit – myślę czyśmy wszędzie
wszystkim na wszystkie strony po sprzątali

Clarissimo ac Illustri
Domino Domino
Brodomi et
fautori suo meritissimo

Praeconi

A 833

Journal der Expedition des [illegible] Stamm

Am 24 August [illegible] fand ich unsere Regimenter in dem [illegible]
Lager unweit der [illegible] Hauptstadt [illegible] Land
gelegenen Lager — Hier blieb uns unsere nächste
Expedition bestimmt —
Am 26 Abm. war nun der [illegible] von 6 und der Artillerie-Regiment
[illegible] in abgekochten Kaffee aufgeschlossen [illegible]
Pfannkuchen, welche mir [illegible] von Farbe grünlich
gelben Farbe — Weil nun die Soldaten [illegible]
Commando [illegible] genug [illegible] Proviant [illegible]
[illegible] und mir die Absicht [illegible] Land [illegible]
nun unverrichtet [illegible] wollten; so [illegible] mich nach
einem Schiffe um, und verabredete mit allen Engländern
von ihnen einen [illegible] nach dem [illegible]
Städtchen — Das Schiff [illegible] [illegible]
Nacht, als [illegible] [illegible] — Abends 7 Uhr
wurden 12 Städtchen [illegible], von denen nur 10 über
meine Besitzung am nächsten Tage [illegible]
gegen — ich ging nach dem Abfallen der Insel die [illegible]
Städtchen nach [illegible] Insel [illegible] und entfernte mich
[illegible] sie [illegible] Städtchen die Insel [illegible]
sich an den ganzen Städtchen [illegible] 16 Engländer.
Nach der Ankunft [illegible] den Engländern [illegible]
Gefangenen ein, und 12 Uhr Nacht als [illegible], [illegible]
[illegible] mir seine [illegible], wo mir alle [illegible]
die Flucht [illegible] — [illegible] Absicht [illegible]
[illegible] mich [illegible], [illegible] Häuser und [illegible] und [illegible]

Liebste Mutter. Ich danke Dir herzlich für meinen Brief; klage ich wenn mich Deine Augen plagen sollte – Ich erschrak den Entschluß mit einer Lüge Deine Nachsicht in Dein Herz Deine Empfindung, wünsch Ihm mir mit Dank abzubitten Dir sagen, daß ich mir an der Hand zum gewöhnlichen Gebet war, zu liegen Lieb, und mein Regiment festig abzumachen mir. Ich ist Ihr unbewußte, und ist ihm Dein Herz Ihnen Aufgabe, wenigstens den Grund selbst klagt, sein Zunge wenig, Ihnen Ihnen Ihr; Ihnen wenig, Ihnen Ihnen Ihnen Ihnen, Ihnen Ihnen Ihnen Ihnen

bis Alles ringsherum und die Kruste wird weich gebacken
sein. Abends werde ich mich in und dem Herrn Daniel Ge-
sagt am 26 d.M. wünschenswerthen ersuchen:

℞ Electuarii lenitivi 3iij
Pulpae Tamarind 3ij
Leimel simpl q.s
ad Electuarium mole.
D. ut ei datum.

Und dies Verordnung, weil der Arzt nicht selbst wer
Mixturen selbst und beim Kollen festringen konnte.—

Item ℞ Syrupi De Althea 3iß
D. ut ei datum, zum folgenden die Ge-
brauchsanweisung ist:

℞ Oryzae mundatae Mvj
Rad Althaeae — Mss
Herbae capill veneris Bvjj
Flor papaveris Bvj
— Cuscutae Bvjj
M.s. Zum Abkochung wie bekannt!

Und weil ich nun auf allerhand Dinge würden wollte und
mir wichtigen Falle mich Stillschweigen auferlegen konnte,
wünschte ich Verordnung zum Diaet:

℞ Rad Taraxaci
— Cichorei
— Graminis
Sicc Dulcamara
Radicis Ligni Guajaci ää 3j
Rad Liquiritiae — 3ij
Item zum täglichen Verbrauch unterdessen die Ge-
tränke: ℞ Fol. Malvae
Althaeae
Flor Chamomill ää 3ß.

Und zum morgendlichen Gurgeln ℞ Farinae Hordeacae 3vj.

Am 28 d.M. kam ich dem Regimente wieder – über Ingolstadt – und gab meinem Postwagen gern gelbliche Pferde, so daß man mich wieder wunderte, meinen Rock, meinen Wein – ich suchte seinen Geist wiederum zu erhalten, unterhielt mich mit ihm durch allerley Speculation und gab ihm zum Abschied noch Hoffnung, daß er bey meinem Leben Pferde, Rock, Wein und Geist um so weniger durch Destillation, die Electricität, welche ich Morgen gegen Sonnenaufgang, die Sonne selbst Leitung wandernd, – ich wieder öffnen und respiciren gelblichen Wein, ich wieder Spanisch, und weil sein Geist seit 8 Tagen da war, so hielt ich nur Kleid mit Hinterthür offen immerzu; um wohl in mein wüstes Haus und der Regiment fischte sich –

Am 29 d.M. begann. Ich fand mich wirklich meinen verimpften Hund, da Knecht Spanisch, jetzt totale Hundsmarter sein beständiges rectus selber zu mangeln ist mich Hunde von Electricität hinzugeben, dann Hund sein Aufblasung und gewaltigen Leben selben mit warmen Hundsdünsten umgeben und den Schwanz sein mich essen Verlangen zu weisen. Ich wieder gegenwärtigen weissen Hund mit gelben Hose, schlafenden respiciren Wein, und da ich früh erfahren, daß ich Schlagen mit frischen Wasser füllen und ins Bette legen –

Der rectus lagen sich, die Schläfungen gingen mit Hose und Hinderne um, und ich Abgott von der Mainen und selbigen Gesichtsfarbe ungeheuer wüst und sein den Hunden wieder angenehm und standard.

Am 30ten früh stellte sich der Puzind wieder stark, er
bekam wieder Hitze und Durst – Ich gab ihm
nur minime Dünger: die selbe wenig; ich wollte
nicht spazieren und so Mittags Einnahme
Himbeer für heute, indeß Tagsüber in genügender Quan-
titat; – und um die Eisenbehandlung so bestimmt hinst
ist von M=3 bestimmt, und dem Puzinden alle 2 Stunden
nun ½ Tasse weißen indem ich Ihm alle Mittel schnell
Stuhl wünschte – Am Tage wenig gegessen,
ist munter, bedürftenden Hustanfällen, sonstens alles
über meine Erwartung: die Nacht hindurch schlief der
Junge nicht ganz; nie sollen Leute, sinnigsanden
und mit einem dicken bedeckten gelappten Stein
stelle Traubgewächsen, und nie aufgeschnittenen
Gemüse meinen Puzinden bisher mit dem besten
haben – die Nacht wacht sanft, übernommen nie
gar nachtigen und bösen Husten und mit Mitten nacht
verwandt der Puzind die ganze sanft hinschlafen.
Am 31 Morgens beim der Puzind selbst ein saubers
nisse etwas von Eselsmilch nehmen zu dürfen –
und weil ich mich um den Arzt bestellt war,
begnügte ich Ihm zwey Kaffeetässe, worauf
Verschmälerung zwey Stühle binnen 2 Stunden der 4te
gang schnell, der andern etwas weißlig spitzen nimm
den folgten. – Und Puzind mich der Abenacht
zum ersten Male in der Nähe sahen und sein Befinden
war viel gesteigert Appetit und Einnahmen, so ist Ihm
nebst dem übrigen Thee auch ein halb Glaß Thee
Portwein nicht schädlich begnügt – Er traubgewächs
total, sein Gesicht war mit einer weißlichen Farbe über-

übrigens, übrigens spielen, der Athmung förderlich muß
sich ihre Brüsten und Arbeiten die Arme jedes Theil
die Zunge rein, der Durst gestillt, die Arme öffnet,
der Puls langsam, regelmäßig, fest – wir erkennen Ihnen
Ihren Lust wie in unmittelbarer Gegenwart –
Hundert von ab uns, wo ist unklug mit Entzücken auf-
gespürt und in warmen das Blanket um Fuß und
Hände zu bringen empfehle. Bey dem Schlafen
Gesellschaft meinen Frau empfehle ich nicht alle Frey-
muth Mutter die Ruhe zu wünschen –

Den 1ten September war alles in der Erwartung, unsern ei-
nen unsern nächsten Freund sprich bis es nimm Mahl
und Abschied Ihre ringnehmend – ein Brief mit Ab-
Electuarii wurden und den Arm Ihm selbst, indem
gerne die Pulst wichtig. –

Den 2ten Tag d. M. wenging nun wir den 1ten und ich empfehle
einen Esslöffel von Electuarii um 10 Uhr Abends
und es

Den ganz frische nun Tage gründlichen Ihre einzunehmen,
wirkung ist dem Erwünschten gelungen, und wir um
Mitternacht unsere Reise von hier ungestraften
setzen.
Abends in Sache, wo wir zur Abschiedsbesuch stillen,
bis ich Ihre ganzen Arme bewirken und Ihr Besuch
frische mir.

Den 4ten ganze weil um den Reise abzubrechen, setzte
es mir für den Fuß, der Ihr stillig mitbringe,
und ich wünsche Ihr 2 Esslöffel von Electuarii
die ich um den Mahnen Abschied mitnehme, und nun
nimm unbedingten Empfehlungen, dem ich Ihr
Herz empfehlen verbleibe mit Hochachtung, und
wir stillen um Frieden in Brady an. Hier fand

ist Ihr ziemlich unwohl und beschäftigt –
Den 5ten Den ganzen Tag daselbst zubringen
Den 7ten kommen wir um 8 Uhr und Paket zu bestellen und
nachdem ist Ihr ein dreyeckiges Packet abzuholen
nachher ist Ihr Thun Abschiedsbesuch
bey. –

837 B.

Warszawa d. 13. Marca 1837 r.

1. 7

Wielmożny Panie Dziekanie
Profesorze Najdroższy i Łaskawy
mój Dobrodzieju!

Troskliwość ojcowska Wielmożnego Pana Dziekana względem mojego szczęścia tyleckroć razy okazana, wkłada konieczny a dla mnie zawsze najprzyjemniejszy obowiązek wdzięczności, a zarazem przypomina mi bym o stanie moim Wiel: Panu Dziekanowi udzielić nie omieszkał wiadomości. Już zamyślałem przed 5ciu tygodniami wynurzyć Wiel: Panu Dziekanowi piśmiennie moję radość powstałą w skutek odebranych wiadomości od Wiel: Pana Dziekana i wskazanych mi Osób do których w interesie składania examinów łaska Wiel: Pana Dziekana udać mi się i polecić mnie raczyła. Ale nie chcąc samemi wdzięczności duszy mojéj oświadczeniami Wiel: Panu Dziekanowi uszczerbek na czasie czynić; sądziłem iż później nieco o mnie coś stanowczego mając powiedzieć, jedno z drugiém będę mógł połączyć. Gdy zaś jeszcze odpowiedzi stanowczéj względem uzyskania paszportu do Wilna nie odebrałem, (bo o składanie examinów w Warszawie nieskończywszy pierwszego interesu starać się nie mogę, wyjaśniwszy gdybym odstąpił) a ciągle tylko mi mówią iż decyzyą wkrótce otrzymam; znudzony nareszcie zwłoką piśmiennie jeszcze składam najczulsze podziękowanie Wiel: Panu Dziekanowi iż tyle w sercu Swojém zachować i najłaskawszego Dobrodzieja pieczołowitość względem mnie podejmować dalej Wiel: Pan Dziekan raczył. Tak jest piśmiennie wynurzam (bo najdalej po Wielkiéj Nocy sam przed Wiel: Panem Dziekanem

spodziewam się stanąć) iż Wiel: Pana Dziekana troskliwość łaskawa najwdzięczniejsze uczucia w duszy mojej wzniecitła a zarazem ból mocny zrodziła i zawstydziła mnie iż nie mam pola gdziebym godnie Imienia Wiel: Pana Dziekana dla cierpiącej ludzkości pracować i uczniem Jego najprzywiązańszym z chlubą się wyznając wdzięczność tejże ludzkości cierpiącej Wiel: Panu Dziekanowi w hołdzie poświęcić miał sposobność. O niestety! nic więcej nie pragnę jak bym w zawodzie Hippokratasa gorliwie i z prawdziwą sko=rzyścią i słodyczą ludzkości mógł pracować; nic więcej nie chcę tylko ciągle w tej Jej Nauce się doskonalić, której wdzięczne nasiona w sercu mojem złożyć i oneż do życia pobudzić, Wiel: Pana Dziekana tyle pracy i mozołów kosztowało; nic więcej nie chcę tylko ludzkości cierpiącej być pożytecznym, a tego szlachetnego zamiaru nie mogę dopiąć!! Gdy tak jest racz Wiel: Panie Dziekanie i drogi Dobrodzieju podać mi środek którymbym nareszcie na pożytecznego członka społeczności podźwigniony został. — Udałem się tu był do JWgo Barona Sternberg i zyskałem na tém, bo interes mój od Gubernatora do bióra przy boku Xięcia będącego (gdzie jest Dyrektorem Brujewicz Michał Radzca Kollegialny) wkrótce odesłany został. Lecz teraz nie mając kogo ktoby mnie tam polecił, czekam i czekam na odpowiedź. — Byłem też i u Wgo Referendarza Rudnickiego który mi powiedziawszy iż do przypuszczenia do examinów tu w Warszawie chcąc bym miał kwalifikacyą przede wszystkiem śpieszno o passport emigracyjny z Krakowa postarać się winienem, a dopiero skoro takiż passport dostanę, oświadczył mi iż wskazie chętnie drogi przez które do pozyskania tytułu tutejszego mieszkańca dojdę. Poczém dopiero Komitet Lekarski prosić będę mógł o przypuszczenie mnie do examinów. — W takiej niepewności zostając gdym nie wiedział co mam czynić, czyli czekać na passport jeszcze do Wilna? czyli też starać się o passport emigracyjny z Krakowa? czyli wrócić do domu?

odebrałem nareszcie oświadczenie Matki, która pragnąc bym do domu wrócił, nie kazała mi się urodzić obiecywaniami w Warszawie, ale powrócić do Krakowa radziła. Wprawdzie nie przeciw temu nie mam, tylko o to jestem w obawie bym wróciwszy, znowu z Krakowa wyruszyć tutaj nie czuł potrzeby. Donosząc to Wiel: Panu Dziekanowi nie czynię zaiste w tej myśli bym Wiel: Pana Dziekana kusił o radę, ale chcę pierwej jeszcze piśmienne o sobie donieść, nim będę miał sposobność przedstawienia się Wiel: Panu Dziekanowi osobiście. — Gdyby jednak Wiel: Pan Dziekan widział potrzebę udzielenia mi jakiej przestrogi z ucałowaniem bym ją odebrał. — Chodzę tu zaraz do Szpitala Szo Rocha a oświadczywszy ze strony Wiel: Pana Dziekana najczulsze pozdrowienie Wmu Drowi Malczowi, nawzajem Tenże ukłon zasłać i polecić się przyjaźni Wiel: Pana Dziekana nie omieszkał. — Wczasie zbywającym mi od Szpitala nogą zuzam do Instytutu Głuchoniemych, także i do Noscomium Vaesanorum, co mię wielce zajmuje. Instytut Głuchoniemych zawiera takowe indywiduów 45 t.j. chłopców 33, a panien 12. Instytut ten w przyjemnem miejscu blisko końca miasta w otwartem dość powietrzu postawiony mając przy sobie ogród i światłem słońca należycie oświecony sprzyja zdrowiu uczniów. Nauka ich jest podzielona na umysłową i mechaniczną: 1sza jest obcięta w 4 klassach, 2ga ma miejsce w warsztatach tamże będących: stolarskim, tokarskim, rzeźbiarskim, krawieckim, szewskim i introligatorskim. Rano od 8 do 12 tej umysł w szkole, po południu od 2 do 4tej mechaniczne zdolności w warsztatach ćwiczą. — Przedmioty naukowe na 4 klassy podzielone idą w następującym porządku: w Klassie Iszej: Religia, Wymawianie, Arytmetyka, Kaligrafia, Rysunki figur. — w Klassie IIgiej też same przedmioty: nadto Gramatyka — w Klassie IIIciej toż co w IIgiej prócz Kaligrafii a nadto Historya naturalna i Geografia, tudzież Rysunki techniczne w Klassie IVtej toż co i w IIIciej nadto Geometrya i Fizyka. — Zaczynają nauki z nimi od wymawiania samogłosek, potem spółgłosek a nareszcie całych wyra-

zów (Bo syllabizowanie za niepotrzebne a nawet jako bałamucące w czytaniu uważają.) Na nauczeniu się tego 2 lata schodzą, a tym czasem nauczywszy ich abecadła piszą w 1-2 miesiącu udzielają im nazwisk rzeczy nie za pomocą otwierania i składania ust razem z wydobywaniem głosu z piersi, ale za pomocą kreślenia tychże nazwisk na tablicy literami zwyczajnemi. A tak kiedy dzieci słuch mające pospolicie zaczynają naukę od słyszenia głosów i wyrazów i tychże wymawiania, to tutaj oniemi zaczynają je od pisania rzeczy i wyobrażeń. Nauczyciel pisze im nazwisko jakiej rzeczy stara się ją zaraz choć w modelu pokazać: gdy zaś pisze nazwiska wyobrażeń, to za pomocą gestów daje im poznać też wyobrażenia np. przyjaźń przez ścisnienie 2ch dłoni z sobą — miłość przyciśnieniem ręki do serca — radość przez zacieranie rąk na siebie położonych ze wzrokiem uśmiechającym się — smutek przez spuszczenie oczów i pokazywanie palcem na policzki jakiby łzy płynęły — życie przez robienie rękami poruszenia ponad klatką piersiową podobnie jakby przyspieszoną respirację naśladowano — śmierć przez zamknienie powieki, opuszczenie głowy i założenie rąk na krzyż na piersiach. — wieczność przez kreślenie linii spiralnej nieskończonej palcem w powietrzu. Tak za pomocą migów udzieliwszy im wyobrażeń w kl: I^szej, nauczywszy ich wymawiania liter, nie których wyrazów pisanych, w kl: II^giej najwięcej przyuczają się do wymawiania wgłos nazwisk rzeczy w modelach sobie przedstawianych i rysowanych. — w Kl: III^ciej i IV^tej mając już znane nazwiska rzeczy i wyobrażeń, konwersacyą, już na migi już za pomocą wymawiania dalej nabywają wiadomości. — Z założeniem tego Instytutu r. 1817 uczono abecadła uczniów przez składanie różnych figur palcami już wyciągnionemi, już rozmaicie na siebie zakładanemi i skrzyżowanemi. Dzieci w tego rodzaju abecadle prędko postępowały i nazwiska rzeczy w powietrzu palcami, a nawet i myśli całe kreśliły z zręcznie. Teraz zaś gdy Szkoła ta starania indywidua głuchoniemego o ile można ści dla reszty ludzi zrozumiałemi uczynić, abecadło to migowe zarzucono. — Nauczycieli w Szkole jest 6. a w każdy w warsztacie jeden majster. Wyuczeni chłopcy oddają się do majstrów w mieście a tam prędko się udoskonalają. — Teraz Komitet Lekarski i Rada Ogólna Lekarska na jedno ciało moralne zamieniono, co nosi teraz nazwisko Rady Która członkowie są Chanów, Czetyrkin, Spindler, Stumer, Wemer, Rudzki, Bucayński, Kochański. — Natem kończąc, schraniam się pod opiekę Wiel: Pana Dziekana którego Imię zawsze dla mnie drogie, hasłem mi jest do miłości i wytrwałości w pracy i cnocie.

Najpowinoważszy, Sługa i Kliens. Antoni Batowański

Rkps. 837. 2

Warszawa d. 14. Kwietnia 1837 r. 9

Wielmożny Panie Dziekanie,
Najukochańszy Professorze i Dobrodzieju najłaskawszy!

Odebrawszy od Matki mojéj listowną wiadomość iż Wielm. Pan Dziekan polecił mi łaskawie donieść bym wrócił niezwłocznie jeśli mam powracać do domu, gdyż tam dobroć i pieczołowitość Wiel: Pana Dziekana obmyślić mi mają jakiś rodzaj czynnego i korzystnego dla mnie życia; nie do wypowiedzenia w smutku pocieszony, wdzięczności i miłości dla Wielm: Pana Dziekana (której jużem tak wiele winien) rozżarzonéj i rozpalonéj w sercu mojém za nadto czuć nie mogłem. Bo chociaż szczerze mówiąc w życiu mojém jedynie za wzór najulubieńszy i naśladowania najgodniejszy Wielm: Pana Dziekana sobie zawsze wystawiam, chociaż najżywszy Wielm: Pana Dziekana obraz tak ciała jako i cnót duszy mocno mam wyryty w pamięci, chociaż ciągle serce i umysł mój miłość wznosi do Wielm: Pana Dziekana jako Najukochańszego Przewodnika mego i Najłaskawszego Dobrodzieja, chociaż gorącą miłością i uszanowaniem oddycham ku Wiel: Panu Dziekanowi, jednak gdy nie mam pola i sprzyjających okoliczności

dowiedzenia tego wszystkiego, zdaje mi się iż gdybym największej wdzięczności i miłości w sercu mojém wzniecał, tyle jednak iżbym Wielm: Panu Dziekanowi za jego więcej jak ojcowskie łaski mógł godnie podziękować, tyle wdzięczności w sercu mojem obudzić za dosyćbym nie mógł. Bo prawdziwa wdzięczność nie na słowach, lecz na uczynkach zasadzać się winna. Ale dajże mi Boże bym przecie i czynościami mojémi niezbite dał dowody téjże miłości i wdzięczności mojéj do Wielm: Pana Dziekana. — Lubo jeszcze w połowie Marca pisałem Wiel: Panu Dziekanowi iż najdaléj po Wielkiej-Nocy przed Jego Osobą spodziewam się stanąć, jednak gdy mi tu za pewną dawali odpowiedź iż wkrótce ostatnie resultat co do mego paszportu do Wilna wyszłam; uznałem za potrzebę pozostać się jeszcze i czekać. Wczora odesłano I. O. Xięcia pozwolenie do Gubernatora by mi wydano paszport, który dziś już z pewnością mam odebrać. Teraz sądzę jechać daléj. Nauczony jednak zwłoką i tylu różnego rodzaju trudnościami tu w Warszawie, obawiam się bym przyjechawszy do Wilna, znowu nie był zmuszony czasu i pieniędzy długo a nie daj Boże! na próżno tracić. Lecz cóż robić, po otrzymaniu paszportu pojadę ze kilka dni daléj, co zapewne i Wielm: Pan Dziekan radzi dla mnie za najlepsze. — Chodzę ciągle do Szpitala Sgo Rocha, — bywam też i w nozokomio Vaesanorum: jest tu Dr Deiffinger chory na amnesią, szczególniéj rzeczowników nie pamięta, a co do łaciny, języka francuzkiego i niemieckiego

w kłóżych

w których dawniej dzieła czytał, zaledwie niektóre wyrazy rozumie. Imiona następne jak: brat, siostra, szwagier mąż, żona, ojciec, matka, syn córka, toż chleb, cukier, chustka, etc. na papierze który przy sobie nosi ma spisane, a gdy mu o czém trzeba mówić tamże zaglada. Z medycyny (VS) Krowicla- tomel tylko najwięcej wychwala. o innych środkach nie ale nazwisk ich nie pamięta. Ma on lat 46, wstrząsu ciała dość mocnego, chory jest od kilku miesięcy - powziąć mógł być zapalenie mózgu jak on mówi nie wielkiem upuszczeniem krwi leczone. — Co do Szp. Rocha, tu ciągle panuje epidemia catarrhoso-gastrica. Febres continuae remittentes irritativae cum insigniori irritatione membranae mucosae ventriculi et intestinorum są tu bardzo częste; nawet do chorób chronicznych zwierzęcia do szpitala przybyłych chorych cierpienie błony śluzowej drogi oddechowej z upośledzonego dotrzymane. Stąd methodus antiphlogistica emolliens i resolvens ciągle tu panuje. — Z chorób chronicznych phthisis pulmonales, ascites i hydrothoraces są najczęstsze, i najwięcej teraz przed i po porównaniu wiosennem, śmiercią się kończyły. Jeden chory był cum Myelitide traumatica dolen kilka dni sparaliżowany umarł. Z chorób chirurgicznych pomijając mniejsze, w ciągu mego nauczania były: 1ma fractura spinae scapulae — 1ma fr. patellae transversa — 1 fr. colli femoris — 1ma fr. medii femoris — 1 fr. tibiae — Luxatio humeri — Jedno przerzniecie nożem dobrowolne potowy tracheï i skóry na szyi w poprzek 5 cali wynoszące, przez drzewczynę 17letnią wiejską a nałeżącą służącą uskutecznione dla tego, iż pomimo kilkokrotnego usiłowania wydobycia się ze złej służby nie mogła. Rana ta zaraz zeszyła, już teraz prawie zupełnie się zabliźniła. Z tej okoliczności dowiedziałem się

się iż tego rodzaju przypadków pathologicznych
od 12 lat do 30 naraehować można – Jedna nareszcie
była hernia scrotalis incarcerata, przeszła w gangre-
nę i chory †. – to do śmiertelności 3ch szpitalów War-
szawskich dowiedziałem się iż u Dzieciątka Jezus jest 4½
na 100 – u Św Rocha 7 na 100. – w Starozakon: Szpitalu 12%, ale
też w ostatnim chronicznych chorób nie przyjmują. –
Bywałem tu obecny kilka jeszcze w Lutym przy
sekcyi Konia, który już to z przeziębienia, już
z tężkroty (iż o nim najczęy staranie od Xiążki i więcej
lat człowiek zachorowawszy około niego chodzić
nie mogł) wpadłszy w szaleństwo nareszcie zdechł,
kupiony został za 3000 Złp, skóra zdjęta ma być prze-
słana do Berlina. In ductu hepatico tegoż Konia zna-
leziony został Kamień figurę kuli mającey najże-
ńszej jakoby Kolcami, kolor brunatnego, wielkości
jego średniey = 2 calom, i dość lekki. – Żołądek Kiszki
i wątroba wydobyte wzięto do Gabinetu Anatomi-
cznego Warsz: – W Gabinecie Zoologicznym Warsz: na-
der wiele nauczyć się można: Ze wszech klass Zwie-
rząt począwszy od Zoophytów i Malacodermatów
aż do Ssących wyborne i liczne rodzaje i gatunki
zwierząt się mieszczą. Ptaki kompletnie podług rzą-
dów rozłożone. Ryby w całej swej okazałości większa
część zagranicznych pięknie wypuszczone i na
podstawach drewnianych są osadzone. Zoophytów
piękny i liczny zbiór. Muszli jest dosyć, ale tak
kosztownych jak w Krakowie nie ma. Gabinet Mine-
ralogiczny obszerny z 4ch sal złożony mieści bardzo
wiele w sobie pięknych surowych exemplarzy, wielu
jedynie wyrobów sztucznych tak pięknych jak Kra-
kowski nie posiada. – Zbiór Kart jest ułożony podług
Wernera, zbiór minerałów podług chemiczno-systematu
Berzeliusza – a Gabinet zoologiczny podług Systemu Jarockiego.
Na tem kończąc schraniam się zawsze pod opiekę
Wielm: Pana Dziekana i o łaskę Jego teraz i na przyszłość
błagam. Najprzywiązańszy zawsze uczeń i klient
Antoni Balwierski. –

B 837.

Wilno dnia 17 Lipca
29 Lipca 1837 r.

3

Wielmożny Panie Dziekanie
i Najukochańszy Professorze!

Ciągła praca zmierzająca do złożenia examinów w tutejszej Akademii Medyczno-Chirurgicznej była powodem, iż nie mogłem złożyć swojego hołdu i szacunku dla osoby Wielm: Pana Dziekana, choćby tylko piśmiennie. Dziś kiedy właśnie co dopiero ukończyłem moje examina, pospieszam dać wiadomość o tém Wielm: Panu Dziekanowi a zarazem złożyć stokrotne podziękowanie, za światło jakie od Wielm: Pana Dziekana odebrałem. Możebym w podejrzenie pochlebstwa wpadł, gdybym chciał mówić o wielkości i szacunku osoby Wielm: Pana Dziekana w świecie medycznym. Dość jest gdy powiem że tyle za staraniem Wielm: Pana Dziekana w przedmiotach przez Niego dawanych postrzegłem iż przeglądając tutejszy wykład przed examinem, nie nowego prócz odmiennego podziału chorób nie znalazłem. Podział ten Therapii szczególnej professora Rymkiewicza jest następny I Febres. II Cachexiae. III Morbi systematis nervosi. IV Morbi organorum digestionis. V Morbi organorum respirationis. VI Morbi organorum circulationis VII Morbi Organorum Uropoëticorum et Geni-

=talium VIII. Morbi Cutanei. — Co się tyczy Kli=
niki Medycznej: w tej Profesor Śniadecki świa=
tłemi swemi praktycznemi uwagami słynie.
Trzyma On się zupełnie innego systematu o ja=
kim dotąd gdzie postyszeć mogłem. Systema
to w całości nie jest przez Niego wyłożone i
dla tego nie mogę o niém się rozpisać. Tyle tylko
wiem że co do febr: to próżno przepuszczających
(intermittentes) i próżno jednej febry głównej której
On zowie Typhus żadnej innej febry jako samo=
istotnej choroby nie przyjmuje. Typhus zaś jest
wten czas gdy próżno tego że choroba od dreszczu się zaczyna
i odznacza się pulsem przyśpieszonym, ciepłem
podwyższonem i czuciem słabości w członkach,
za jeszcze ból głowy w czole, czerwoność koniunkty=
wy kuli ocznych, język suchy czerwony, papulae
lub petechiae cutis i desolatio extremitatum. Wte=
dy jest typhus którego, równie jak wszelkich zapa=
leń dwa periody są: 1szy cum vitium reactione
exuberanti vel sufficienti a 2gi collapsus zwany
t.j. cum vitium collapsu. — Próżno febr przepuszcza=
jących i typhusa żadnych innych nie przyjmuje.
Owszem inne febry za cień choroby a nie za istotne
choroby uważa. Febry katarralne nazywa zapa=
leniami błon szlamowych. A ponieważ najwię=
cej tu pod postacią podrażnienia błony szla=
stej dróg powietrznych panowały; stąd Bronchi=
tis catarrhalis ciągle tu panowała. Febry gastryczne

jako bolem wielkim żołądka i czułością wielką
się odznaczające Gastritidis mają nazwisko.
Wogóle wszystkie febry jako zapalenia jakiegoś
pewnego szczególnego organu uważać się zdaje.
W examinowanym chorób bardzo pilnie Columna
vertebralna bywa śledzona, i często tu Myelitides
widzieć było można. – W zapaleniu mózgu trzy gatunki rozróżnia: a) meningitidem której znaki charakterystyczne: ból głowy wzdłużący, krający, lub szarpiący
srogi, tremor et convulsio involuntaria musculorum
voluntariorum praecipue extremitatum, anxietas
summa, calor capitis insignis et febris – b) inflammationem substantiae corticalis cerebri ubi adsunt delirium vehementissimum, imaginatio exaltata et
ad summum gradum alienata – c) inflammationem
substantiae medullaris cerebri ubi adsunt: sopor
continuus, stupor, febris vel si jam exsudatio est
pulsus lentus. – Wagłębianie natury choroby sposobem rozumowania, w którem rozeznanie nosogenii chorób
wcale się nie udaje. Najwięcej nad zrobieniem
dyagnozy i ułożeniem planu kuracyi się zastanawia. A i tu tylko praktycznemi obserwacyami
bądź swoiemi bądź innych obserwatorów dowodzić
się stara że taka a nie inna dyagnoza, takie a
nie inne leczenie zdarzonej choroby być winno.
Sposób leczenia jak najprostszy lubi. W zapaleniu
płuc po upuszczeniu krwi stłoczonem (jeśli było
do niej wskazanie) daje Tartarum stibiatum gr. vj
in Unc. jv Aquae destill. co 2 godz. łyżkę. Słyszałem samego
świadectwego jak mówił że dozę emetyku aż do
piętnaście gran na 4 Uncye wody kilka razy powtarzał jak najlepszym skutkiem dla chorego. Mówił On

że

że jak długo zapalenie trwa w swojej mocy, tak długo tartarus stibiatus żadnego nudzenia nie robi. Skoro zaś zapalenie zniesionem zostaje, wtedy dopiero sprawia nudzenie i womity. Tartarum stibiatum nawet w bardzo opłakanej peripneumonii, gdzie hepatyzacya płuc się objawia i gdzie wielki upadek sił, jako przewyborny i cudowny środek zaleca Śmiadecki.

Wykład Patologii ogólnej przez Professora Abichta dawanej, który zasyła swój niski ukłon Wielmożnemu Panu Dziekanowi, nader tu jest nauczającym mitym a nawet w każdym zamiłowanie tejże nauki zapalającym. Trudno jest opisać ten jasny porządek myśli, to zdrowe a głębokie rozumowanie, tę czystość i gładkość stylu, tę stodyer wyrażenia się, ten mech ciała i gesta któremi każdy rzecz zmysłom przedstawić, łatwą do pojęcia uczynić i w pamięć słuchacza głęboko utkwić się stara. Chirurgii wykład jest według Chirurgii francuzkiej- Anatomia według Meckela obszernie wykładana przez Professora Bielkiewicza, a co więcej z największemi szczegółami w examinie wymagana. Muzeum anatomiczne tak wyśmienite i bogate w preparata że nec plus ultra. —

O mnie. Teraz o sobie nieco powiem: Pracowałem dziennie i nocą, examina poszły mi bardzo dobrze, dano mi Klassyfikacyą Lekarza, gdyż akademia odrazu stopnia Dra medycyny zagranicznym przyznać nie chce i jeszcze nikomu nie przyznała, tem więcej że się niektórzy z professorów lekarzami Klassy 1szej. - Teraz nie wiem co robić - w Wilnie nie widzę nic dla siebie. Na prowincyi możnaby orzyć ale 1mo nie wiem gdzie a 2do że chciałbym nadewszystko umieścić się w takiem położeniu gdziebym się ciągle mógł kształcić. Nie wiem czy jechać do Królestwa czy lub jeszcze do Krakowa? A to dla tego najbardziej że ja za największe szczęście bym dla siebie poczytał, bo do tego wzdycham, gdybym gdzieś przy Szpitalu się pomieścił. - Aby - ta można. Szczerze kochający uczeń i sługa Antoni Batw.

B. 837. 4.

Wielmożny Panie
Dziekanie!

Tak długi czas nie mogłem Wielmożnemu Panu Dziekanowi złożyć mego najwyższego uszanowania i coraz bardziej (im dłużej w oddaleniu od Wielmożnego Pana Dziekana zostaję) powiększającego się dla Jego Osoby szacunku. Ourem dziś kiedy sam niejako na swej łodce sterować rozpoczynam, na zasady od Ciebie powzięte Najdroższy mój Przewodniku! jako na bussolę patrzę, bym nie zbłądził albo i sam za statkiem w otchłań zguby nie zabrnął. Dzięki, stokrotne dzięki Tobie i Imieniowi Twemu nigdy składać nie przestanę. A choć w oddaleniu zostaję, żywy w umyśle obraz Twój mam, ten szacuję i nim się w pracy i trudach zagrzewam. Jedyne moje było i jest usiłowanie pielęgnować ciągle i rozwijać te drogie zasady Hippokratesa

nauki

nauki jakiemi umysł mój żyje. Chciałem
blizko Ciebie Najdroższy Brzewodni-
ku pracować, i rozwijać się bym w ca-
łej intensyi był czysto i jasno myślą-
cym medykiem; Lecz gdy piastuję w sie-
cu nadzieję iż zbliżę się znowu pod Twe
Skrzydła; ale ci wiadomość nader smut-
ną odebrałem iż nie a nie tam spodzie-
wać się nie mogę. O Boże! wiadomość
ta srodze zatruła moje serce. Smutny
nie wiedziałem czego się jąć. W krótkim
czasie zaledwie niektórym dnie się poznać
mogłem profesorom w Wilnie, lecz od
tych również nie, prócz otwartej mi ich
biblioteki spodziewać się nie mogłem.
Ogrom bowiem w Wilnie koniecznych lekar-
zy nie może znaleźć w Litwie miejsca
i musi się daleko puszczać; a stron
odległe (w których zgoła niczyjej opieki
i pomocy nie mogłem się spodziewać)
nie zdołały mię pociągnąć. I dla

tego nie wiedzę gdzie się udać, nareszcie przyjętem obowiązek leczenia chorych w majątkach JWZ Hrabiego Ossolińskiego rozciągających się ponad granicą Rossyi z Królestwem podobieństwem się dotykających. Do szpitalem chorych włościan mieszczącym kierując, przychodzącym do mnie rady udzielam. Za co stół, mieszkanie przyzwoite, światło, opał, wtrzy dwa tygodnie odst: pol: się mieć nakładowam. Jestem tu od pięciu dni dopiero. Na tego nie nie mogę z mojej roli medycznej Wielmożnemu Panu Dziekanowi donieść, jak tylko złożyć głębokie uszanowanie moje i przypomnieć się Jego Łaskawej pamięci. Zobowiązałem się tu tylko na czas nieoznaczony najdłuższej Kiełkowniczej; jeżeliby Wielm: Pan Dziekan mógł wskazać mi lub dać miejsce więcej sprzyjające do mego kształcenia się, uważałbym to za nieocenioną dla

sobie takie. Przed moim z Wilna wyjazdem Profesor Śniadecki ks. Kanwy attaku apoplektycznego doznał, a w dzień wyjazdu mego dosyć się źle miał. — Wy Profes. Abicht autor przesłać Wielmożnemu Panu Dziekanowi mnie zobowiązał. — Wyszły w Wilnie dwa dzieła autora Dra Korzeniewskiego: 1sze de fractoris ossium — 2gie Desmurgia po łacinie które osobno w jednym tomie, tablic do 1szego litograforanych in folio jest do 2gie zaś jest oba razem kosztują 6ć rubli srebrnych. Jeżeliby kto życzył sobie tychże, mógłby Tatwo z Wilna je dostać, i do Kiukowa przesłać. —

Raczy Wielmożny Panie Dziekanie wskazać mi i teraz o jakie dzieła w przedmiocie medycyny praktycznej: patologii ogólnej i szczegółnej: therapii szczegółnej, materyi medycznej jako: Fizyologii którą bardzo lubię, wiedzieć się teraz postarać na wsi bowiem by Toby to dla mnie wielkim skarbem; — nie mniej jaki dziennik medyczny utrzymywać mam: jest tu bowiem Encyclographie des sciences medicales, lecz chciałbym coś więcej posiadać. — Zostaję z najgłębszym szacunkiem i miłością rzetelną

Dziekanowy d. 28. Novemb. 10 Grudnia 837.

uniżony sługa
Dr Baltwański

B 438. 5. Dziekany d. 1/13 Marca 838 r.

Najdroższy i najbardziéj
ukochany ode mnie
Przewodniku mój i Nauczycielu!

Już zabieratem się do pisania drugiego listu do Wielmożnego Pana Dziekana, smutkiem często nabawiając się ze nie o zdrowiu Wielmożnego Pana Dziekana słyszeć nie mogę; aż nareszcie z roskoszą odebratem nieocenione dla mnie pismo od Wielm: Pana Dziekana. Odebratem je z uradowaniem i z podniesieniem serca w najżywszych dziękczynnych uczuciach ku Osobie Wielm: Pana Dziekana, iż tyle drogich nauk i przestróg teraz jeszcze nie przestaje mi udzielać. Bóg świadkiem moim Wielm: Panie Dziekanie! iż we wszystkich moich krokach i w całem postępowaniu mojém tak z chowémi jak co do nauki Ciebie jedynie mam na oczach; Ciebie godnie naśladować pragnę. Imię Wielm: Pana Dziekana jest dla mnie hasłem do pracy i cnoty, jest celem nigdy nieskończonéj i najgorętszéj wdzięczności. Czyli siedzę zamotny w domu i bawię się czytaniem,

czyli chodzę około chorych w szpitalu; (które to zatrudnienia zajmują niemalże wszystkie chwile teraźniejszego mego życia) – czyli budzę się rano i biorę się do pracy, czy wieczór spędzam z największą przyjemnością przy księdze; zawsze Imię Wielm: Pana Dziekana i obraz najżywszy Jego Osoby jaśnieją w mej wyobraźni; zawsze Imieniem tem zachęcam się do pracy mozolnej, pozbawionej wszelkich może dla kogo innego przyjemności, ale dla mnie w swych rozkoszach kochanej. – Zdaje czuję wielką radość gdy wyuczyć się mogę choć w czytelnicy pod Wielm: Panem Dziekanem z tych nauk jakiemi ciągle myśl moja i moje serce się karmi. O Boże. dajże by tak droga dla mnie Osoba jeszcze życia tyle lat, biorących swietny początek w Marcu, spędziła; ile człowiekowi na ziemi dosięgnąć najwięcej pozwolono. Oby wdzięczności tylu od Niego ukształconych uczniów, pomnik godny Jego poświęcenia się i zasług wystawiła! Na to patrzeć i samemu być uczestnikiem w takiem dziele, byłoby dla mnie niewypowiedzianą roskoszą. – W śród tych uczuć

uczuć przykro mi jest iż muszę o bolu
moim wspomnieć. Bolesno mi iż ja co czas
mojéj młodości jedynie na przykładaniu
się gorliwém do nauk spędziłem, który
mogę rzec do siebie teraz iż czasu młodo-
ści na próżno nie marnowałem, tak mówię
bolesno mi jest iż w takiém miejscu (na
wsi) zostaję gdzie nie mam wielkich środ-
ków do kształcenia się ciągłego, ani też
widoku żadnego na przyszłość. Nie mam
tu żadnego z kollegów takiego abym
mógł z prac jego umysłowych korzystać
i nawzajem swoje mniemania komu-
nikować. Owszem gdybym sam wy-
trwałości nie miał, może już sam nadto
ponęt bym znalazł do porzucenia pracy
i rozmyślań ciągłych w nauce Eskulapa.
Lecz dzięki Bogu! szczerze to mówię, iż
miałem tak nieocenionego w osobie
Wielm: Pana Dziekana przewodnika,
którego cnoty, gruntowną i obszerną ze
wszech miar umiejętność mając przed oczy-
mi, nie podobną byłbym się w Nim
dla tego nie pokochać i Jego działania

za wzór mego życia nie obrał. Dzięki Bogu iż mając tak żywy i najpiękniejszy cnót wzór, do ciągłej pracy mam potężny i święty bodziec. Nieszczęściem jednak dla mnie iż pozbawiony jestem nawet sposobności korzystania z dobranej biblioteki. Niech Wielm: Pan Dziekan chce mi uwierzyć iż mój umysł, moje serce i cała podstawa mojego postępowania są zawsze te same jakie Wielm: Pan Dziekan dawniej we mnie oglądał. Żyjąc tym by ślad nawet powątpiewania o tém ze strony Wielmożnego Pana Dziekana nie miał miejsca.

Winienem nareszcie dowieść Wielm: Panu Dziekanowi z jakiemi chorobami przez ciąg trzech miesięcy t.j: Grudzień r. z., Styczeń i Luty r.b miałem do czynienia. Pierwej jednak nadmienię że przez cały ten czas 3-miesięczny zima tu była trwała, mrozy między −20°R a −24°R trzymały miejsce, barometer rzadko kiedy spadał ku odmianie, wiatry najwięcej wschodnie lub wschodnio-północne były, powietrze suche i elektryczne.

Oto jest

838

17

Oto jest wierny spis chorób przeze mnie spostrzeganych i leczonych:

A) Choroby w domach własnych chorych przeze mnie leczone:

Febris simplex continuata cum status in statum nervosum - przypadków było	6.
Blepharitis catarrhalis	5.
Blepharitis senilis	1.
Blepharoophthalmia scrofulosa	3.
Angina tonsillaris	13.
Adenitis submaxillaris	5.
Otitis catarrhalis	3.
Otitis rheumatica	2.
Bronchitis catarrhalis	15.
Pleuritis	2.
Pneumonia	13.
Catarrheuma	1.
Gastritis catarrhalis	3.
Enteritis catarrhalis	7.
Enteritis rheumatica	1.
Lienitis chronica	1.
Metritis chronica	1.
Orchitis traumatica cum mutatione	2.
Urocystitis	1.
Myelitis	5.
Myositis partialis	2.
Rheuma	13.
Furunculi	4
Pustula maligna	2.

Erysipelas venum 2.
Erysipelus spurium 4.
Scarlatina ..... 18.
Scabies ... 15.
Herpes phlyctenod: 1.
Phthisis pulmonal: 4.
Phthisis enterica 1.
Helminthiasis 2.
Plica ..... 2.
Cancer ventriculi 1.
Ascites passivus 2.
Scrofula torpida 7.
Haemoptoe ..... 1.
Amenorrhoea ... 2.
Blenorrhoea urethrae 1.
Morbus haemorrhoidal: 4.
Melaena ..... 1.
Retentio urinae spast: 1.
Urolithiasis ... 1.
Gastricismus ... 7.
Podagra ..... 1.
Moria ..... 1.
Amaurosis ... 1.
Epilepsia ... 3.
Hypochondriasis 2.
Hysteriasis ... 3.
Tussis convulsiva 2.
Asthma Millari 1.
Colica nervosa 1.
Dysphoria ex consuetudine ad Venaesectionem 6.

Morbi chirurgici

Pterygium .... 1.
Synechia anterior partialis ... 1.
abscessus calidus 1.
abscessus frigidus 2.
abscessus mammae 3.
Induratio mammae 1.
Caries processus coronoidei dextri maxillae inferioris 1.
Ludatio humeri sinistri 1.
Coxarthrocace ..... 1.
Gonarthrocace ..... 5.
Elephantiasis extremitatis superioris sinistrae in individuo admodum sero fuloso et insimul plica laborante ..... 1.
Telangectasia manus dextrae ... 1.
Ambustiones partiales 4.
Pernones 3
Vulnus sclopetarium 1.
Vulnus lacerum ... 1.
Ulcera atonica chronica omnium 3.
Prolapsus vaginae incompletus ... 1.

Wszystkich razem 241.

B.) Choroby w Szpitalu Hrabskim przez cizg caly ich trwania ode mnie obserwowane i leczone:

Febris simpl. cont. remitt. e nisu		Ascites passivus	2.
in statum nervosum	3.	Arthralgia helmin-	
Febris intermittens 4ana	1.	thica	1.
Commotio cerebri	1.	Amblyopia amau-	
Myelitis traumatica	5	rotica acuta	1.
Blepharophthalmia scrofal:	2.	Hysteriasis	1.
Blepharophthalmia catarrhal:	1.	Tabes nervosa	1
Angina tonsillaris	6.	Morbi chirurgici	
Otitis catarrhalis	2.	Exarthrema capituli	
Laryngitis catarrhalis	1.	ossis ulnae sinistrae	1.
Bronchitis catarrhalis	5.	Fractura transversa	
Pneumonia	3.	cruris sinistri	1.
Adenitis submaxillaris	1.	Ulcus faciei carci-	
Coxitis dextra	1.	nomaticum	1.
Myositis m. pronatorum		Ulcus atonicum	
dextror: c. hypertrophia		cruris sinistri	1.
textus cellulosi	1.	Podarthrocace	1.
Hepatitis chronica	1.	Ulcus atonicum	
Metritis chronica in exulce-		digiti 4ti pedis	
rationem ostii uteri versa	2.	dextri c oedemate	
Orchitis (sinistri testicul:)	1.	pedis	1.
Erysipelas	2	Wszystkich razem	66.
Pseudoerysipelas	4.		
Scarlatina	2.	Chorych ratem wszelkiego	
Rheumatismus acutus	2.	rodzaju juz w domach	
Arthritis	1.	ich juz w szpitalu	
phthisis laryngea	1.	miatem	307.
phthisis pulmonalis	1.		
Dilatatio ventriculi cordis dextri	2		
Syphilis secundaria	2.		

Z dziatwy chorych w szpitalu przeze mnie leczonych, umarło dwoch: jeden ex ascite a drugi chor. ex phthisi laryngea. — Zachorób wedle mnie leczonych pomiędzy Szkarlatyną która w 1/3 dzieci chorych zabrała, jednego przypadku śmierci ex nepta vesica urinaria — 3ci ex peritonitis — jednego ex ascite, nepta albo wypadowiata zapewnić, albo in statu quo pozostawić przy życiu.

Godnem jest uwagi że jeden tylko przykład mieliśmy febris intermittentis — tudzież że rzadko dozie wydawają się u wspomnianych Myelitides traumaticae, gdy tymczasem ani jednego choć lekkiego zapalenia mozgu nie widziałem — W chorobach akutnych leczenie przeciwzapalne wszędzie mi wystarczało. Wdziałem osobliwy przypadek Amblyopiae amauroticae acutae: Chory po zpracowaniu się wlewie i zgrzaniu wrócił do domu: oślepł że tylko ciemność od światła mógł rozróżnić Oddanego prędko do szpitala. Vsq. Kalomelem baniami lekarnemi, werykatoryami w suppurac. trzymaneni, zynaśnemi nogi tylko stopy. Kalomelem usq. Digitali podzwonu i stolowną dyetą przywrócić mi się udało do wzroku zupełnego. — Jeden przypadek Arthritidis zapomocą kompresyjących opasek (w braku pijawek) szczęśliwie uleczyłem. — Stethoskopu w szpitalu używać zaczęłem — Kwitnę dziękuję stokrotnie Wielm: Panu Dziekanowi za ciągłe pamięć na mnie, wdzięczny jestem innym Szanownym Panom Profesorom za miłość ku mnie i ongi na wzajem wszelem polecam się — Najprzywiązańszy uczeń i sługa

Dr Barwiński

B 838

Dzierzby d. 26 Września / 8 października 1838 r.

19

6

Wielmożny Panie

Najukochańszy mój Przewodniku

i Dobroczyńco!

Długi czas upłynął nim nareszcie odezwałem się do Ciebie. Przyczyną tego było iż nie miałem obserwacyj nadzwyczajnych i dla tego próżnemi wyrazami uwagę Twoją nie chciałem od ważnych odrywać przedmiotów. O Tobie atoli myśleć i mieć Cię pod każdym względem w czułej i żywej pamięci, jak dawniej tak i dotąd pragnie duch i serce moje. Pamiętać bowiem ciągle na Tego i do Niego rzetelną miłością oddychać Którego pracą i mozołem na mężą eskulapowego się wyrobił Tem; Którego zasady i nauki na każdym niemal kroku z pomyślnością zastosowane

ode mnie widzę; na Ciebie najdroższy Opiekunie i Dobrodzieju! którego łaskawych względów doznawałem tyle, jest dla mojej duszy najmilszym najsłodszym i najwięcej upragnionym obowiązkiem i zatrudnieniem. Racz Najukochańszy mój Dobrodzieju z tych wyrazów przyjąć chociaż słaby rys tej miłości i tych gorzących uczuć, jakiemi dla Ciebie serce jest moje z upodobaniem napełnione. O gdybym mógł przecie kiedy tej miłości mojej dla Ciebie mniejszy rzeczywisty i zupełnie przeświadczający dać dowód! Racz Wielmożny Panie Profesorze mnie chociaż w oddaleniu zostającego, blisko serca Twojego nie przestawać mieścić i udzielaniem Twych świątłych rad i zbawiennych przestróg do mojego oświecenia się ciągłego dopomagać, — a jeśliby teraźniejsze moje położenie na lepsze dało się zamienić, racz Najłaskawszy Dobrodzieju dzielnie się do tego przyłożyć

W ciągu całej wiosny panował tu charakter chorobowy katarrowo-rheumatyczny, z początkiem przesilenia letniego gdy ludzie w pocie od skwar prażyli się, oedemata faciei et dorsorum manuum (jako objawy na działanie słońca stale wystawionych) cum sugillationibus tychże części bierne i w sposób ostro przebiegający zjawiały. Sposób przeciwzapalny wydawał się do ich znoszenia. Gdy atoli z końcem ostatniej połowy lipca i cały August wilgoć dżdżu na przemian z krótką jednostajną zwykle pogodą się przeplatały; nastąpiły liczne bronchitides et anginae catarrhales a u dzieci odra, kokluszz epidemicznie grassowały. Obok tego szkarlatyna zapalnego charakteru znowu. prawie dziecku nie przepuszczając zwykła panowała; i dotąd lubo złagodzona trwa. Używanie tyż Belladonny jako prophylactico tem więcej wprowadziłem że byłem widzieć zachęcony podaniem Dr. Mauthner w Berlinie Medizin. Central Zeitung №23. 838. Atoli nie

w tej porze szkarlatyna tutaj obok tego profilaktyku tylko o tyle, że wiele łagodniejszy i mniej liczną odtąd zarazę za sobą zjawiać, co możnaby i jej przebiegowi konieczniem za przypisać pomiędzy. — Z ogrzejek prawdziwie przeszczęśliwych tylko w ciągu ostatego Sierpnia i Września widziałem i wyleczyłem kilkunastu gramami Siarczku Chininy obok używania Infolibri. — Robiłem tu sekcyę pośmiertną pewnego Kancelarzysty nagle zmarłego. Przyczyna śmierci była dla każdego ukryta. Nareszcie przy otwarciu ciała, wylanie mocne krwi na całym mózgu obsiadłej z zewnątrz, toż samo i mniej podwiny obległej znalazłem. Osoba ta 34letnia składu ciała dość wysokiego, dość chudego, szyi dość długiej za skutek czczego (jak się pokazało) samogwałtu podobnej śmierć sobie sprowadziła. — Przykład u nas powszechny brak jest: w wodach nawet gdzie przedtem oftr cie były, dziś ich nie ma. — Całemu Wydziałowi Lekarskiemu uktón ośmielam się oświadczyć. Ściskając stopy Najukochańszego mego Drzewodnika, Jego łaskawemu sercu i pamięci pokecam się najwzględniejszej.

zawsze Kochającej uczeń

Dr Baranowski

nadpisuje się list do mnie. N. N.
przez siedlce: Sokołów oddać w Dziesiatach
w Gubernii podlaskiej na ręce Wt. Skupia
wojta Gminy Dziesiaty. —

P. 838 7.

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Nie odległość miejsca, ani brak czasu (lubo
ciągle zatrudnieniami zajętego); ten niedo-
statek ważnych spostrzeżeń, któremibym
Najdroższemu memu Przewodnikowi
ośmielił się dowieść tylu tak zbawiennym
i tak licznym prawom poświęcone uszczuplać
były; są dla mnie powodami dla których do
Ciebie Najukochańszy Przewodniku i
nigdy niezapomniany Dobrodzieju! od chwili
pobytu mego teraz na wsi tak rzadko się
odzywam. Daruj najdroższy mój Dobro-
dzyńco! iż w obowiązku wdzięcznego uczenia
może wydawać się mogę leniwym; — ale
raczej wierzyć Najukochańszy Dobrodzieju
iż wdzięczność dla mego serca jest najmil-
szym

szym obowiązkiem, a myśl o Tobie i
czestą, i ze wszech miar drogą jest dla duszy
mojej. Umieszczony w obrębie z którego
rolniczy tylko jedynym prawie są dla mnie
widokiem, spostrzegam choroby bardzo proste
ponajwiększej części zapalne i siłami natury
najregularniej się pomyślnie kończące. Otem
wszystkiem i te proste cierpienia notuję pilnie
a gdy mi się wydarzy w owocach sztucznego wy-
dania życia widzieć jaką chorobę, dotykającą
bądź to układ nerwowy, bądź kachexią i t. p.
wtedy z całem natężeniem poświęcam jéj
moję uwagę i staranność, notuję wszystko
jak?; co było?. — Książki, w braku mężów
żywych których bym z upragnieniem za-
chciał, a z pomiędzy których Ciebie Naj
droższy Przewodniku mówiącego nade
wszystko, ze sto razy jeszcze większą jak
dawniéj

dawniej (choć także i wtedy bardzo natężona bywała) attencją bym uważał, by głos Twój duszę moją ożywiał i oświecał. – Książki mówią po pracy około chorych odbytej, są dla mnie nieocenionym skarbem i rozkoszą najmilszą. Każda myśl nawet dawniej poznana, wraża mi się głęboko w miękkiż mózgu i wnętrzu jego całość na wskroś przenika. Wśród tego na chwilę przerywając pracę w milczeniu, często i bardzo często przychodzi mi na myśl: co tam mój najukochańszy Professor robi? czy zdrów? co tam wyjaśnia? o czem do otaczających uczniów przemawia? O jak słodkie jak pełne głębokiego myślenia i mądrości były Jego wyrazy; jak oko Jego przez grube powłoki ciała przenikało wskroś organizm chorego i odgadywało z największą dokładnością nie tylko co jest, ale nawet co później nastąpić miało! jak całe leczenie jakby z książka rozmawiało! jak patrzenie się Jego na całą naturę we względzie

względzie do organizmu człowieka, wpajało
w umysły młodociane uważanie wszelkich
ne rzeczy i podnosiło duszę ponad tragi ziemskie.
O jak był on z chorémi łagodny, słodki, ciepły,
jak wiele jeszcze z tylu Jego władz i przymiotów
mogłbym był dotąd korzystać! Nareszcie
zasmucony że nie mam już tego szczęścia, tą
myślą jak iskrą elektryczną do najpilniejszego
skoncentrowania umysłu w tem co czytam
zostaję pobudzony.... Są to niektóre odcienia
uczuć tęskniącego ciągle do Ciebie serca.
O BOŻE! daj, by Ten który tyle mojemu
sercu jest; będzie do zgonu mego drogi,
daj by zawarł z 1839 rokiem cieszyć się widzia-
czności prawdziwą uczniów swoich; by
pod brzemieniem prac siły Jego nie ustą-
wały, by ostrody i pociechy zaczerpnione od ota-
czających ciągle ożywiały; chwile ziemskiego
życia do najodleglejszej potomności w ile
możności przeciągnął. — Uczucia pełne
wdzięczności; najtkliwsze życzenia czło-
kom wszystkim Wydziału Lekarskiego, wyjm-
rzam. — Z najgłębszem uszanowaniem
zostaję, najprzywiązańszy
uczeń i sługa
Dr Jastrzembski

Dzierżby d. 18 Decembr.
30.
1838 r.

B 839 8.

Dzierzby 4/16 Maja 1839 roku 25

Nieoceniony, najżywiej czczony i najgorzej kochany od serca mojego Nauczycielu mój i najłaskawszy Dobrodzieju!

Ile radości cała istota moja: dusza i ciało z odebrania i odczytania listu od CIEBIE uczuła, jak głęboko że tak powiem kołysałem się i unosiłem w rozkoszy duszney ztąd wynikłej, nie mogę znaleść wyrazów któreby to określić, chociażby w setnej części zdołały. O najserdeczniej ukochany ode mnie mój przewodniku i łaskawy zawsze dla mnie mój Dobrodzieju! pragnę w rozrzewnieniu serca mego, by tylko tylko podobną roskosz, jaka istota ziemska Twojej Duszy sprawiła, co bowiem tyczy się Mocy Nadziemskiej radbym by TY tysiąckroć razy więcej na Ciebie swych darów i pociech najsłodszych zlewała tak długo jak długo rodzaju ludzki celem TEJ pieczy ojcowskiej będzie. — O jak słodkie i czarujące jest dla mnie przypomnienie chwil (a nawet ze wszystkiego dotąd życia najsłodsze jest dla mnie) kiedy zpowodzenie się na Hypokratesowego zwolennika pod okiem TWOIM drugiego mi Hypokratesa okazującym, miałem wielkie szczęście uposabiać się, rozwijać i zostać nareszcie władnym życia i śmierci nauką. Dziś kiedy sam sobie tylko jestem zostawiony, kiedy jestem na tym punkcie widnokręgu medycznego lubo szczytnego, z którego sam

sam myśleć i radzić zbawiennie jestem zpowodowany bez opierania się na TOBIE, czuję zarazem i największy dług wdzięczności nigdy nieskończonej dla CIEBIE, że w duszy mojej, drzewo przynoszące cierpiącym zbawienne owoce, zaszczepił i wypielęgnował, a zarazem widzę jak daleki jestem od szczęścia jakiembym blizko CIEBIE zostając, się cieszył przez wyposażanie mnie ciągłe bogactwami Twego Umysłu i Doświadczenia, a temsamem przez ciągłe i coraz wyższym stopniu dążenie i osiąganie szczytności umysłowej a tak jednanie sławy i zaszczytu dla tej szkoły która mnie wykarmiła i dla Twej Osoby która tak duszę moją troskliwie wypielęgnowała, serce moje rozpaliła i zachwyciła. – Teraz odejmnięty tobom ręką od CIEBIE, chętnie zgodziłbym się na to, ażebym jeszcze drugi raz zawód medyczny na nowo pod TOBĄ rozpoczął; gdybym tylko wiedział że ukończywszy go drugi raz mógłbym dostąpić wyższych ustug medycznych dających mi więcej pola do badania, myślenia, obserwowania, doświadczenia. Teraz idę prawie bez żadnego nadal planu: bo nie wiem co? jak?; kiedy? przyjdzie mi zrobić. Dotąd ciągle na przyszłość układałem moje przedsięwzięcia prace i widoki. Teraz prócz leczenia chorych i czytania gorliwego z trudnością i kosztem sprowadzonych ale tylko kilku książek, nie wiem co mi przyjdzie potem i po jakim dopiero przeciągu czasu przedsięwezmę. Zakopać się albowiem na wsi na całe życie byłoby krzywdą a nawet grobem dla mojej nauki, chęci a mnie się zdaje i zdolności. Puściłbym się dalej w Rossją do miasta

jakiego wielkiego, ale pozbawiony stosunków mocą których mógłbym być tam komu wyższemu polecony godnie, wstrzymuję się od podobnej lubo częstej teraz mojej myśli. - Mój dochód dotąd jest ciągle dwatysiące złotych obok mieszkania stołu i usługi. Więcej obiecywać sobie w tej stronie nie można. — Z czytaniem w ten sposób postępuję, że po skończeniu czytania jakiej materyi, świeże wyobrażenia pathologiczne, fizjologiczne i therapeutyczne alfabetycznym porządkiem spisuję; już dosyć podobnych manuskryptów jak np. Arthritis, Atrophia infant. Emollitio cerebri, Epilepsia etc. - Korzystając z chwil wolnych od praktyki, powoliuteńku przetłomaczyłem na polskie Fizjologją Magendie'go trzeciej edycyi z r. 1833. i mam ją przy sobie. - Teraz przystępuję do wpojenia w siebie Frewinusa Gesetze der Erscheinungen des Lebens, którego dawniej czytałem a teraz świeżo sobie kupiłem. — Esquirola o chorobach umysłu i Rayer'a o chorobach skórnych zamyślam sobie sprowadzić. — to do chorób nasz. które niekiedy mi się tu wydarzają teorycznie, oświecam się potrochu przez Wielmożnego Pana Profesora, równie jak co do jakich innych ważnych dla medyka dzieł, prac o tarkawą chociaż kiedy lub przez kogo informacyją

Zima tutaj była bardzo długa: bo od końca Nowembra do połowy prawie Kwietnia n. s., a nawet w okolicach Wilna jeszcze po połowie Kwietnia sankami jeżdżono, Atoli przez gorączek katarowych cum nimiu in charakterem nervosum, ale wcale nie nerwowych i lekko zniosu in charakterem nervosum, ale wcale nie nerwowych i lekko zniesionych; przez zapalenia tyflogibby aniez zrozpaliwym skutkiem leczonych; przez zapalenia oiz i gardła podobnych żadnej innej epidemii nie było. Pod koniec wielkiego postu, gdzie niegdzie były hemeralopiae, a z badania tego dowiedziałem się że od kilku lat te same osoby (wtopianie i ich dzieci)

w tym samym czasie cierpiąc na to i w kilka tygodni nic nie robiąc pozbawiają się z tego. Brak wielki w tutejszych i dotąd jest tu pijawek zbyt Orchitidem sociam Urethritidis będąc przymuszony leczyć bez pijawek, już w 4rec indurationem zapomocą Kompressyi - parkami lepkiego plastru obwijaniem wokoło jądra zapalonego, lub wokoło obóch jąder przez worek jądrowy wywartej, wprzeciągu kilku dni udało mi się szczęśliwie uleczyć. - Syphilis secundaria pod postacią Kondylomatów sterników (lata) lubi tu występować, ale do uleczenia zupełnego tylko wcierania maści szarej merkurjalnej wystarczają, nie sposób podawania merkurjuszu okazały mi się tutaj nieważne dla zajęcia. - Zapomniałem a raczej nie widziałem potrzeby chlubić się przed Wielmożnym Panem Profesorem: Dobrodziejem że w 4 miesiące po przybyciu na to miejsce w którem teraz jestem, byłem wezwany na consilium do jednego urzędnika który przypadkiem przestrzelił sobie nabojem fuzyi ramię lewe tak, że kości ponad przyczepieniem się mu deltoidei wpadłszy, wyszły z pora wewnętrznego brzegu łopatki. Z początku był wezwany lekarz tameczny (było to w odległości 3 mil ode mnie) lecz dopiero w 4 dni, kiedy ostatni chorego chirurg a przestraszony w kilka dni wybuchem krwi (jak bywa zwykle w ranach postrzałowych) sądził że arteria brachialis pękła i chciał exartykulować ramię. Wezwany na consilium po należytem wyegzaminowaniu, w sposób grzeczny językiem łacińskim chciałem tego lekarza przekonać że to krew z zgniecionych dolnych nerwów, ale nie dałem się; a nawet mnie nie grzecznie wobec profanów zaczął wymyślać niezmiernie mój stanu obecnego rzeczy. Nie pozwoliłem więc exartykulacyi, a ostatecznie jego chorego już z tego potworu się pocieszyli - nareszcie chory ten przy moim staraniu zostać uleczony zupełnie i jest zdrów a to mi dobrze dawno tu zjedzono. - Całemu Składowi naukowemu pełne uszanowania ukłony bardzo przyjemnie mi wymurzyć, - a Wielm. Panu Profesorowi po stokroć Boczy cześć wdzięczności i serce i życie moje na usługi ofiarując: TEGO łaski i pamięci mnie oddaję zostając dogodnie najprzywiązańszym uczniem i najpowolniejszym sługą D. Bauwarista

NB. Praktyki uboższej nie mogę tu mieć, bo majątek Hrubieszowski jest zabezpieczony by stąd inąd do mnie się udawano, a lekarzy tu pełno.

B 839

Dzierzby d. 10/22 Października 1839 r.

9.

Najdroższy dla mego serca, najwięcej czczony, mój nieoceniony Przewodniku i rzetelny Dobrodzieju!

Długi bardzo czas upłynął już jak bytem szczęśliwy donieść Wielmożnemu Panu Dziekanowi o sobie, przyczyna tak późnego pisania nie to jest iżbym nie życzył sobie poznać się prawdziwa zadyszka pisania do CZŁOWIEKA, ale to że wiedzę na wsi nie mogę tyle rzeczy widzieć i obserwować jak w mieście stąd i wstrzymuję się od mozolenia mojemi blankami opisywaniami. Bo co do uwag i wiadomości które z książek nie przetaję sobie ciągle przyswaiać, gdybym się ośmielał je

je opisywać Wiel: Panu Dziekanowi bytoby to
samo co świeczkę palącą ukazywać słońcu.
Wieś którey teraz jestem mieszkańcem, działa
prawda zbawiennie na moje fizyczne zdrowie,
którego w zupełności używam; ale dusza moja
jakże mało tu pokarmu znajduje! Dawniey
na jednem miejscu w mieście mnóstwo
ważnych chorób widywałem, i oko na nich
moje praktycznie ćwiczyłem i doskonaliłem,
Dziś zaś z chorobami tylko prostemi, (simplices) obcuję,
a jeśli zdarzy się jakaś z tychże chorób nieco
mocna, to na rozpoznanie jey i zaradzenie
choremu przyzwoite, często bardzo cały dzień
czasu tracić trzeba: z powodu iż chory nie-
kiedy o trzy lub 4 mil. A czasem i trzy
dni przy jednym chorym schodzi, gdy zy-
cie jego w niebezpieczeństwie zostaje. O jakaż
to (że tak powiedzieć muszę) strata czasu!

Prawda że powróciwszy z takiej trzęsącej ciało;
dwie przejażdżki, dzień i dwa zostaję w mieszka-
niu i opatrzywszy chorych w szpitalu, mogę czy-
tać i czytam chciwie Berendsa, Sundelina, Bur-
serinsa, Sellego, Bouillaud, Virey'a, a nawet i z lite-
ratury powszechnej dzieła, ale jakże małą liczbę
książek posiadam, jakże z trudnością i to szczupłe
wiadomości tylko uszczykam. Obok tego gdy
bardzo trudno znaleść kogo z kimby w podobnych
materyach można pomówić, o jakże to boleśno
sercu! Zamknięty jak ślimak w skorupie,
jakże dziś upokorzonym się czuję względem
tych! którym los w wielkiem mieście żyć
i pracować dla cierpiących pozwolił. Czuję
że niedługo takie położenie będę znosił:
bo fundusz zawsze tensam i więcej nie
można się spodziewać, korzyść umysłowa
prawie żadna, awansowanie w randze która
tu jest nieodbicie potrzebna prawie żadne,

W

owszem zdaje mi się iż zaniedzieć się na wi
jestu to wyrzec się wszelkiego widoku na
przyszłość, i zrzec się wszelkiej chęci kultu-
ry umysłu, jest zniżyć się nawet o 100%
niżej tego czém jeszcze jestem. Tyle o mnie
donieść Wielmożnemu Panu Dziekanowi
cauſa potrzebę. —

Co do charakteru tu panujących chorób: Pora
letnia astronomiczna okazywała tu gorączki
letkie z odurzeniem sensorii communis, liczne
karbunkuły (pustula maligna), liczne diarrhe
u dzieci a nawet i u starszych, statkie choć
niełiczne gorączki gastryczne i rheumatyczne.
Teraz od miesiąca tylko rheumatyczny same
i gdzieniegdzie febres intermittentes tertianæ
i quartanæ choćiaż dość rzadkie, i erysi-
pelata pamięci. — Mam jednę chorą cierpiącą
na trudności mowy z przerwania nagłego wid-
zenia zwarciem powłoczek, gdzie nervus vagus
daje mi się być paresi affectus. — Składając całemu
zbiorowi Mężów Uniwersytetu najniższe uszanowanie,
i polecając się Wielm Panu Dziekanu pamięci najła-
skawszej

zostaję z najszczerszą i z życiem moiem tylko
kończącą się uszanowania i oddania najuni-
ższą najprzywiązańszy uczeń i sługa
Dr Antoni Patrowski

B 850

10.

Bielsk d. 4/16 października 1850 r.

Jaśnie Wielmożny Panie! Najłaskawszy Dobrodzieju!
i Najukochańszy mój Nauczycielu!

Zawsze w duszy mojej ozwany jako ten który dał mi najlepiej poznać tajniki życia, życia w tylu różnych postaciach objawiającego się w samym już rodzaju ludzkim, byłaś najukochańszy mój Profesorze i jesteś ciągle póki myśleć i czuć będę, dla myśli mojej i działania mojego najświetniejszym przewodnikiem, a głębokiej i obszernej Twej nauki być chociaż słabém zwierciadłem jest chlubą dla duszy mojej. Żyć i poświęcać się o ile sił, nauce zbawiennej dla rodu ludzkiego, którą mi dałeś mowo zamiłować było i jest mojem głównem gorącem usiłowaniem. Dlatego w pracy, o ile można, dalej postępować nie zaniedbywam. Że zaś przez kilkoletni przerwę razu nie odzywałem się pismem mojém do Ciebie najdroższy Przewodniku! pochodziło to raz stąd że chciałem coś takiego napisać, coby godnem Wysokiej Twej osoby uwagi być mogło, powtóre że będąc praktycznym medykiem, ciągle od ciężkich rozciągnienia doświadczeń, odkładałem pisanie aż nareszcie tyle dni i lat upłynęło. - Z młodocianych lat moich pałając żądzą pracy dla dobra bliźnich i dla pożytku nauki, pochlebiałem sobie że Bóg zechce pobłogosławić moim chęciom i powoli mi wśród życia blisko tego miejsca z którego dla mej duszy rozeszło się światło, abym doskonalsze siebie i dla świata użyteczniejszym był pożytecznym. Lecz gdy zbiegiem okoliczności, dostałem się w obce zupełnie strony, przekonałem się że sama możebna pomoc ratowania bliźnich za pomocą nabytych wiadomości, dostała mi się w podziale; a chcąc się wedrzeć bliżej ogniska światła nie dla mnie zostawiono. Dlatego każdą darowaną od pracy praktycznej godzinę, za pomocą czytania obcych ku własnemu doskonaleniu uważałem za wielką dla siebie nagrodę. Niestety widzę że wiele znaczy w naukach szczęście, silna wola, ale i to na sobie doświadczyłem że zbieg szczęśliwych okoliczności jest drugim jeśli nie silniejszym to równym w tém zadaniu że tak powiem czynnikiem. - Dostawszy się w obcą zupełnie stronę, a pragnąc doskonalenia się

właśnego, przyjęłem było z początku obowiązek lekarza w obszernych dobrach Hrabiego Wiktora Ossolińskiego dlatego, że tam i w małym szpitalu klinikę własną mieć mogłem i nabywanie pism i książek medycznych z Warszawy łatwem było. Lecz gdy pomimo licznej pomocy z 4ch felczerów, 3ch akuszerek i jednego aptekarza złożonej, nie mogłem uchylić się od nieustannego po wioskach jeżdżenia, poznałem w lat parę tak mozolny a mało zostawiający mi czasu do czytania obowiązek, a chwyciłem się drugiego więcej do miejsca przywiązanego. Przyjąłem od dziesięć lat przeszło, posadę rządową w szpitalu miejskim miasta powiatowego Bielska w Gubernii Grodzieńskiej położonego. Jest tu szpital na 50 chorych, lecz najczęściej wyższy liczbę chorych mieści a niekiedy do 100 dochodzi. Taki obowiązek mający na celu leczenie chorych w jednym tylko szpitalu, zdawał się dla mnie pod względem naukowo-praktycznym, daleko więcej odpowiednim. Jakoż nie mogę powiedzieć, abym z tego, doskonalenia się własnego nie widział. Lecz będąc odległe położonym od zakładów medycznych naukowych, widzę siebie jeszcze niezadowolnionym. Myślę i pragnę ułożyć się tak, żebym mógł się tak powiem oddychać naukową atmosferą. Czy to nastąpi? Kiedy? Lub nie? nie wiem. Wszelako takie życzenie żywić nie przestaję. — Zostając w okolicy nie bogatej w pomoce dla doskonalenia się naukowo-medycznego potrzebne, zbieram je o ile mogę to z Warszawy, to z Wilna; całą pociechą jest dla mnie to, że jestem wśród ludzi którzy mię szanują i zaufanie we mnie pokładają. A chociaż daleki jestem od rzęsi światowych i często jak pająk w kątarku, mimo przecie wiadomości medycznych, wszelako w ciężkich cierpieniach ludzkich, dosyć daleko bywam wzywany; i liczę wiele osób wyższych którzy mię poważają. —

Z początku mojego w tych stronach pobytu robiłem teoretyczną naukę uprawiałem i przetłomaczyłem dla siebie fizyologię francuzką Magendiego. A gdy dostałem pacyenta (nie wyjeżdżając się o to) starałem się nocami przeczytać w obszerniejszych traktatach wszystko co miało związek z diagnostyką i terapiją powierzonego mi pacyenta. W ten sposób, przez lat kilka przyzwyczaiłem do tego że z czasem większą liczbę pacyentów ex aracna traktować mogłem. — Dalej oddawałem się auskultacyi

i w niej powtórzam sobie ze tyle portfejdem iz cierpienie płuc rozgatunkowywai, siedlisko choroby scisłej oznaczai i przepowiednię stanowie mogłem. A w razach chorób śpierionych nieuleczonych, zprawiedzałem za pomocą nekroskopii zrobionej dyagnozę. Szczególniej szpital, osobliwie dzisiejszy był i jest dla mnie wielką szkołą. – W jego otwite przykłady nagłej śmierci, zdrowo przeze mnie rozbierane, podwodzące z cierpień serca, staradem mię czytaniem i obserwacyją własną rozprzestrzenić moje co do chorób serca wiadomości. I dla tego obrawszy sobie za wzór dzieła Hopego i Bouillauda napisałem dla siebie traktat o chorobach serca. Dalej ciekawe choroby nerwowe zwłaszcza moją uwagę mające przed oczami dzieła Andrala i Romberga. Co do chorób organów tchu, zrobiłem dla siebie tłomaczenie dzieła Kramera. – W licznych pojawiających się tu chorobach kostnowych, dotykających prawie wszystkie części organizmu ludzkiego Oczapowskiego dzieło było dla mnie wskazówką; i w niedziele tej choroby leczenia staradem się nabyć wprawy. – Jedyne wody mineralne których źródła znajdują się w Gubernii Grodzieńskiej są wody Druskienickie, do których latem chociaż sam nie jeżdżę jednak odsyłam tamże dosyć pacyentów mych; ubogaciłem się poznaniem terapeutycznych własności rzeczonych wód. W używaniu wód mineralnych zagranicznych osobliwie z Niemiec pochodzących a sprowadzanych w te strony z Warszawy nie mało praktykowanej nabyłem wprawy, i leczenie za pomocą nich w porze letniej w Bielskim powiecie upowszechniłem. Zastosowanie do praktyki nowych środków chemicznych; o ile potrzeba tego wymagała i upoważniony byłem obcemi skrupulatnie powziętemi obserwacyami, staradem się uskuteczniać. Z znacznej liczby chorych jacy do szpitala dostają się; mające przed oczami dzieło anatomii patologicznej Rokitańskiego, staradem się każdego umarłego nekroskopiją zrzeć i znaczną liczbę ciekawych przeistoczeń organicznych własnemi oczami oglądałem i niektóre obserwacyje spisałem. – Byłem świadkiem i czynnym pracownikiem kilku w tych stronach epidemij osobliwie febry

przeparzniejszej trzykrotnie, cykuty trzykrotnie, cholery
oraz jeden, — szkarlatyny dwakroty. —

O to jest po krótce skreślone moje w tych stronach zatrudnienie.
Które z całą otwartością serca Najdroższemu i najwyżej czcze-
nemu mojemu Profesorowi śmiem przedstawić jako naj-
wdzięczniejszy uczeń.

Okolica która zamieszkuję przedstawia sama z siebie nie
wiele ciekawości. Jest to równina obszerna, poprzerzynana
lasami, w niektórych miejscach błotami i opasana rzekami
Bugiem, błotnistą Narwią, a w odleglejszej stronie Ko-
drowi Niemnem. — Bugiem idzie zboże na handel do
Gdańska, a Niemnem do Królewca. W odległości 6 mil
od Bielska znajduje się Białowieska puszcza dawna jedyna
dziś siedliskiem żubrów, które w puszczy, osobliwie zimowej
porze widzieć łatwo można. Przed 2 laty wzięty ogród do Angli
dwa dorosłe wielgta żywe do chowania. Obfitość niebotycz-
nych prawie dębów i sosen i drugich drzew a także
roślin sięgała i uszła uwagi naturalistów do tej puszczy.
Tu Jundzill i Zorski przyjeżdżali i robili opisy roślin. —
Lecz do Kluka który jest Bielskiego powiatu ziomkiem, ten
bliżej Lichenowca i Siemiatyck robił swoje wycieczki
botaniczne. W tym roku w Kwietniu było odkryte niektórego
cisowego pomnika postawionego Klukowi w Lichenowcu.
Klukowi do napisania historyi naturalnej bardzo wiele
dopomógł bogaty zbiór historyi naturalnej przedmiotów
znajdujący się w Siemiatyczach 6 mil od Bielska do 1800 roku,
a który to zbiór ś.p. Cesarz Alexander zakupił za 30000 dukatów. — Przy
dawny pałacu jest odległy o mil 11 a Białystok
o mil 7 cii, w ostatnim widzieć można piękny pałac wy-
downiczy pański nieszczęścia się w obszernym parku.

Dawny najdroższy i najgodniejszy czci mój Przewo-
dniku że tyle Twoją uwagę utrudziłam. — Nie chciej uważać
tego pisma za istotne moje pochwałki, ale za zdanie sprawy
wiernego ucznia najukochańszemu Swemu Nauczycielowi. —
W Wczora z Kwietka warszawskiego preeryptem o konkursie na nowe
Katedry medyczne w Krakowie. Chciałbym spróbować moich sił ale
jeżeli tej godności; cofnę się. Wkrótce nie wiem o warunkach konkursu
Całuję Ręce najukochańszego mego Przewodnika
i rostrzęsę (wdzięczności zawsze pełnym uwielbienie
czci i wdzięczności najprzywiązańszym uczniem
Dr Antoni Baranowski

Adres do mnie:
przez Warszawę w Gubernii
Grodzieńskiej w mieście powiatowem Bielsku

B. 832

1.

Wielmożny i Łaskawy Panie Dobrodzieju!

Pokładając największe zaufanie w Łasce pańskiej ośmielam się prosić, aby Wielmożny Pan Dobrodziej raczył zlecić do Wieliczki, do W. P. Lilla, gdzie instal appopleksi nervosa. Prosię mi odmówić mnie swej Nauczycielskiej rady, pouczeniowi jego, a otaczającym zaspokojenia.

W oczekiwaniu nayskorszego, ile bydź może, przybycia Wielmożnego Pana Dobrodzieja zostaję

Jego Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Wieliczka 11/8 32
o 5ty 1/2 rano.

nayniższy Sługa
Dworkowski

Ihr Hochwohlgeboren

dem Herrn von Baworski

Doct. der Medicin, Professor

an der Univers: etc. etc.

Eingang vom

D. Borkowski

Zu Krakau

B 836

2.

Spectabilis ac Clarissime Domine Decane!

Pacyent, którego W. Pan dobrodziej przed dwoma tygodniami raczyles w litewnie odwiedzić, równie i ia zyczemy dalszej rady W. Pana dobrodzieja zasięgnąć. Pacyent post pneumoniam phthisicus brał podług rady W. Pana Dobrodzieja calomel cum quotidie aneta dosi dejectalij purg: i wode salterska z mlekiem. Pokazała się codzienna febra circa medium 41 i 10 godzina z rana. Dawałem Sal. ammoniac. cum extr. taraxac. a gdy paroxysmy mocniejsze następowały i kaszel się pogorszał, w popołudniowych godzinach, gdzie gorączka bardzo mierna była co 2 godziny jest grana sulf. chinini zażywał. Paroxysmy febry znikły; chory apetytu i sił nabrał, kaszel coraz rzadszych nabrał: wychrzenia ciała powiększa się, sputa purulenta w znaczniejszej ilości odpluwa, gorączka bardzo mierna i chory po godzinie się przechodzi. Teraz używa Decoct. hord. polygal amar: radulshid i kapiele słodowo-stone z nozkami cielęcemi. O tych słuchu jeszcze nie mogę donieść, bo dzisiaj dopiero ma rozpocząć. Myślę i o wzięciu et seminibus phelandrii.

Familia chorego upraszza o dalszą radę W. Pana Dobrodzieja, którą dla ich zaspokojenia chcieć W. Pan dobrodziey udzielić.

Nakapielach za ozwoz miesięcznych. Pani Hr. Rzewuska z dziećmi
C. Baronowa Borowska, P. Małkowska, której córeczka już
dobrego skutku doświadcza, ale zagrożenie w bólach ucz.
ze powtórzyć gdzie należało. Pani Bogusińska z Krakowa
z swoją siostrzenicą ze Sandeckiego. P. Hr. Zeleński z Brzyska.
mały wnuczek Jakubowa z wnodami skrofulicznemi już dużo
lepiej. Spodziewam się, że i córka więcej przyjedzie gości.
Sam Starosta Wodzicki wiele się interesuje i chce się
ze strony skarbu miejskiego przyłożyć do wybudowania
na przyszły rok wygodnych łazienek.

Xiężna Stanisławska dużo zdrowsza, używa za radą W. Pana
Dobrodzieja Marienbadzkiej wody i kąpieli słodowe, do
których dodatkom pan gorący słonej wody: wyjeżdża na
spacer, i jeśli nastąpi pogoda wyjedzie do Szczawnic.

Składając głębokie uszanowanie W. Pana Dobrodzieja
imieniem mojej familii co dnia

W. W. Pana Dobrodzieja

96. Junii 876.

uniżony sługa
Wodzicki

1836

Miłościwemu JMCPanu

Brodzińskowi

Doktorowi Medycyny, Dziekanowi i

Profesorowi w wydziale medycznym

Uniwersytetu Jagiellońskiego &c &c

Memu Panu i Dobrodziejowi

w Krakowie

B 822 2

Wielmożny Mości Dobrze

Dopiero w tem momencie
odebrawszy odpowiedź mo-
jego Brata spuszczę z mnie
powinność Dobrodzieja
iż nie wysłałem Swoiego
Syna do Wiednia gdyż
Hrabia Wielki nie dla mnie
lecz dla Siebie miał
Krewnych Żony Swoiey w
Warszawie Stanie Onego
przestać nakazuje.
Życzemy przybycia Waszmci
dla zrobienia Mu osobiście
podziękowania

Za tak wielką nam wyświad-
czoną łaskę upodlgnie
się wyrazumiewanie dla
Expressa mojego. Jeżeli
jeżeli zapozn mój list
iest to nie iest moią winą
Ná bytność nie sprawiedli-
wie się będzie dobro-
wolnie się będzie

W W Mci Panie Dobr
Najuniżonszy Sługa

9. 30. Kwi.
1822.

3827 6

35

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Nieprzód mi nasty interesse do chorego
przyiaciela któremu odmowić nie można
było wyiechać ze Tarnowa na dni 5. - Je-
żeli przedtym był niemóg którędy nad-
mię San w Brzeskiey z Terapii Ogólney
i Materyi Lekarskiey przez te dwa dni
wtorek i środę aneydaley Czwartek Daszkę
do 10. do 11tey z Materyi Lekarskiey to tylko
Daie co iest ad Usum Artis medicae potrzebne
a co iest do Farmacyi należące to opuszczam
Mozniowie Dziękuię mocno na którym mocno
tem - Ufamy tedy Wrocę Pana Dobrodzieja

Mam honor Doyrzawać Ś. Kanzleyi
podobneyo w przypadku odsłonięcia
W. W. Hrabiego Dobrodzieja
Ewyrolein Schaenbergu
Regencyi Stanu
W Bochni dnia
W Mamie Panie
Wyższe Uszanowanie
Wanie Tepe

Wielmożny Mi Pan

Brodowicz

Profesor w Uniwersytecie
Medycyny Bardzy orney
i regimentowany Medyk
Wielmożnego Pana Dobrzyńskiego
w Hradowie

B. 832

Warszawa dnia 8 Lutego 1832. 37

Wielmożny Wasze Dobrodzieju!

Nie potrzebuię Wrmu Panu Dobrodziejowi wyrażać, z iakiem uczuciem boleści odebrałem udzielony mnie przez Niego wiadomość o bliskiey mojey śmierci. — Wiadomy mi był w prawdzie od dawna opłakany stan iey zdrowia, cieszyłem się iednak nadzieią, że wiek i światła pomoc Wrmu Pana Dobrod. uratować ią potrafią. — Odmawia mi niebo tey pociechy i zapewne obok wielu innych w tym czasie doznanych, i tem uszczerbek chce mnie dot: Wnęc tęsknością .... mówiąc za co tak srodze karany iestem. — Pewnikiem to także o memento śmierci odrzeczenia, że nie iestem w tey chwili panem mojey woli, i że niemogę bez pozwolenia władzy opuścić Warszawy, gdzie od powrotu od Wojska, tylko za Kawcyą przywołano mi przebrać. — Zabiłem w prawdzie uszy przed odebraniem listu Wrm Pana Dobrod. powtórne krotki, aby wyiazd do Krakowa przyspieszyć

bez dotąd nie pewnego o tey mierze powiedzenia mamy, 3°
chociaż nie jestem bez nadziei że to w krótce nastąpić
może. — Upraszam zawsze ich. nayposłuszniey
Wrmey Pana Dobrodz. abyś na wszelki przypadek,
nayszybciey mi w krótkim słowach donosić o Stanie w
jakim się znayduie niezrównie chore. — Wiadomość
ta zapewne Wrmey Pan Dobrodz tey Jaski i przyjaciół
uwolni z uspokoieniem o moiey Podróżnosci, wyłącz
nie wzgłędnego szacunku, z jakim mam zawsze
bydź

Wrmey Pana Dobrodzieia

Najuniżeyszym sługą

Bejanowym

Przesłałam Sobie dołączyć
ten bilet do mojey siostry. —

1-4

Wielmożnemu Jmci Panu

Brodowiczowi

Doktorowi Medycyny i Chirurgii

Wrocław. Panu, Dobrodziejowi

w Krakowie

11 Lutego 1832

Rojczowicz

3829

Kalinkowo 2 Lipca 1829 39

Do tey chwili nie pisałem do W. Mci Pana Dobrodzieja
chcąc mieć co pewnego donieść o zdrowiu
wasz tutejszey, która pisze od dni 20, w
których ciągle mi iak naygorzey, nie wiem
czy Wm iest wiadoma, że w dzień Bożego
Ciała rano, będąc w kościele przy odprawie
nie miałem tego zamiaru iechać do
przodku aby stamtąd na miejscu pusz
chacki, o którym odpowiedzieć tak mi iest
ciężko zatrzymany. Gdy mnie iadąc
Wm odprowadzałeś na odmianę mnie
Pan Pasachowicz iako nayzdatniey
odpowiada Jego radzenia, i mnie o nasze
iako nayzdrowsze stanowienie, i pewnego
dnia tego gdym miał pić szarletę, stanęła
mi tam na drodze, widzieć P. Pasachowicz
że nie mam dwóch wygodnego rozdziału
do trawienia tych że i na drugie dzień
wzięłem na womity, od tego czasu iest
mi poprawie i mogę dobrze apetyt mam
dość dobry, sen iako nayzdrowszy, i mnie
by smakowało wszystko chodzę iezdzę
nie iest zupełnie wzięty, przeszłodniey
to mnie ciężey, radzeniu tych nayzdrowszych
Wm i dobrego nie dawnie P. Pasachowicz
z niepewnie że trudno dać odpowiedzieć

W tym powyższym cichania do Swoplitz
tylko by mię prawie nieszczęśliwa uczyniły,
nawarowne perzyjęcy dzy tutaj tych
by mię ich nie przedzy wyrzuty uchodzę tych
wkrótce, potem się P. Bóg zlitować
by to mię nie mogło boli kapiele,
czasie nie wiem w tej mierze wspomnie
dzy pewny. — Pisarz Leandro W. Pan
domiéć się ich Jego ciężko tych
nie, by konieczne kapiele Baptiste
ze mi potrzebnemi, Leandro tymczasem
wyjęte, mieć do pio Jego przed 18 tu
nie wstępie, że znane Oppient cie
mnie o Was zapewnie o mię,
w tym razie pewnie Jego nie mogę
mi tych obcietne. — Pan Grave
z Berlina my pewnie to tych o koło
16 ci ist to nazwaniczne perzyjęcy
Kapitanowy Pan Bóg nyzy nie, abym
się to czasie natrzymać, ze tak
utrzymać się tylko Chiny Chiny,
mię dostawnie pewne stan chorób
moiej nie wstępie się to mię tych
konieczne potrzebnie, bez chatki mię
te do tego, co to mi nie perzyjemnie
i przeciwnemi, abym to tych perzy-
stań mogła. — Pisarz perzyjemnie

Borcafjord.

111

3 831

Szanowny i Kochany Professorze!

Po długim lubo bezumyślnem milczeniu moiem, przesyłam wreszcie ś. idąc drogą prawdziwie przychylnych i szczerze swych przełożonych kochających myśli, najżywsze me uczucia, z głębi serca pochodzące wdzięczności i podziękowania, za nabyte wiadomości nauk, z których o tyle wywiązuję się, iż przecież, choć w tak krótkim czasie i w obcem miejscu, przed cieniem na szczególne względy przełożonych zasługiwać sobie mogę względy; a który do powzięcia w najwyższym cenią, mówię stwarcie, Jego wyładowaniom winienem. Jestem w tym względzie, aż nadto szczęśliwy, że w całym mych nauk przebiegu, w Tobie pierwszego dopiero Szanowny Professorze otrzymałem zasługującą przychylności wziętność, którą niezmiernie tku Jego Osobie, przez ciąg z Nim obcowania, pozyskałem.

Zdrowie moje, mimo umysłu zawsze pełnego i niebezpieczeństwo natchnionego, w dobrym zostaje stanie; Drugi Ci kochany Cyrus (ix tak tu powiem) za troskliwość onego.

A ieżeli raz ponawiaiąc moy szacunek i przywiązanie, sposobu mego myślenia choć ukrytego lecz prostego i niepowierzchownego zwyczaiem, szczerze wyznaię, że nie iestem w stanie wyiaśnić tego piśmiennie, iakoż w sercu moiem odkrywaię; za dego tu mam przywiązanie i za ostatnią memu iuż nieistniejącemu Drogiemu Przyiacielowi wyświadczoną usługę, którego wspomnienie nie smutne ot iszcze i teraz łzę mi wyciska, — oby przywiązanie Kochany Professore Twoje wynagrodziło mi iego stratę.

Całuiąc Twego Nayleppszego Professora prawdziwym, wiernym Uczniem i Dozgonnym Przyiacielem

Karol Boreckiy

D. 6. Lipca 1831.

Wielmożnemu Panu

Brodzkiemu

Profesorowi Literatury w Uniwersytecie Jagiellońskim

w

Krakowie

B. 840

43

Jaśnie Wielmożnemu Panu

Brodowiczowi

Kommissarzowi Rządowemu Instytutów
Naukowych W. M. Krakowa i Jego Okręgu
Rektorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego
Dyrektorowi Kliniki Chorób Wewnętrznych &c &c
JWW^mu Panu i Dobrodziejowi

w miejscu.

31 X^b 840

P.X.

Kochany Bracie Dobrodzieju!

winienem Ci wszystko opisać - co po mnie od Ciebie
dzieje się ze mną -- owoż wspomnam Brzeg
cata - w swojej Trzeźwości --
wyjechawszy z doliny - koło Hoszowa - zachorowałem
ten - zła była wieczerza - dalszej Procedury -
po krótkim Lecu - zajechałem do Czołhan - na
Południe - tam mnie Ulewny Dyszcz nawidził -
i pomimo wszelkich usiłowań - zanocowałem
u kochanych Stanisławów - na drugi dzień
wyjechaliśmy z Bratem Stanisławem do Żurawna -
niezastałem samego Dziedzica - ani Jey - powi-
tawszy Dadzie - udałem się do Jw. matki Szam.
belanowey - - Byłem uprzejmie przyjętym
nagadaliśmy dużo - ona jest krakowianką - z
urodzenia - ieh gawędziła o gieldzie różnym
i zaraz Synowi swemu doniosła - a mnie czytała
List na Poczty dzisiejszy - zem był - i że zado-
wolniona ze mnie jest - o niczym się domie-
działem - że nikt Jey z Kandydatów Tego
Lenenu nie robił; żeby

Pa dudżit - ...ż żupetna proufna nadzieja
doszedłem do niey - zawsze iednak i z tym
niezadmiciniem iż - Chodzenicz pudzigcenat -
niele mtadych samych za któreni forse niełka
pedatą ią - że nieczysz sobie mtodego Pan
Syn - ale Cztonieka zastużonego - i zeby mo:
zna kieczenie iak poniedżiata - zaufanego
Przyiaciela Jkw. Pietruszicgo zobenigrai - by
caty Interes promowanat - na tym funda:
ment - a co mengt ma nadcyść Listą - bo
iżeli iuż iniest - tedy w tych Dniach bydź
musi niezawodnie - awoż maią Prozba do
Ciebie kochany Bracie - żebyś wten mengt
i bezżwłocznie doiechał do Jkw. Pietruszicgo
i poparł - caty Interes - właśnie nagły - wta:
żnie na ukgeniu - bo mengt Zwłoki - nie:
wczasy wszystko - —. o czym raz nie pier:
wszy - donieść P. ata ——————. który to
listownych Rozpraw - z utgyskieniem oczekuie
o mengt bydź —. czyiachawszy z Zwiazku
nocowałem - czyli przedniowałem w Dukatach:
cach - że Chodzenicz nie kolega dudżitem go -
ale - zastałem bez — Rozum -. przyiął mnie

pięknie - bez karat z sobą pić — Wódkę. tam się
wyśpiewał i pojechał Galer- aż do Domu przez
całem Dyszem - bidowałem wiele - ale aż nadto
wiele - - dopiero w Pięterku przed wieczorem
dostałem się do Domu - co mile po sześć go-
dzin jadąc - nocowałem nawet w najnikczem-
niejszych pokojach Rudotach - czyli karczmiskach
tak że Szczury po głowie tańczą - Przyjechawszy
szy - niezastałem rodzonego Brata Józefa - Fran-
dzat mysłowickiego - Tarnowskiego - Zbaraż - dla - i do-
piero w niedzielę nadjechał - tu zabawiłem
szem dni kilka - i dziwą Galer - gdzie? - to
ci sam piszą - - Teraz mój luby Brat ci
prosi ci cześć - w tym mamcię - dobrej Ko-
respon - przez Jw. Pietruskiego - jaki Zwrot
weźmie cała okoliczność - pierwszą Porta
chcieć mi donieść - wpaw i niedpuszczą
Resultata - zakrywać niemasz Przyczyny -
i owszem - to stanowić będzie mój dalszy
obrot - w Zmianie lub niezmianie - się
dzieby - awoż ci błagam - coś wzpomagał -
chcąc dowcipić - a Ja ci zarzucam - pomyśl:
my lub niepomyślny 'dekydat - i drugiego nie
znajdzie -

Tedy masz cały Tok mszy Bazgraniny. reszty
nize dalsze kwiki. a co Poczta będę myślą:
Pat Twey Łaskawey odpowiedzi. całuię Ci
nayczuley z Dziatwą i wszystkie. iako nigdy
w miłości: Przyiaciel inodniemy Brat
Stanisław.

Stabym iestem na krzyże.

Tarste d. 29. August 836
Konieczniaten.

Brzeziński E.
B 826

1.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Ukończywszy dnia 22go Stycznia, co było celem mojego do Wilna wyjazdu, przystępuję do powinności, to iest: do złożenia Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi nayczulszych dzięk za listy, które mi do tuteyszych wstępu wyjednały. —

Od początku samego, aż do ostatniéy chwili doznawania uprzeymiéy przychylności, i słuchania szczérych rad ij Pańskiéy Jego, trwał zawsze w pamięci moiéy prawdziwy obraz W.go Pana Dobrodzieja szacunku i wdzięczności, a przywiązanie dziecinne w sercu tylko zostawało. Teraz zaś, niemogąc tego dłużéy w skrytości zachować, z nieśmiałością odkrywam i z tém się oświadczam zobaczyć, że korzyści tak z prelekcyi iak w Klinice pod dowództwem W.go Pana Dobrodzieja odniesione, któremi szczerze zastawiałem się, nayuroczyszego mi Dobrodzieja w Jego osobie wystawiaią. — Proszę więc o przyięcie i zachowanie mnie w liczbie nayuwdzięczniéyszych, który nigdy z chlubą i prawdziwą duszy rozkoszą wspominać nieprzestanę, żem miał szczęście być W.go Pana Dobrodzieja uczniem. — —

Donoszę cokolwiek o stanie medycznym w Uniwersytecie tuteyszym. — Organizacya iestże nieukończona. — Jak dziś iest: kurs nauk medycznochirurgicznych

kończy się w pięciu latach, licząc w to rok na oddział matematyczno fizyczny. – Stopnie tym idą porządkiem zaczynając od nayniższego: Lekarz klassy 3ciey – Lekarz kl: 2giey – Lek. kl: 1szey – i Doctor Medicinæ. – Tytułu Doctoris in medicina et Chirurgia razem dawać nie zwykli; jednakże kiedy kto z tym stopniem przyiechać, i chce go utrzymać, winien oprócz wszelkich innych formalności zwyczaynych, zrobić trzy operacyi na żywych publicznie w klinice. Na ten koniec obierają się zdarzenia ważnieysze. Dziotka czasu, jakiego do tego potrzeba, iest powodem że się niktó ten stopień nie stara, do czego i inne trudności nie mało przyczyniają się. Wszelako Doctores medicinæ mogą odbywać podług upodobania praxin albo sami chirurgicam, lub razem i medicam. /: Chirurgia iest tu na wyższem dostatności stopniu – Pelikan, zastępca Rektora Uniwersytetu, przewodniczy –/ – Nie ma tu uczniów pod tytułem chirurgów, ale wszyscy razem, których iest blisko 400, uczą się iednych przedmiotów, i razem przystępują do Examinów; zdatność odznacza ich i stopnie nadaje; pilnymi wszyscy bydź muszą, bo Censores primarii, to iest: bedele, których iest znaczna liczba, a którzy na wszystkich lekcyach i na każdem mieyscu w celu śledzenia uczniów bywaią, naysolenniey tego pil-

nuią z

powinności. — Dyplomata zagraniczne dla tego więcej ana-
czą iak absolutoriam proste, że do ich właścicieli więcej
wymagaią. Niepytaią tu, czyli kto chirurgiem iest, czyli też
medykiem, lub medycyny i Chirurgii Doktorem — dla wszy-
stkich są iednakowe powinności do dopełnienia; a po należy-
tem pozyskaniu się przy examinach może chirurg dostać ste-
pień Doktora medycyny, i na odwrót. — Swięta sprawiedli-
wość, i bezinteressowność wszystkiemu przewodniczy — Chorych
w każdey klinice po 12 — Obrazy w Salach zaświadcza opie-
kuniczą Monarchy protekcyą. — Ktokolwiek z zagranicznych
pragnie mieć wolną praktykę w Imperyum Rossyiskiem,
winien iest bez względu, czy to medyk lub Chirurg, złożyć
1° rigorosum z przedmiotów matematyczno fizycznych — 2° z
przedmiotów medyczno-chirurgicznych teoretycznych — 3° z pra-
ktycznych — wytrzymać trzech chorych in clinico medica,
i tyleż in chirurgica — 4° odbydź demonstrationem legalem
et anatomico-physiologicam. 5° odbydź examen chirographi-
cum, to iest: o dopełnieniu formalności poprzedniczych, wy-
znaczaią na sessyi, lub losem podaią dwa pytania z różnych
materyi, które biorący winien iest na mieyscu pod dozorem

przysięgłego Szwajcara i drugiego urzędnika Uniwersyteckiego, bez wszelkiey pobocznej pomocy ex abrupto odpisać, poczém w towarzystwie dozorującego zanieść do Dziekana, który odczytawszy podpisuje zdanie, i podpisem zaświadcza się w miejscu zamkniętém pytania rozwiązane były. Potém obnosi się po innych Professorach do podpisu, co gdy wszyscy uczynili, czekaią sessyi, na którey decydują, czyli odpowiedzi czyniąc ubiegaiącego się wartaiącym stopnia Doktora — inaczey daią stopień Lekarza Klassy 1.ey — 5.e Rozprawę obronić, lub napisać nową należy. Wszystko idzie w języku Łacińskim, oprócz examinu matematyczno fizycznego. — Ja szedłem tym samym porządkiem, i w niczem niemałem trudności z strony professorów; owszem ile w początku doznawałem zaiącey obcości, tyle późniey uprzeymości, i grzeczności. — Otrzymałem nowy Diplom na stopień Doktora. —

O Nowogrodzkim ani słychać w tych stronach

Lecz niechcę iuż dłużey nudzić Wielmożnego Pana Dobrodzieja, ponawiaiąc tylko prawdziwy szacunek, wdzięczność, i przywiązanie zostaią

życzliwym sługą

Wilno dnia 31.o Stycznia 1826.

E Brzezinski

Czcigodny Profesorze
Dobrodzieju!

Łaskawie przysłany mi list z wizerunkiem i obchodu wykładem, wzbudza w mej duszy wspomnienia słodkie. Serdecznie dziękuję za tę miłą, piękną i chlubną pamiątkę.

Rozprawę, którą udało mi się na termin wyspieszyć, de Tuis donis, Tibi offerimus Domine.

Z ognistego wzroku, jaki się w fotografku odbija, z dobrze zachowanych

rysów twarzy, a także z włosów acz śnieżnych, ale bujnych, wnoszę, że opiekuńcza przyroda Pana zapewniła sobie lat przynajmniej sto; co daj Boże.

Życząc doczekać w dobrém zdrowiu i zadowoleniu drugiego tak uroczystego obchodu i nas nim uszczęśliwić, zostaję z uczuciem najwyższego szacunku i poważania, szczerze przychylnym i wdzięcznym, jak niegdyś było, uczniem, tak potém i teraz i aż do

ostatniego tchu gorliwym kochanego
Profesora Dobrodzieja wielbicielem
Erazm Brzeziński.

18 17/VII 69
Kamieniec Podolski.

Wielce Szanowny i Drogi Profesorze
Dobrodzieju!

Pełne mozolnych równie jak zaszczytnych przejść dzieło Pańskie, przegląd ogólny, za które najserdeczniejsze dzięki zasyłam, – obudziło w pamięci mojej miłe wspomnienia przeszłości; wślad za temi nasunęło tęsknotę za wszystkiem, co było i uleciało z najpiękniejszemi życia naszego dniami. Przegląd wywołał także oburzenie na prześladowców; lecz którzy ich nie miał!
Przyczynę tej tak często napotykanej nieprzyzwoitości upatruję w niedostatku wykładu w ciągu naukowych kursów, prawideł zachowania się względem zdrowych, względem

chorych i względem Kolegów. Nie dość bowiem jest nauczyć się, jak leczyć; ale razem należy poznać i zrozumieć świa-
towości wymogi.

Nie uszedłem i ja pocisków. Na odpór nakreśliłem był broszurę, tirons medico tramcs, którą tu skromniutko dołączam z prośbą o wybaczenie pozo-
rów, oraz niektórym ustępom, jakich tutejsza miejscowość wymagała.

W miasteczku Jarmolincy, podol-
skiej Gaberni, o 5 mil od Kamieńca, zamieszkał Henryk Szoponick. Lat temu 30, jak otrzymał stopień doktora Medycyny w Krakowskiej Wszechnicy. O innych uczniach Pańskich tu nie słychać.

Proszę o przyjęcie najczulszych wyrazów wdzięczności moiej za miłą pamięć, a według życzeń Krasickiego, Tęgnie i moich: Żyj lata Maturalowe,
Albo przynajmniej połowę;
Choć czwartą część dla igraszki,
Dwieście lat, — i to nie żraszki.

Zostaję ze szczerą przychylnością i z najwyższym szacunkiem

Jaśnie Wielmożnego Pana

stałym wielbicielem

E. Brzeziński.

26- Lipca 1871 r.
Kamieniec Podolski.

Paris, le 26 octobre 1870.

Mon cher Théodule,

Je suis bien heureux de pouvoir te donner de mes nouvelles et de savoir que tu es toujours à Paris. Je te croyais déjà parti pour la province, mais je vois que tu as bien fait de rester. Nous sommes ici dans une position très critique, mais nous espérons que tout finira par s'arranger. Nous avons encore des vivres pour plusieurs mois et nous ne manquons de rien. Nous nous portons tous bien et nous espérons que tu en fais autant.

Je t'embrasse bien fort.

Ton frère dévoué,

Jules

Najszacowniejszy Panie
i Dobrodzieju!

Polne kwiatki — nowa łaska, nowy dar i droga pamiątka, za którą najczulsze podziękowanie zasyłam. Jakeż tam prawdy, ile moralów, ile dobrych rad, a wszystko w żywych kolorach i na biegu rzeczy oparte! — Gothego i Schillera rymy wydają się czczemi w porównaniu z Pańskiemi.

Szkoda, że wzrok słabnie; dawaćby mu więcéj wypoczynku; chociaż wielcy pisarze, jak Homer, Arago, Thierry i inni — najpiękniejsze dzieła postwarzali w czasie obniżenia; bo umysł ich, pozbawiony rozstargnień wyrabiał samodzielnie i tem jędrniéj to, co mu nastręczało dumanie, zdolność i

doświadczenie. Van Beethoven żył lat 51; w 28 roku życia zaczął głuchnąć; a w ciągu zupełnej utraty słuchu, która trwała więcej dwudziestu lat pisał zadziwiającej piękności i niezrównanego muzykalnego bogactwa symfonie i kościelne twory.

Dla powstrzymania nasuwającego się osłabienia sił, nacierać ciało trzy razy w tygodniu spiritusem, wodą po połowie rozwiedzionym. Pół szklanki tej mieszaniny wystarcza na raz. Jeżeli tu grzeszę, ośmielając się radzić doctissimo Viro: to Pan sam temu winą, albowiem ucząc nas, natchnąłeś razem i prawem do podobnych uchybień.

Łaskawe zaliczenie mnie do liczby przyjaciół jest chlubnym i cennym nabytkiem, czyniącym mnie zaszczyt prawdziwy. Dziękuję

więc i najserdeczniéj dziękuję.

Posyłam Panu parę widoków Kamieńca, niegdyś naszego, a teraz: sic vos non vobis — oraz tutejszego ludu, — jam reformati.

Niechże się spełnią życzenia: dwieście lat, — sed recuperatis viribus; w czem moje modły pomogą.

Stale wierny i wdzięczny sługa
L. Brzeziński.

18 20/XII 71
Kamieniec podolski.

Czci najgodniejszy Panie!

Dr. Omeis przysłał mi dzieło: Ważniejsze dok... a przy niém curriculum, droga do szczęścia, giełda i post scriptum". — Rozpatrzywszy się w tém wszystkiém, szczerze wyznaję, żem po zachwyceniu i podziwieniu wpadł w smutek; bo mi się przedstawiła niegodziwość śmiałków, którzyto zamiast uwielbiania za trudy i poświęcenie się, dla dobra powszechnego, pozwolili sobie szarpać spokojność Pana. Podobne, i rozmaite inne uchybienia dają się jeszcze gdzie niegdzie postrzegać. Po tych klęskach, niestety, jeszcze nie nastąpiła chwila upamiętania! — O jak należy żałoby w Szkołach, obok przedmiotów powołania, nauczać sposobu postępowania prawego; ażeby choć dalsze pokolenia nie miały wad, jakie nas przygubiły.

Jeżeli możemy na jakąkolwiek przyszłość liczyć, to ta nie prędzéj nastąpi, aż się przez cnoty i zdolności, staniemy w oczach świata godnymi.

Przepraszam za melancholijne tchnienia, mimowolnie actis et curriculo wywołane.

Zasyłając najczulsze podziękowanie za łaskawą pamięć, zostaję na zawsze z najwyższym szacunkiem i poważaniem

Jaśnie Wielmożnego Pana

wiernym i przychylnym sługą

S. Brzeziński.

15- Listopada, 1874 r.
Kamieniec Podolski.

56

B. 820

Mille remerciemens Monsieur Brdowsky pour les soins que vous avez bien voulu donner à la Lembowsky et à Walida, je vous en sais bien reconnaissant — et veillez bien en recevoir l'assurance —

C.te Bizot

1819

Remis par Mr Colfi in Breslau,
de retour pour Leben Lystem
wiewaux

A Monsieur
Monsieur B. Bessette
Docteur en Médecine

B. 846 ark 57

Jaonie Wielmożny Mi Dobrodziju

Uprasza Paoli Jarockiemu Dobrodziju
abyś dozwolił przyjąć do Kliniki
Żony Jakoba Zdrzeychowicza Tobiasza
mego jeżeli nie walnijące
ze
tęczy wyrazy wielkiego uszanowania i poważania

K Bystrzonowskiej

26 Maja
1846 Roku

Jaśnie Wielmożny
Komisarz
Obwodowy

C 849

Krakow dnia 12 Czerw
1849

59

Wielmożny Panie
Dobrodzieiu!

Maiąc Syna 19 letniego iuż
siodmy tydzień chorobą zto
żonego ciągle mi iakieś prze
czucie mówiło ze dopóki go
Wiel Pan Dob nie zobaczy do pó
ty zdrów nigdzie, lecz nie
czuiąc się w możności wynagro
dzenia mu nieśmiałam oto
prosić wynużywszy to w dniu
wczorayszem Wiel Wróblew=
skiemu nabrałam troche odwa
gi gdy mi to oświadczył że

że Wiel Pan Dobro nie iest taki
ażeby komu ktoby się do niego u
dawał odmawiał swey łaski.
Udaie się więc ta nadzieie z moią
prozbą z ufnością że odrzucona
niebędzie a przeto uczyniesz Wiel
Pan Dobrodziey veligiyny obowiązek
gdy pocieszysz wdowe stroskaną
ktora całe swe szczęscie ma w
dzieciach. Jezeli to więc będzie
mogło nastąpić to dzisiay o go
dzinie 11 z upragnieniem oczeki
kiwać będę Wiel Pana Dobrodzieia
zostaiąc z prawdziwem
Uszanowaniem i Nayniższy
Sługą
Chłaskowa

9/13/04

Ks. 832

Vasi Dowrzystwu Dobrodzieji!

Dwa niezmiernie bisprawnie odebrawszy list Cholonicki pozwoli, nazwiskom nasi wspomnieć, zgrozę sobie ze strony P. Lewandowskiego zachowanie sie obrzydzenie odczuwszy nam się od kotka do kotka, spowiedzieć mi kazał P. Krzyżanowi Dobrodziejowi oświadczyć, że on zawsze jak był kat i jest i będzie wszelkim nadzieją=nym i przychylnym - że wie ile winien jest P. Krzyżanowi Dobr. że im laski wielka zrobił, gdy wszystkie Jachimowi wszystkim Cholonicki w Chorzy byłem zachęcił do uczczenia Jego. Jeśli mu tylko o Jego zdanie. Które mniej więcej do jed=nego z P. Krzyżanowi Dobrodziejem dzisiej Cel. ułożyłem zeszłe Cholonicki Kamarowalnych konferencji - ale że mi się zdaje i oto teraz się powszechnie uczczenie zwie hasło tworzy jak P. Wołyńskiego, który pewne byłoby Swoją niewdzięczność odwzajemnia Chorzy zdaje się leżeć, bardziej w Sklepie Słowo uczciwszych, które się pokazuje i skrzynie nawet Chrystusa jak mniejsze. Bardzo wiec P. Krzyżanowi Dobrodziejowi pewnie spokojnemu się że nie zechce próbować pewnym odmianie a niepewnym Jachimowi zgoła się skłaniać. Polecenie mu Dobrodziejowi P. Wołyńskiego sprowadzić. Oświadczenie P. Krzyżanowi Dobr. mam honor wszelkie uszanowanie Szczególne

Jego Dobrodziejowi

Gdańsk 88 Kwietnia.

uniżony sługa

Cholonicki

À Monsieur
Monsieur de Brodowski
Docteur en Médecine
Rue Jean
chez lui

62

C 852

Jaśnie Wielmożny Mości

Dobrodzieju!

Poczytuję sobie za obowiązek oświadczyć JW. Panu najżywsze moie podziękowanie za łaskawie mi udzielone rady i śmiem prosić o przesłanie do Marienbadu łaskawie mi przyrzeczony list polecający, do Pana Dra Heidlera.

Z wyrazem najgłębszego uszanowania

Najniższy Sługa

J. Chołoniewski.

Kraków 2. Czerwca 852.

Chirurgicum

C 828 7

3 63

P. Ch... femina viginti et quot excurrit annorum. Temperamento nervoso, oculis cinereis capillis badiis instructa, statura minus quam mediis, collum longum, thoracem angustum, corpus emaciatum habens, morbis infantilibus statis propriis felicissime absolutis ad septimum annum prospera valitudine fruebatur nonnisi vi excipere vellet tussim ferinam qua per aliquot menses cruciabatur, hoc anno vix finiente blenorhoeam vaginalem conspexit, invita natura mali, et propter pudicitiam neminem confidum mali sui fuit — affectio hoc continuo durat accedente et cessante menstruatione quae 13o anno vitae venit augetur hac vero in conspectum veniente cessare consuevit, dolore tamen nullos neque excoriationes pudendorum excitans; protinus in infantia morbo scrophuloso obnoxia exinde glandularum lymphaticorum circa collum jacentium inflammationem experiebatur — j

18 annorum nupta, anno elapso prolem in lucem edidit, altera vero vice post —

biennium

biennium intervallum fructum matrimonii mari suo
tulit nulla tamen vice ipsa lactabat, — Non potest
in mentem sibi inducere primam diem a qua tussicula
sicca post etiamsi levissimum perfrigerium excitata
cruciatur — quam prendit ingrata sensatio titulatio-
nis in larynge, nunc vero sensatio ista non solum
in arteria aspera sed etiam in diversis pectoris
locis obvenit, dantur tamen intervalla exintegro
libera, sed dantur alia ubi dolores isti magis
pungentes in diversis partibus thoracis praecipue
in superiori parte inconspectum veniunt, tussim
siccam horis praecipue matutinis excitantes, raue-
de sopuis vespere obvenit, pulsus sunt parvi
frequentes, calor corporis modicus, volarum
nonnisi quidquam auctus, rubedo faciei sat
naturalis nequaquam ~~ma~~ cir cumscripta mens
perquam irritabilis minimae occasiones iram
excitare valent, appetitus sat viget, alvus
irregularis sed alvus, quot praecipue ab tempore
partus obvenit, et marisq hamorrhoidalis fons
ab pressione locali sub partu originem habentes
conspiciuntur, haeque de causa lustio sub deposition
alvi recurrit. —

Status praesens

Status presens et Diagnosis Preter in Anamnesi exposita quę nunc durant sunt seq: memorata digniora: dispnęa a minimo motu, risu vel fortiori vocis actione commota, nimia sensibilitas ad vicissitudines aëris, dolores in diversis pectorum partibus obvenientes, vox vapidis rauca cum ingrata pustionis sensatione in arbi aspera, mens irritabilis, ad tussim catharrhalem dispositio, macies et diathesis exipsa habitu corporis ostendunt nobis stadium primum Phthiseos putridosę

Aethiologia Blenorhea continua, continuę catarrhales affectiones, sub habitu corporis scrophuloso mali huius ansam porigere potuerunt

Prognosis. Cura cito et exquisite aplicata, removendo omnia irritamenta tam topica, quam universalia, tam psichica quam phisica congestionem ad pulmones augentia spem faciunt optatum malo facere et evolutionem stadiorum ulteriorum phthiseos prohibere.—

Cura Inprimis dieta convenientia, omnia cibus irritans, potus vini vel aliorum spirituosorum potuum usus exintegro negligendus, loco horum potus mucilaginosus, libi concoctu facilis (nequa quam olera)

sunt commendanda. — Ex remediorum congerie eligenda
sit; mucilagino ad vti Salep — Sago — Lichen Islandicus
decoctum Viperarum, Lauerocerasi —

2da. Indicatio erit praesentem sensibilitatem prae-
sentem compescere hunc in finem Aq. Laurocerasi — Extr.
Conii maculati — Digitalis, cum specificis ad pulmonis
agentibus jungendo nempe cum Extr. Senegae — cum
Antimonialibus — cum Gummato resinaceis vel Asafeti-
da — Ammoniaco his enim et Blenorhoea ex debilitate
provenienti generi possumus —

3tia. Ad instabilitatem vasorum minuendam famini
Salia vel Ammonium muriaticum — Kali acetici cum
debita cum extr: Solventibus simulat. —

Hisce de causis propinare vellem

1. ℞ Decoct. rad. Salep ex ℥j
parati ℥vi ad
Aq.: Laurocerasi ℥ij
Kali acetici ℥j
Syrupi simplicis ℥j
M.D.S. Omni hora
cochlear unum. — Jenius
et sic porro. — Alvus omni die aperta est tenenda
contra Blenorhoeam nulla adstringentia in usum sunt
vocanda. — Externe — Si dolores erunt indigniores

2. ℞ Ammon. muriat. ℥ij
Extr. Conii macul. ℥ß
Sulphur. stib. aurant. ℥ß
Asafetidae electa ℥j
Extr. Graminis ℥ß
M. f. pil. c. Rhoe. quinii s. q.
pond. gr. iiii cons. D.S.
Ter in die s. vii sumendae

Linum

tunc hirudines loco dolenti applicandæ, necnon
Ung: ℞ Empl. de Tartaro stibiato paratum —
Fonticulum ad brachia, pediluvia acuentia —
Iter purum ab omnibus irritamentis
liber. —

Et ad historiam morbi Vobis
Clarissime Professor adscendum nihil=
quo, nam omnes meæ Polonæ cogni=
tionem summam Artis Medicæ Tibi
adscribentes non alienam me quam summa
verecundia et obedientia flagrante
mente ipse permittunt, huic vellet
Clar. Professor judicio Tuo historiam
tam et futuram curationem si
digna ipse comprobare si vero non,
repudiare et Tuam ad mentem
Tuam proponere, nam nihil est
neque ipse potest mihi plus
optatum quam si saltem unus hominum

Salutem

salutem restituere possem

Vale. —

Tuus obsequiosus & servus

M. Chorazicwicz

Medicinæ et Chirurgiæ Supernumerius ex

Univer. Reg: Varsaviensi Magister

Dr. S. Thompson 828 Ostw

Quum omnia, quæ circa morbi originem, formam et naturam litteris suis notavi, adeo clara et concinna sint, ut nullum prorsus dubium de primordiis tenebrosissimi morbi relinquant; et quum etiam rectæ medendi et remedia a me proposita, ea ipsa rei natura non minus, quam ab experientia, optima mihi visa sint, corrupta est persuasio: vix aliquid [illegible] adjungam, quod [illegible] fore credam, nisi hæc pauca præterea verba fecerim, et communia + corrupta
[illegible] in salutem cæca nobis omnia ægrota [illegible] dispicimus coronentur eventu. Ne tamen omnia affi-
cias ergo animi nobis hæc et honestissima
sunt vitanda, aut fidenter et benevolentia in
in me posita, ipse videar: pauca quædam subjungere

Non, therapeuticam quidquam
quidquis attinuit.. Extra omnia
hæc dolo carere possim, ut ita dicam,
morbi integri ex habitu ita rotundi
primum claram habitudinem
inedere manifestam .. hic nunc illum
habitu dici esse quivis, quam similitudinem
[illegible] sum in [illegible] [illegible]
quum [illegible] organis [illegible]
ab ipso individuo [illegible] symptomatum ante
[illegible]

C 8242.

Kochany Panie Józefie
Szkolny i drogi mój Przyjacielu

Nasamprzód wyjeżdżam do Warszawy chwilę parę listek ten piszę do ciebie, abym cię o swoim ukontentowaniu z powodu tego, że w Krakowie i że ci dobrze się powodzi, tak kochany i drogi mój Przyjacielu uprzejmie uwiadomił. Chwała zato Bogu! – krótko ci opiszę, żem zdrów, żem się ożenił, że jestem Kuratorem Szkół w Województwie Krakowskiem, że mi się dobrze powodzi i że Cię kocham z całego serca i duszy! Czyś jak będziesz w Krakowie to ci opowiem. co wkrótce ma nastąpić – Brat mój Ignacy jest Plenipotentem Hrabi Ordynata Zamoyskiego, i dobrze mu także się powodzi, całuję cię mocno uściskawszy z tobą i nasza Mama która przyjmie

w Warszawie mieszka — Podawca tego listu
Ant. P. Cyprysiński, najlepszy subjectum
ze naszych Szkoły, chcąc bydź pożytecznym
ludzkości, chce się udać do stanu Celibatskiego.
do Uniwersytetu Warszawskiego, dlatego jest
potrzebuje potrzebować do twojej pomocy — i rady
Bądź kochany Józiu nie odmawiaj swych względów
i kochaj mnie tak jak ciebie
kocha, szanuje i uwielbia
Twój stały Przyjaciel
Ferdynand Skrzetuski

Mama moja WWMamy twoja
kazała nayserdecznie całować i pozdrowić Jéd się całuje
a razem ja WWMamy twoiey ręzki całuie
i pozdrawiam moie Uszanowanie razem
z moim Bratem

Kielce d. 30 Lip. 824.

_ irendy

ogledów

1825. 3

Kielce dnia 5 listopada 1825. 69

Wielmożny Panie Józefie
Kochany Przyjacielu Dobrodzieju!

Ciągle bieda w podróżach tak za interesami
własnemi, jako też i cudzemi, to nad brzegami
nie Prosny, niż Warty i Wisły nie mogłem
nawet listownie przypomnieć się Twojej
Łaskawej i szanownej osobie, i przyjaźni
Tak dla mnie drogiej i pożądanej.
W Marcu tego roku pisałem do Ciebie list
z pomnienia Józefowie, ale na nic
wszystko tak nie punktualnej obrałem
sposobności że mi list w przeszłym miesiącu
cu zwrócono aż z Warszawy, z tem uwie-
dzeniem że okoliczności zamiast do Krakowa
do Warszawy oddawać analityi udać się
radowałem mocno, że list ten przez WW
Hyacentego Krzyżanowskiego do Ciebie
nie przesłałem, a przeczego oczywiście prędzej
i pewnie by doszedł. — a że zawsze Polak
bratu dopiero po szkodzie więcej niego
rzec zawsze do Ciebie odtąd pisywać będę
Matka moja z Bratem kazali mi WW
Mamie Twojej Dobrodziejce Łaskawej się
przypomnieć pamięci; prosta

swoie Sny Uszanowanie — Lubie zaś Jgnacy
Krzyżanowskiemu Kalwarczyk pokłon.

Dobrze się dotąd powodzi, jestem zdrów z Łaski
Pana Boga i z zoną i synem, którzy mi
się dnia 28 Maja br. urodzili — i chodzę
ciągle około ukończenia Interessu, aby wreszcie
i ten wyjść po dłuższej razem z gromadzie
można — co nie mało mię kosztuje
grosza kosztuje. — Lecz za pomocą papierów
stowarzyszenia kredytowego mam nadzieję
że na przyszły Sejm, chociaż papierami ten
mi dług u kogo należy odbiorę. —

Przyjazdem moim było w tym roku Kraków
odwiedzić, ale właśnie gdym się był gotów
do wyjazdu w Sierpniu, do Kalisza w
Interesach wezwany, i a tak
przyjemnie zacieniania się po kilkotygodniowem
mieszkaniu, do Dalszego czasu odłożyć byłem
zmuszony. —

W naszym stolicy Wojewódzkiej wszystko głucho,
tylko miasteczko jest dosyć ożywione z powodu
Hipoteki, który wszystkich właścicieli dóbr
ziemskich, radzi nie radzi wizyty oddaje. —
Ludu uczonego, to jest Uczniów ma Szkoła
tutejsza czterystu kilkudziesiąt, którzy tak

wielkie przyczyniaią do ludności miasta.
Górnictwo tutejsze ma bydź nowo urządzone
przez Pana Lubeckiego Ministra Skarbu, i nie
ma miedzi, ani srebra nie będą fabrykowane, tylko
sam cynk i żelazo, ato z powodu że pierwszego
lena jest droższą jak zagranicą, i mało dlatego
sprzedanemi, a za drugie przedmioty więcej
zysku i pewniejszego, tak w Krajowi jako i za
granicą mieć będzie można. — miasto nowo
ma bydź upisknione przez założenie oddzielnego
miasta górniczego (Brzezinki) gdzie wszystkie
Urzędnicy i Jurydyka górnicze umieszczone
zostaną. — Dosyć nasze wiadomości najświeższe, —
w was tam podobno nie ma Seymiku w Krako-
wie, i Seym walny ma wkrótce nastąpić —
Odwczy tego listu jest ten Pan, który przez grzeczność
swoją zawiadomił mnie o swoim odjeździe do
Krakowa, i przez którego go pozdrawiam, polecam
się Twojej Uczciwości i Łaskawej pamięci
Zostaiąc z prawdziwym przyjaźni
Zamiem, Uczciwości i Uszanowania
Zrobiem szczerym i stałej
Twojej Mości Pana
Dobrodzieja: Nayżyczliwszym Sługą
całuię. —
Lelkowski

C826

Wielmożny Panni Józefi

Łaskawey Przyjaciołce

Dobrodziey.

Wśpomnienie życzeń wsiłkich które będąc na Nowy Rok odbiérał, naszczyrszé i moie iako od tych którey Cię prawdziwie kocha – Oddawszy tego Listu W Borzęcki Professor Szkół Wielkich zdany mi sposobność przyrzeczenia się Twoiey Łaskawey i przyiacielskiey Damiści, i obiecał zaś go sam dorzucy, iest to bardzo godny i godziny człowiek, a ia na odemnie zdanie abym mi wszystko o Twoim zdrowiu, powodzeniu (jeżli by sam czas nie miał mi odpisać) donosił, bo naydrobniyszé szczegóły tyczące się Ciebie W Józefi Dobrodziey mi mogą bydź obce

i mi Interesom dla tego który
zawsze życzenia się będę z
prawdziwym Szacunku i Uszanowa-
niem WWPanom Dobrodziejom
y Łaskawe przyjacielskiemu Przyjaźni
Cesi. Sługa

Chrtowski

WW Wasze Łaskawey
Dotrzymam mi Uszanowanie ——— a razem
z życzenia Nowego Roku, który day Boże aby wy za
sto lat mógł powtarzać oboygu WWPodobnym

Brat mój Jgnacy, w ostatnim Liście
do mnie pisanym, polecił mi wiadomość
Cło nabywanym i Tarkowy z Turzy
przypomnieć Panności, przeto on teraz
do Wilna za Interesami swoimi

Przynależą, Ordynata Zamoyskiego razem: Dzięt Gartoryskich... Dobrze
mniej barzo powodzi;

1851 Lipca 22

Wielmożnemu Panu
Józefowi Wodzickiemu
Prezydentowi Obwodowego Sądu
Apelacyjnego Cywilno-Kryminalnego
w Krakowie

Tarnów

C 8.26.5.

Kochany Panie Józefie

Łaskawy Przyjacielu i Dobrodzieju!

Wczoray były Twoje Imieniny, przyjmij moie szczere życzenia, aby dobre powodzenie (które z nayw[illegible]szey przyjaźni swoiey widzi ci się służy, i którego tak godny jesteś) w jak nayodleższe lata przy szczęściu zdrowiu Ciebie kochany Panie Józefie Dobrodzieju zsyłało, — oj zdrowie, nigdy go nie umiałem cenić ile w tem momencie skarbu tego, gdy ci a Lekarze wszyscy do Ciebie piszą; i zadzwonią pewnie Ci kilku tygodniami że pewnie nie będę Ci mogł powinszować, gdyż tak byłem chory, iż mała nadzieja życia została. Dysenterya, z przeyścia w żołądku pochodząca, zapalenie Kiszek, i żołciowa affekcya, wszystko się na raz zebrało aby mnie na tamten świat wyprawić, Dzięki BOGU pijawki, wizykatoryę, i inne lekarstwa odpędziły tych nieprzyiaciół; — teraz Wino czerwone Burgundzkie którego przy życiu ciągle używam wzmacnia mnie ale Doktory mi mówią że trzeba mi będzie jechać do wód, twierdzą że do Karlsbad, ale to byłby by zbyt kosztowne na moie teraźnieysze fundusze, od dawca tego Listu W. Siedlecki Professor Szkół tutey żyiący, opisze Ci dokładnie moią słabość, będę Ci więc prosił Kochany Panie Józefie Dobrodzieiu, poradź mi czy którey z tutey żyiących wód nasrych nie mogłyby choć tymczasowie zastąpić Karlsbadzkich, które do felicioratempora odłożyłbym, — w lewym boku jest nizey ciebie uczucie tej słabości z zawsze czułem ból, i teraz mi wiatry nieszczęście, zawsze te mnie na nayczęściey atakuią, do odbijania

kwasnego, palenia w piersiach zawsze oktowny jestem takze,
a i to dodac należy ze dwalata temu na febre mocno
chorowałem. Całuie Cię serdecznie stale iz kochaiący
Przyiaciel J. Kołomski

WW Mamie Twoiey Dobrodzieice dotyczam moie
naygłębsze Uszanowanie; razem ze moią Mamą i
Bratem Ignacym, klorzy się rownie Twoiey łaskawey
i przyiacielskiey pamięci, Matka
moia bardzo tatzy i niebezpiecznie chorowała w
Styczniu i Lutym, ale z łaski Bożey ziszego
przyszła mię do zdrowia.

Kielce dnia 20 Marca 1826. r. —

Chotomskiego

C 826. 6

1 75

Kochany Panie Józefie

Dobrodzieju!

Przy zbliżającym się Nowym Roku przesyłam Ci i W[ej] Mości Twojej Dobrodziejce szczere moje życzenia. Będąc w Krakowie we Wrześniu chciałem Cię uścałować, ale ieszcze w Karlsbadzie byś nie wrócił, a W[ej] Mość Twoja powiadano mi że była w Galicyi; a tak podróż moja do waszego Grodu, nie zaspokoiła mojej chęci widzenia i uściskania się z Tobą po kilkoletniem niewidzeniu się naszem. - ale ci muszę donieść że Osoby wracaiące z Karlsbadu, wynosiły Cię pod niebiosa, i zaspokoiły moią troskliwość o Twoie zdrowie. Ja piiąc wody artezyiańskie w Warszawie poprawiły mi trochę, ale nie zewsząd, nawet mi Doktór dobrze się powodzi, żona i syn moi zdrowi, ostatni chorował na szkarlatynę i miał zimnicę flegmową (Febris pituitosa) ale za pomocą waszej sztuki, wyprowadzony z niej został. W wasze strony powiadaią że Jezuici chcą się gwałtem zagnieździć, i dawny wpływ i znaczenie odzyskać, i sprawdzić przepowiednią, którą im Lainez primo Jezuit napisał, że wkradli się do wszędzie iak owieczki, rządzili iak Wilki, wygnano ich iak psów, a iak Orły wrócą. — a że Orły maią do polaków drapieżnych, więc gdyby się w waszem Krakowie zagnieździły, toby Rzeczpospolita, a nawet i Wasza Uniwersytas, iakby tylko wiedzieć dostała, zatóbluiemi tony Moscovere by śpiewały. U nas w Królestwie

spodziewamy się w Maju Koronacyi. a po niey Seymu. a przed Koronacyą ieszcze Konwokacyi, na którą zebrowaniu ze wszystkich Władz i Korporacyy krajowych, maią bydź powołani. —

W Krakowie zawiązało się Towarzystwo Dobroczynności w dniu Imienin Cesarza to iest 18 b. m. Prezesuiącego obrano JW. Biskupa Krak: który z swoiey strony 1,000 złp rozdać rozkazał ofiarował na składkę; ciągniono prymas Loterygą fantową, nakładami kwestowaty fanty, — Bilety były wszystkie rozpisane; zgromadzenie przy ciągnieniu tabliczne a Sala tak mała iak tylko naymnieysza bydź może. ia byłem szczęśliwy, albowiem na bilety moie wygrałem. Imbryczek potłuczony, i Mękę Bożą w fleszce. — iestto arcy dobry pomysł Artysty, bo przy rozpamiętywaniu Jey; nasuwa się myśl; mors a terga bibamus ergo! — a iednak nie daleko iest Wielki Post, więc i to się zda, na użytek pobożny. —

Od dnia wczoraytego Listu iest W. Siedlecki były Kapitan Polski a teraz Professor naszey Szkoły, który tak był grzeczny że osobiście spieszył się doręczyć mi moie pismo. —

Pozostaie z Tobą Szanowny Przyiacielu z
Łaskawey Pamięci Zostaiąc z nayszczerszym
przywiązaniem i Szacunkiem
WW Mości Dobrodzieiu Twoim Dobrym Przyiacielem i Sługą
Twoie moie Uszanowanie.

Kielce
d: 22 Grudn 826.

Kielce.

Wielmożnemu Panu
Brodowiczowi
Doktorowi Medycyny, Professorowi w Uniwersy-
tecie Jagiellońskim
Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi
w Krakowie.

1 Stycznia 827

Chotomski : Chorążewicz

C 828 7 2 77

Kochany Panie Józefie
Przyjacielu Dobrodzieju!

Powróciwszy do domu zastałem żonę moią słabszą, na co? Z przydołączonego tu listu W. Chorążewicza wyczytasz, raz mi Twoiey rady i pomocy nieodmawiał, i udziel opinią niedzisiejszą Twoiey Kuracyi, i czyli tą lub inną metodą ma tę słabość leczyć. – Żona moia z którą nayszczęśliwszego doznawałem pożycia, iest dla mnie skarbem nieocenionym, i moiá dwoyga dwóch nayukochańszych dziatek, od Ciey bytu zależy mnie szczęście i pomyślność. Idzie się więc do Ciebie iako do Przyjaciela, abyś ią wyrwał z rąk zawczesney śmierci, któraby mnie w wieczney pogrzebła żałobie; o szczerey moiey wdzięczności, wiesz Cię kiedy będę mógł przekonać, za szczęście sobie poczytał, tem który z nayczystszym przywiązaniem iest Twoim prawdziwym Przyjacielem.

J. Chotomski

WW. Mamie i Małżonce Twoiey nayuprzeyszy dołączamy Uszanowanie. –

Kielce dnia 9 Października 1828 roku

ps do listu W. Chorążewicza to dodam uszkę, że uryny białe, czyli ich materya, iest koloru, podobnego do iaycy białka, a czasem zielonawa, iak katarowa flegma i chociaż powoli ciągle odchodzi. – prąd regularnością, więcey po regularności mniey. lecz zawsze jednako.

C 843 9

4 79

Kochany i Szanowny Panie Józefie Dobrodzieju!

Przyjaźń nasza dawna i Rodziców naszych, i te szczere i niezmienne przywiązanie które w moim Sercu dla Ciebie zachowuję, ośmieliły mnie do przedstawienia Ci prośby mojej, a razem wezwania Twojej Protekcyi, w nastąpującym przedmiocie. — Przed niedawnym czasem na Klinikach tutejszych pozwalałem się z Doktorem Osłowskiem, który zaszczyca się Twoją znajomością, powiadał on mi iż w Krakowskim Uniwersytecie którego iestes Rektorem, jest ogłoszony Konkurs do uzyskania Katedry Nauk przyzwodzonych, gdyż W. Profesor Oestreicher, usuwa się z dotąd zaymowanej posady. — Nie wiedząc przedmiotu jaki do wypracowania się wyznaczyli, najpierwszy wyprasza Łaski Twoiey, o nadesłanie mi takowego pod adresem Księgarza Lucas. Rue del'Ecole de Médecine N° 14. — Ponieważ od lat kilku poświęcam się Naukom Przyrodzonym, i uczęszczałem pilnie na ich Kursa, w Sobonie, Collegium francuskiem i Ogrodzie Botanicznym, przekonanie mam że, będę mógł współubiegać się z Konkurentami tey Katedry, a ieśli by mi się poszczęściło ią uzyskać przy Twoiey Opiece i Protekcyi, uważałbym to, za naywiększe szczęście dla siebie, i dozgonną za te dobrodzieystwo bym Ci zachował wdzięczność. — Stopień Doktora Medycyny: Chirurg: uzyskałem w tutejszym Fakulteście; w roku zeszłym i Thesis

moią, zaraz przy pierwszey nadarzonej sposobności, to jest przez odjeżdżającego stąd Dr. Alexandra Lebruna z Warszawy, przesłać Ci niebędącemu, jako hołd mojego szacunku, przyjaźni i uszanowania. Kochany i Szanowny Panie Józefie! jeśli mi możesz te dobrodziejstwo wyświadczyć i pomódz do otrzymania tey Katedry, nie raz odmawiaj mi swoiey przemożney opieki i protekcyi, a nie rzucisz ziarna na grunt niewdzięczny! — Położenie moie obecne jest bardzo krytyczne. Wiadome wypadki, których ani nie przeczuwałem, wyzuły mnie ze wszystkiego; Przedrewolucyą nabyłem chodowa resztę, którego część byłą moiey ojcowizny; i co oszczędziłem z pracą, włożyłem w Gospodarstwo, też nie zabrałem plonów, albowiem wojna zastała, i wszystko straciłem. — Rewolucya zastała mnie w Warszawie, gdzie jak ci wiadomo miałem posadę Inspektora Uniwersytetu, zaraz po rewolucyi Pan Lelewel Joachim, obiąwszy Ministerium Oświecenia; udzielił mi Dymisyą; straciwszy posadę w smutnym i ponalarzem się położeniu, bo co miałem z zapamiętaniem to użyłem na kupno ziemi i zagospodarowanie, ledwie więc pod ten czas w gotowiźnie zostało mnie cztery sta złotych Polskich. — Wystaw sobie Kochany Panie Józefie w jakim byłem kłopocie, ażeby nieboszkę moją matkę i dzieci moie utrzymać, a iż przy tem każdy odemnie się usuwał jako od dysgraceyonowanego, zmuszonym byłem dla utrzymania matki, dzieci i siebie, wyjść znowu do Woyska, bo obóz w którym lata młodości spędziłem, jest naylepszym schronieniem przed temi, którzy prześladują cztowieka honorowego. — Woyna bezrozwagi rozpoczęta i źle kierowana, gdy wzięta, musiałem schronienia szukać w obcey ziemi

gdyż

Chodźm przechodzony i postrzeżony Woysk był zniszczony a kochana
matkę moią utraciłem przy cholerze — Za granicą w Paryżu, 80
tak jak dawniey w Kraju, nie mięszałem się do żadnych politycznych
spraw i czynności, lecz do nauk się przytoczywszy, uzyskałem
stopień Doktora, a razem wydoskonaliłem się w Iconografij.
:/to jest co tu narysuią Rysunkach Nauk przyrodzonych i sztu:=
tonicznych; z których powiększy część siebie i dzieci moie
przynnie bawiąc utrzymuie, i daie im edukacyą; praktykę
mam małą; lubo nie dawno zostałem Lekarzem supplentem
Dobrowolnym XII Obwodu Miasta Paryża, i członkiem
Towarzystwa Lekarskiego Praktycznego tegoż XII obwodu,
lecz obadwie mieysca są bezpłatne, i dopiero po długiey pracy
można uzyskać w nagrodę maleńką posadę, przynoszącą
tysiąc pięcset franków. — to tylko mam teraz w zysku z
leczenia ubogich nie płacąc patentowego — A że w Rewolucyi nie
należałem do żadney kategoryi skompromitowanych, i nie
jestem rodem z Królestwa tylko jak ci wiadomo z Galicyi, mnie
=mam że na trudności nie będą czynić w powrocie do Krakowa,
jeśli by mi przy Twoiey łaskawey Protekcyi Konkurs pozwolił
po myśli. — wreszcie tutay wyrobiłbym sobie przy protekcyi
Ministerii francuzkiego, Paszport u Cesarsko-Austryackiego
Ambasadora Hrabiego Stipony. — a jako Poddany Cesarski
mam nadzieię żebym go nie odmowiono. — oto są myśli moie
które pod rozwagę Twoią Szanowny Przyiacielu poddaie;
jeśli je znaydziesz podobne do wykonania, raz mnie o tem
zawiadomić naypiesznieyi, i wybawić mnie z tego położenia
Dziwnego; w którym okoliczności mnie postawiły; Udaię się
do Ciebie w zupełnem zaufaniu; skreśliłem po krótce Ci przez
jakie koleie przechodziłem, i uprzywam Twoiey Opieki i Pro
tekcyi gdyż

nikogo nie mam, ktory by we zlej dolej podał mi rękę i przyniósł pomoc skuteczną; z kraju od opuszczenia go, od nikogo nie miałem żadnej wiadomości - gdyż mi komu się w mieniu i nigdy nie napominałem, bo nie żądam od nikogo nic prawa. - Prawą wiarę miłuję i mozolną przetrwałem nay gorzą - Epokę życia; lecz gdy obecnie wiek kazi się myśleć o zapewnieniu sobie spokojnego zakątka, i szukać portu dla skołatanej burzą nawy życia. - Ośmielił Twoiey wezwać Szanowny Panie Józefie protekcyj. Wiem że mi Ty odmowić mi nie raczysz, a ia będę się starał Cię przekonać że umiem będę wdzięcznym. Wielmożney Matce Twoiey nayglębsze Uszanowanie raz Twoiey strony oświadczyć i przypomnieć Jéy łaskawey pamięci. Łącz przy tey sposobności zapewnienie przyjaźni wzaiemnej i Wyrazy Uszanowania z którymi mam zaszczyt zostawać szczerze przywiązanym przyjacielem i sługą

Paryż dnia 20 Maja
— 1843. —

Ferdynand Chotomski
Dr med:

Adres mój jest — F. Chotomski Dr en medecine à Paris Rue Guy-Labrosse № 10. (Quartier du Jardin du Roi.) — list raczysz do mnie zaadresować do M. Lucas Libraire, Rue del'Ecole de Medecine № 4. — — wraz z Programem konkursu. —

ps. Gdyby zaś nie zaszła katedra, i konkurs ukończony raczy mi dać Swoią opinią, do iakiego przedmiotu specyalnie mam skierować moie prace, ażeby kiedyś chociaż mieć zaszczyt zostawać pod Twoiem światłem przewodnictwem, a ta nadzieja osłodzi troski życia, przeciw którym w naukach i pracy szukam lekarstwa —

Rkp 8884

C 848. 18

5 81

Jaśnie Wielmożny Panie!

Dawna przyjaźń, która i Rodziców naszych i nas samych łączyła, ośmiela mnie przedstawić JW. Panu prośbę moją następującej treści; doszły tu nas wiadomości, że Uniwersytet Jagielloński, (którego członkiem korespondentem mam zaszczyt być od roku 1819.) ma zamiar przedsięwziąć reorganizacyą, a razem i Szkół wyższych w Krakowie, i że wiele ma być wakujących tam miejsc w zawodzie naukowym. Jestem ja Doktorem Medycyny i Chirurg: Fakultetu Paryzkiego, i byłem tu w Paryżu lekarzem dwunastego Okwodu, Biora Dobroczynności przez lat pięć, jak tu dołączona w kopii Dymisya moia świadczy. Członkiem Asocyacyi Medycznej, prezydowanej przez Pana Orfilę, Dziekana tutejszego Fakultetu, i Towarzystwa Medyczno-Praktycznego XII. Obwodu. mając więc potrzebne kwalifikacye, zyczyłbym sobie nayusilniey za pomocą i Protekcyą JW. Pana, pod światłem Jego zwierzchnictwem, znaleść dla siebie miejsce na Profesora; racz przeto JW. Pan

mnie

zawiadomić, jakie są katedry wakujące abym mógł o jedną z
nich konkurować; oddałem ia iuż niegdyś, niejakie posługi
naukowości, iuż jako Kurator Szkół wyższych w Woiewództwie
Krakowskiem, a potym iako Inspektor Wydziału prawnego
przy Królewskiem Uniwersytecie w Warszawie, gdzie na obu tych
posadach zasłużyłem sobie na względy i zadawolnienie zwierzch=
ności, na co posiadam autentyczne dowody. na ostatniey posadzie
zostawałem aż do wypadków zaszłych w roku 1830. powołany znowu
do Woyska stopnia Pułkownika w nim się dosłużyłem, po rewolucyi ma=
iątek i własny i odziedziczony po śp. żonie mojey, Chodnr w Powiecie Orłow
skiem i Summy ruskie, straciłem, przez lat zaś 17.= za granicą od
osoby naybliższym związkiem krwi ze mną połączony zapomniany
zupełnie zostałem, i nie tylko żadney pomocy nigdy mi nie udzielo
ale zaledwie otrzymałem stopień Doktora, i zaspokoiłem koszta
Dyplomu. Tkezy i tym podobne, zaraz mi moich dwoich synów
tu nadesłała, których własnym kosztem i edukacyą i utrzymanie
podeymowałem, a gdy iuż edukacyą ukończyli, ciężko i fundusz
na drogę do Pruss. im dać byłem zmuszony, służą oni obadwa
teraz w Woysku Pruskiem jeden w 3.m Pułku Dragonów, drugi
w Ułanów, a gdy dojdą pełnoletności, będą mogli spadek po
matce w kraju na nich przypadaiący odziedziczyć. te wydatki
wyczerpały wszystkie moie zasoby, nawet na zaspokoienie długów
na wychowanie moich dzieci zaciągniętych, zmuszony byłem przedać
moie meble, a co naybolesniieysza, i część zmuszon moich książek

W czasie pobytu moiego we Francyi oddawałem się ciągle naukom posługowaniu zaś moiemu zyskałem sobie szacunek i poważanie, w czem do świadectwa Xięcia Czartoryskiego, P. Orfili byłego Dziekana naszego Fakultetu, PP. Professorów D^r Piorry, Trousseau i innych osób znakomitych odwołać się mogę, i od nich takowe uzyskać; obecnie nawet jako niegdyś ellew szpitali i Lekarz dobroczynności bióra, Miasta Paryża mam sobie ofiarowaną posadę od Rządu Francuzkiego na Wschodzie Lekarza kwarantanny (dans la Lekatie du Levant); gdy wolałbym jednak usposobienia jakie nabyłem na korzyść własnego kraju poświęcić, dlatego usługę mu moie za pośrednictwem JW Pana ofiarowuię pospiesznie, jeśliby zaś takowych nie potrzebował, wtedy posadę rzeczoną przyjąć będę zmuszony i udam się na Wschód w środku lub ku końcowi Listopada, a wtedy ważąc żebym kiedy inaczej zimować mógł oglądać ojczystą. Oczekuię z niecierpliwością odpowiedzi

Jaśnie Wielmożnego Pana,

polecam mnie wysokiey Jego Protekcyi i Opiece

Zostaiąc z naywyższem Uszanowaniem

Paryż

dnia 22. Września 1848. roku

Rue St Hyacinthe St. Michel.

N°. 22.

(Quartier du Faubourg de Luxembourg.)

naywierszym Sługą Przyiacielem i Kollegą

Ferdynand Chotomski

M.P.

Copie

« Bureau de Bienfaisance
« du Douzième Arrondissement.

« Paris, le 26 7bre 1848.

« Monsieur le Docteur,

« J'ai communiqué au bureau la lettre que vous m'avez adressée pour me faire part de la détermination que vous avez prise de cesser les fonctions de médecin du bureau de bienfaisance.

Le Bureau, qui a pourvu à regret à Votre remplacement, m'a chargé d'être auprès de Vous l'interprète de ses sentimens de reconnaissance pour les nombreux services que Vous lui avez rendus en vous consacrant avec tant de zèle et de dévouement au soulagement des malades confiés à Votre sollicitude.

Recevez, je vous prie, Monsieur le Docteur,
l'assurance de ma considération distinguée.

Le Maire Président
signé : Dubé
Adjoint

Warszawa. Ulica Leszno 720. d: 6. Lipca 1857 83

C 1856

Szanownemu i kochanemu Panu Józefie
Dziwnemu mojemu Przyjacielu i Koledze.

List tego oddawcy jest W. Alexander Gryza, Obywatel Wołynski i Poeta nam najznakomitszy, udaie się do Krakowa po odzyskaniu nadwiszoy zdrowia. - lecuy go na ciebie, abyś mu swoy rady udzielił. - Życzy on sobie brać ożywcze kąpiele wody (zdaje mi się) Kwasowe-kie, ma się bydź na słabość ugi stwierdzone. gdyż obecnie sobie brać nie życzy, chyba tylko w konieczney potrzebie. Ja uzyskawszy Amnistyą, rezygnuję bezwarunkowo moje Warszawę, dla zdania Examinow i odbycia praktyki w Lecznictwie. - we Francyi mianowicie

moją Lekarską powadzę w Dept Pas-de-Calais.
gdyż mi zemian zdawnej Demissyę udzie-
lono tylko Urlop nieograniczony.
Radbym Cię osobiście po tylu latach
niewidzenia osobiście uścisnąć; Jak się
zatatowe z mem Interesem, to zdaje
Koleją Kuby spuszczę się do Ciebie na
Odri parę w odwiedziny, a teraz do
pisania tego listownie. Brat mój Ignacy
Całuje Cię także serdecznie, zamieszkuje
on w Grodkowie w Księstwie Poznańskiem
i Podagrą mu dokuczya. - ulżyj temu
ono ujj, i przyjaciołom dobre zachowa-
nie hygieniczne. - Dziwnej ow mnie
jako brat starszy Dawał przestrogi, Dziś
moich mam Słuchać. - Wypytywałem się
troskliwie zawsze za granicą o Twoim
zdrowie i powodzeniu. od Ziomków
stałej Francyj, zwiedzali w różnych
czasach. Wiem że się już wiele
od Fakultetowych dostojeństw, i
jako

Emeryt. wypocznku szukasz, po mozotach
trudach i niepryjemnościach mierzego lekar
=skiego stanu. Daj Panie Boże żebyś Wieku
Nestora dożył w Twojem domowem pokoy
=ciu. Ja jestem zdrowi i czerstwy, na moi
lata. co skromnemu życiu przypisuię
należy, i gdyby mi toga Doktorska i
patryarchalny kaszmyr i powaga Dziada,
(co mam już czterolatnią Wnuczkę) tobym
mięzy mógł i Krakowiaka wyjechać.
Całuię Cię najserdeczniej Szanowny i kochany
Panie Józefie
Twój przyjaciel i Kolega
Ferdynand Chotomski
Dr. Med Paris

Wyjazd 19 = dnia 1857
dzień odbiciem - zwadzi - uniesienie wiekuiste
od 10 lat - wiecznie czy wieczny odpoczynek
Emiony! - Czy pan sądzi się radzić - kur
czyjeś wiecznie gorzki?) i dobrze wiem -
adnimuje - ale zatuje - Kochaym ciebie -
zapał - ale czynnie? Kochaym gorliwie -
ja pomiędzy wczasami - Całuie Emiony
a tymczasem szczęśliwej życie - Chotomski
wiecznie -

Do Jaśnie Wielmożnego Pana
Prokuratora Sądu
M. Rektor Akademii Jagiellońskiej
w Krakowie.

C. 186

Szczebrzeszyn. w Gubernii Lubelskiej
Powiecie Zamojskim d: 6. Stycznia 1860.

7
85

Najdroższy i najukochańszy Dawny
mój przyjacielu i Kolego!

Śpieszę pogratulować Ci Nowego Roku i
=wych: — pisałem do Ciebie Kochany Pani
Józefie w roku zeszłym, i chociaż obiecałem
że list będzie Ci doręczony niezawodnie
osoba ta list mi nazad przysłała oświad:
=czając że okoliczności nie dozwoliły
jej pojechać do Krakowa. i ten list
spalił kilku dniami mi zgorzeniem
został. — ten czas powiązałem Hermesowi
urzędowemu, który ma tę zaletę że po:
=wierzone mu listy, adresatom oddaje.
Dr Szokalski który w zeszłym roku był
w Krakowie, powiadał mi że Cię widział
i że czerstwość i zdrowie Ci służą, co
mi bardzo było miłem i przyjemnym.
Radbym Cię drogi mój dawny przy:
=jaciele po tylu latach do serca przy:
=cisnąć. i nagadać się o różnych
przygodach które mi w życiu spotk
=kały. lecz pomimo najszczerszej
chęci tego upragnionego zbliżenia
nie dozwalają mi

dopełnić i życie: pewne okoliczności; a wyc-
=rzekając się szczerze, stan moich bardzo ogra-
=niczonych funduszów. albowiem jako Lekarz
Dóbr Ordynacji Zamojskiej a razem Szpitala
Powiatu Zamojskiego w Szczebrzeszynie mam
2600. złp pol: pensij, mieszkanie i opał.
Praktyka zaś zamiejscowa nic prawie nie
czyni, bo te miasteczka leżą wprawdzie Dóbr
rozległej Ordynacji; więc Obywatelstwo Domy
są dalekie i z Lublina lub Zamościa
lekarzy wzywają. - Spodziewanie zaś pod-
=niesienia Sekwestru z zabranych majątków
lub Indemnizacji, chybiło zupełnie, tak
więc Chuda fara. Sam Pleban ma mnie
dzwonni, służące ze mną zdrowie i czeladź
dotąd służą, i ostatnich prawować może.
Więc na najskromniejsze życie wystarcza,
myśl ta tylko trapi, że jakiby zdrowie
wiek nadwerężył: wtedy innego by sposobu
nie było, tylko szukać schronienia w
szpitalu, i prosić o patrzności. aziby
nawzajem przenieść mnie ad patres: aziby
dłużej społeczności nie być ciężarem.
Tak kiedy podobny los spotkał tak wielkie
Geniusze jakimi byli Tasso. Camoens.
i Cervantes. Dla czego i mnie homunculum

tox samo spotkać by nie mogło.- a że tu nie a nie
zgoła na przyszłość oszczędzić się nie da, więc staram
się nazad wejść do Służby Rządowej po odpo-
=kutowaniu za wędrówkę po obczyznie, a że
mam lat dawnej służby 15. więc za pięć lat
dosłużyłbym się Emerytury, która jeśli się
starość przedłuży zapewni mi jakie takie
utrzymanie samoistne. Podaruj mi o to
=przestańcie, iż z ciekawością oczekuję odpo-
wiedzi.- Alexander Groza, mój przyjaciel
opowiadał mi, że mu bardzo było przykro że
nie mógł Ci pożegnać, lecz to nie jego była
w tem wina Xięzia Radziwiłłowa z którą
podróż odbywał, tak nagle z Krakowa
wyjechała; że nie dała mu i chwili czasu
do złożenia Ci pożegnalnej Wizyty. a że
mówią, że kto na obcym wózku jedzie tego
piosnkę śpiewa, nie mógł tego dopuścić, że
tak wyciągnąć mówią Stolicą. że lepiej gdy-
=mnie na bryczce jechał niżeli w Xięzinej
Karecie z Panią Radziwiłłową. Ja w Szarotce
=szynie, prowadzę życie samotne, bardzo monotonne
lecz bardzo niezawiste i spokojne, o którym powie-
=dzieć się jest od reszty świata dosłownie zabity,
a dopóki co mi się lepszego nie zdarzy, i tem
się kontentuję. et quasi qua sede, sedes. Lekarze
się zaraz szukaj że co lepszego z Charybdy
nie wlecia w Scyllę.

żyję więc z memi książkami, które mam podrzędną
Piotr i Józef Franek; Kluszelaud, Stol.. Sekościeleiu
Są moi ulubieni mistrze. a z ziomków francuzkich
Poussin, Piorry i Gendrin. jako najpraktyczniejszy z Chirurgii
Lisfranc; Melatore i Chelius. - a dla rozrywki czytam
Stange niemca i mędrego przyjaciela Horacego, Epiktera
Lucjana i Wielanda; pierwszy daje przypisy najpraktyczniejszy
filozofii; a z drugiemi we zdaniu; bawię się cztowiek farsa
którą spłodziła ojczyzna dla oszukania drugich ludzi, i
oszukiwania gości. i stryjenia nowiczki, tudzież towarzyszy
ryb w mętnej wodzie. a którą dwaj ci filozofowie najtrafniej
=niej opisali; z wielkiem zgorszeniem tych którzych
oz maski. ogołocili. - U nas tu mistycy i spółwiercy Jezuitami
pod rozmaitemi nazwaniu, i celami niebyło filantropiji nemi skarżą
się rozwijać swe kokole i dewoty. Przegląd, czas. i Allentra:
z czego są Organami tego zgromadzenia. a Orędownictwami.
Zamorzu Pacie, którym Stryjotkraczy Friedrigna czyste
Katolicka ugruntowac obiecuia. - i lubo bardzo zręczni
i przebiegli! jak zwykle Jezuici J. Plan usnuli do owstał
=wiania workami i umysłnie nie wróżą pomyślnego
skutku temu przedsiębierstwu. Polityczno-duchowo=
asceticznemu. - lubo mogą dużo złego nabrocić, nim
się to rozleci. i wyjdzie z mody. a czysta Religija
Zbawiciela, zwróci nam Krolestwo Niebieskie na ziemi.
i wypędzi fatrzywych Kapłanów. Simonizmem skala=
=nych z Kowiata Bożego.. amen. to Ci kochany Pawi
Józefie i najmilszy przyjacielu, pisze powtórnie, proc
szę abyś mnie tak kochał, Szanował i
Szanował, jak Cię kocham, powazał
i Szanuje Twój dozgonny dawny
Przyjaciel i Kolega
Ferdynand Chołomski

ps Gdym ten list miał ponieść przyjacielu, wtedy że pomy
otrzymałem Twoj kochany i drogi mój
=w jednej chwili o tobie myśleli. - do Pana Ambrożego
niemiż, nawet mu w liście sztych moiej roboty przesłałem
Cesz mnie oto nie odpisał, wtenczas mu się wymówi
z Krakowa, wcałuj że go nie spodziewaj

C. 1863

Gniezno dnia 18 Września 1863. 87

Najukochańszy dawny mój przyjaciółku i Kolego!

To zgonie s.p. brata mojego Ignacego, zeszłej roku zeszłego w Sierpniu, na żądanie kochanej mojej bratowej, przybyłem do Gniezna, z Włoch które obrałem sobie za stałe zamieszkanie, i po załatwieniu interesów familijnych, w przyszłym miesiącu z Jaskółkami, zamierzam te cieplejsze strony powracam. Nieboszczyk brat mój nie miał dzieci, i majątek swój po zgonie żony legował moim Synom. Mam ich dwóch, starszy jest urzędnikiem dróg żelaznych budujących się we Włoszech, i naturalizowanym Szkotem młodszy ma Dom handlowy Komisyjny „Chod Firma Chodomscy bracia i Komarowicz w Królewcu. Był on ożeniony z Panną Sulerzycką Ewiną, i ma z niej syna, a owdowiawszy ożenił się z hr. Dąbskich, hr. Seminiską wdową. — widzisz więc że doczekałem się i wnuka. lat siedm już liczącego. — i wrosłem na Dziada. — Co do mojej osoby, przekonawszy się że w Królestwie Polskiem, wcale mi się nie powodziło. wziąwszy paszport jako naturalizowany Francuzki Obywatel, porzuciłem w 1860. rodzinną ziemię i powróciłem za granicę. na tem się kończy moja skromna Odyssea, a zwiedziwszy znaczną część Europy, i odczytawszy z uwagą ich dzieje, tak pod względem Psychologicznem jako też Antropologijnym do tego ostatniego rezultatu: że ludzie tak nicowywi= =lizowani jak mający pretensye do Cywilizacyi: zostaliśmy; jednakowe mają skłonności i zamiary. to jest że zawsze mocniejszy nad słabszemi ma górę, a uboższy od bogatszego zależy. i tylko jeden Dyogenes

od tej konieczności się emancypował, nie płacąc nikomu za lokal, i wynajmową zarabiając na wyżywienie siebie, a co dziwniejsza, że żaden krawiec i tandecian Ateński nie mógł u niego wytargować i drachmy. I to zapewne było powodem że go Kynikiem nazwano. — Co to za wielka szkoda że ja nie jestem w dziś Professorem starożytności, bo bym słuchaczom wykładał przez kilka kursów najdrobniejsze szczegóły życia tego rzadkiego Filozofa i uzupełnił Laercjusza, który za krótko o nim pisał.

W Pompei wazie zrobiono odkrycie, znaleziono Rzymskiego Chywatila odlew w gipsie, tak zdawałby się że go odlano z gipsu, i pokazało się że dawni Italy Panowie i wiecznego Rzymu, i dziś w zwaliskach tylko będącego, nosili spodnie, pomimo tego że uczony Professor Müller, utrzymywał że Rzymianie ich wcale nie znali. — to okazuje że pomimo wielkiej Erudycji, można się bardzo często mylić. — errare humanum est. —

Proszę Cię kochany Panie Józefie, racz najserdeczniejszy naszego przyjaciela wspólnego Senatora Ambroxiego Grabowskiego najserdeczniejsze pozdrowić, i najpiękniejsze mu oświadczyć uklony. W Gniezdzie rysowałem sobie tutejsze starożytne kościoły, szczególniej Bożegrobców St Jana który we wnętrz zachował swoją cechę gotycką i rzeźby. Katedra tutejsza była (o ile na śladach dawnych murów) sądzić można zbudowana była w XIV lub XV wieku w tymże stylu, lecz po spaleniu, boki pozostały gotyckie a nawę kościoła przekształcono, na styl budowniczego niby to Rzymskiego, i szpetnie to świątynie tą zmieniono i tatarszczyzną. Kaplice są w Katedrze bogate, Arcybiskupów nagrobki przedstawione bronzem, wyrzeźbionemi marmurami, bez najmniejszego smaku. Starożytny Klasztor Franciszkański fundacji Księżny Jolanty z niej celą dotąd zachowaną, ~~klasztor~~ spustoszały, po zgonie ostatniej Zakonnicy Panny starszej Cywińskiej ma być przemieniony na koszary; tak wiec

Wam odziedziczy spuściznę St. Franciszka.

i hełmy zajmą miejsce drzemkom. co dla bliskiego domowi ustawicznie
obłokatorzio nie będzie bardzo pożądane zmianą, i bądź cuo-
=nemi ze swe pobudkami, we dwie czypełami a we wieczor
Koncertum wszystkich doboszy i trębaczy — osobliwie damy
lękają się tej zmiany, jako mąże od nas drażliwsze
nerwy? — Miałem zamiar uściskać was osobiście w
Krakowie po tak długiem naszem rozdziale, lecz
zaszłe świeże wypadki, pozbawiły mnie tej prawdziwej
i sercu pożądanej przyjemności, i zmusiły do posłania
tego listownie, — niechże i tak będzie. — Donoszę ci tylko
że jestem zdrów i czerstwy; włosy, wąsy i brodę
wiek mi ubielił, lecz czuję mi się ciężej nie pomarszczyło
widać że to dopiero w dalszym wieku, jeśli żywot
się prędkiey nastąpi. — mam przekonanie że powodem
tej czerstwości jest to że ani wina ani żadnych
trunków nie pijęy. jem mało, chodzę dużo, i pragnienie
zaspakajam czystą wodą, a we Włoszech w upały
lodami. — Wino Marsala Sycylijskie, którego ani tu
ani w Niemczech i Francyi nie znają, jest jedynym
którego przy obyciu wszelkich kieliszek lub gdy
jestem utrudzony. — Matejko też po x.x.p. ojcu Pedagogy
nie odziedziczyłem na którą mocno narzekał mój
nieboszczyk Brat Ignacy. W Krakowie jest WW
Mierzyńscy. i Bentkowscy żyją, a znasz ich
rzecz Ich najserdeczniey odemnie pozdrowić i przypom-
=nieć mnie Ich pamięci. — Ja w wolnych chwilach
wypracowałem Album Paleograficzne Sztuki chrześcian
=skiey średniowiecznej. (Album Paleographique de l'art
Chretien du moyen âge.) od 7 do 16 wieku to jest do
odkrycia druku. pracę tę mogę zaszczycić i chlubnie
spomniały pisma niektóre Archeologiczne. gdyż tę
pracę komunikowałem Towarzystwu Antykwarzy
dawnej Morynii w St Omer. którego jestem członkiem
korrespondentem od lat kilkunastu. — Atlas ten jest

w tych kopiach

gdyż nie myślę go wcale wydawać, bo by to koszta pociągnęło przechodzącą moją możność. Zostawię przez pamiątkę tym go dokonał, i rzadkością jakiej Biblioteki jeśli go los rzuci w ręce dzieci, lub kto z potomnych nie obleje.
bo najczęściej taki los spotyka mozolnie pracowanej
okropnej ząb klęską zadają pracom literackim stolecy
korzenne, używając je na zwójki do korzennych
towarów, skazując je na fidibusy i wieczne zatracenie,
z którego tak jak z piekła nie masz wybawienia.

Po zgonie Szanownego Naszego Fr. Wężyka, podobno ja jestem najstarszym Członkiem Korrespondentem naszego Towarzystwa Naukowego założonego niegdyś z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zamieszkawszy we Włoszech wawysowaj niektóre szczątki starożytności tutejszych Rzymian, takom Towarzystwa przysłał, gdy spokojniejsze nastaną czasy.

Ja w początkach października odjadę z powrotem do Włoch najbliższą drogą na Landau i Arony a przez Pflügen do Como. gdzie ś.p. szanowny Dr Józef Frank próbował i spisał swe medyczne dzieła. w Medyolanie są rzeczy osoby które go bardzo dobrze znały, i posiadają też zdania jego pisarza to co ręki swojej dyktował, gdyż ś.p. Dr Frank z pracy na starości wzrok stracił.

Oto jest wszystko co Ci najdroższy ojcu Pani donieść mam donieść, proszę Cię abyś mnie zachował z Panem Ambrożym w waszym Sercu i pamięci

Twój dozgonny Dawny
Przyjaciel i Sługa
Dr Ferdynand Chołoniewski

C 1865

Mnucalwi d. 28. Maja 1865.

89

9

Szanowny i kochany Panie Józefie.

Pewnie się nie spodziewał list mój odebrać z nad brzegów Po. — gdzie mnie los zagnał do Włoskich szeregów po opuszczeniu Polski w 1860 roku. gdzie pomimo starań i zachodów nie znalazłem nic cieszącego a to co miałem w Szwajcaryi, było lubo nie konystne, gdy uciszyć chciano lichą płacą zmniejszyć, a przeklyki wokoliny nie było żadnej, potrzeba było co innego się starać, a gdy nic się nie nadarzyło, ruszyć znowu jako naturalizowany Francuski Obywatel za granicę i wrócić do dawnego pierwotnego zawodu wojskowego, bo i tu człowiek nie śpi jak to mówią na różach. Pokój poczęty za sobą uszczęśnosci, zamnięszenie Wojska i tp środki, a że zdawna mi służy zamysłem przyjąć służbę w nowem stopniu Pułkownikowski em. w Ameryce. i tam albo zakmerytę zawód srogi lub dosłużyć się emerytury na stare lata.

Adres mój: Ks. Dr. Brzuskiem Chełmnickiego. Calwarya
Thor Tevre. a Mnucalwi
Via Pakosław. Cafe Pacetti (Pizzi) Italien

które codzień to mi się na Kark walą, a wie potrzeba
się uwijać, ażeby wobec przyszłości zapewnić
lepszą, bo pensyjka która tu od Rządu pobieram
jest szczupła bardzo. — Oczekuję na odpowiedź
a gdy warunki będą korzystne, zaambarkuję
się do Ameryki. — pewny że pomyślisz Panu
Józefie „Sic te diva potens Cypri". — U nas tu
przenosiny stolicy z Turynu do Wielomowskiej
Florencji. — gdzie akcedensja della Consacrazione
Monarchy i Władzy Odami i Bragami;
Neapolem zeszłą Da błogosławieństwo. gdyż
Papież jak ci może wiadomo Włochy obleżył
Wielką klątwą, za Bolonją i Ankonę wcielone
do Włoch, za co pewnie Król Emanuel nie
będzie błogosławił który ledwie ma chęstki
i Rzym wcielić do swego nowego Królestwa
bo l'appetit vient en mangeant. mówią współziomkowie
Kawie moi Francuzi. — U nas tu zima
była łagodna, a to zupełnie wynagradza
zeszłą zimę nadzwyczajnie mocną nawet chy
Jesienne, zwykle jak uważam o miesiąc
jest różnicy od Galicji — w maju tu siano
kosza i Wiśnie na targach sprzedają.
Lekarze tutejsi trzymają się metody
Brownijczyków. — krew puszczają prawie
we wszystkich chorobach i słabościach.

Szpitale dobrze są wyposażone i porządnie utrzymywane. Wszystkowych na kurację dłuższych chorób odsyłają do Szpitali cywilnych - po czem jeżdżą Ruski kosztu leczenia i utrzymania. - W wielkich bitwach miastach i twierdzach są Szpitale Wojskowe. Ja teraz zamieszkałem w Monaliri mieście położonym blisko Turynu nad rzeką Po. Z okna mojego mieszkania patrzę na Alpy i tę rzekę, które co chwila postać i kolor zmieniają, jeśli dzień jest chmurny widok ten jest poetyczny. - co bardzo kontrastuje z bardzo prozaicznym stanem dzisiejszego finansowo przemysłowego świata. - W nas tu we Włoszech trwa walka Papizmu z Narodowością, jakto śląskmy niewiadomo. - Obecnie trwa obchód we Florencji na uczczenie pamięci Dantego, nad którego Komedją boską, napisano wiele książek i kilka Komentarzy. teraz zaś Kolega nasz jeden, wydał myśl o tem poemacie; dowodząc że to jest traktat Psychologiczno-Medyczny. za co go akademija dela Crusca chce obarczyć Interdyktem. - że dowodzi, że i Komentarze pisać, nie jest bezpieczno, i należy jurare in Verba Magistri. nawet gdy swoje mamienia, za niemylne prawdy podaje. lub Monomanij napadom ulega. i nie do akademij lub Katedry, bez razy do Sal Klinik należałoby go odesłać na Kurację. - Ja od pewnego

czasu podczas zmiasa atmosferycznych tutejszego
dostałem Bronchitu, za znaczną expectoracyą śluzowy,
używałem Tartari, tartarisati, z pumilione, lecz
z małym skutkiem, teraz biorę Gumi Ammoniakalnej
ciężky może lepszy zrobi skutek, bo bym nie rad
Phtisicy, dostać na stare lata. — a dla aklimatyzowania
się codzień odbywam długie jeszcze przechadzki.

Szanownego naszego dawnego Przyjaciela Pana
Ambrożego najserdeczniej uściskuj i pozdrów odemnie
najmilej — czyli się kiedy z sobą obaczymy
lepiej. Boże to raczy uredzić tylko, bądź co bądź
bądź przekonany kochany Panie Józefie że ani
czas ani oddalenie nie mogły zmiany w uczu-
ciach szczerej przyjaźni, która nas łączy od młodości z
sobą. — chciałem was jadąc do Francyi w Krakowie
odwiedzić choć w pośpiechu, ale okoliczności mi i
tej pożądanej przyjemności pozbawiły, widać
że los uwziął się we wszystkiem przeciw mi stać.

Brat mój Ignacy trzy lata temu umarł w
Kisztewie Poznańskiem inwentarz swój zapisał
na dożywocie swojej żonie i szanownej żonie
a po jej zgonie moim dwóm synom. — Ja w
czasie mojego pobytu długiego we Francyi żadnego
od niego zasiłku nie otrzymałem ani po po-
wrocie do kraju — gdyż tak był zrobił szczegół
że przechodzi wyobrażenie, a po zgonie zostawił
przeszło 40,000 tysięcy talarów w gotowiźnie.
po śmierci jego szanowna krewna, część jego majątku
oddała synom moim — gdyż dzieci z sobą nie
miała — Całuję Cię najserdeczniej raz i jeszcze
kochany mój Panie Józefie Valet
nie zmienny
Twój dozgonny Przyjaciel
i Kolega
J. D. Cholewicki
D. Med. Paryż

Czerniowce d. 4 Stycznia 1871

10

Najukochańszy Panie
Józefie Dobrzański.

Miło mi przypomnieć sobie Twoją
Osobę i relacyi nasze mile stosunki
Ja dotąd zdrów przemaszerowałem
mile drogi od Czerniowiec, chciałbym
był sobie Tobie odwiedzić w Krakowie
ley musiałem to zaniechać, bo nie mam
jakże jakby mówią musiałem śpiewać
cudzą piosenkę — Na Siedmiu rzeczach
się kryje gdy one używamy Jeden
Bóg pokarmi dotąd, bo co daly austryi
Bóg to wiadomo — Armia ta swoją
drogą za Bukowiną [illegible] do 18:
dochodzi sędziów tej prowincyi
gdy dzisiaj na piwku jak to mówią
Zabawy tu płyty z 15 gazet i cent.
gdyż ja tam nie chodzę bo wiekszą
pożytku — Otrzymałem wszelkie co C: mam
Jemu najukochańszy Panie Józefie
Dziadku duży stary przyjaciel
Fortunat Chołoniewski
Rotmistrz

Monsieur Le Docteur
en Médecine et Chirurgie
Joseph De Brodovitsch
à Cravic
dans la province

854

93

Wielmożny Panie Dobrodzieju.

Ponieważ w te chwile Pan Czesz
dzia był u mnie, powiedział mi
że Pan Protonotaryusz oświadczył mu
że skutku konsylium nie może
prędzej wydać to do tego po
winno być upoważnienie sądowe.
którego on nie ma – upominał się
mocno o konsylium w do zdrowia
mego męża dla nauki wiadomości
i spokoju i dla zapisu się jego ma
jątkiem – mnie więc to do mnie
Bracie żeby w tym przedsięwziął
potrzebne kroki – Stary przeto Pan
Dobrodziej dla do konsylium

nie fady

nie potrzebuje się, jak była Twoja
Jego, ale na pewno gdy nadejdą
potrzebne do tego formalności
list Twój zamawiam

zostań z uszanowaniem

najniższy sługa

Lichowicz

17 Stycznia
854 r.

C 8574

95

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Ponieważ pan Dobrodź bytu tutaj obiad swoją gotowość do komplimentu dla mojego miłego męża Cichowskiego za uskoryn; brat mój Piątkowskie w bliskie do Pana Dobrodź tutaj proszę, więc dziś rano bytam w domu Pana Dobrodź ponowie ke prośbie, by nie zastawszy go, miniejszym listem mam honor prosić Pana Dobrodź abyś raczył ja ko o godzinie 12 w południe przybyć na gołębią ulicę w domu pani Barsynowskiej — tu nie mój mąż — pod opieką Pana Jakubowskiego Fizyka — mojego — Pan Dietel obiad tutaj będą — z uprzejmością poważaniem

Pana Dobrodź uniżona sługa

Cichowska

6 marca 854 r.

Wielmożnemu Panu

Brodowiczowi

Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi

w Wtorym

7 Lut 854

G 821

Wielmożny Mi Dobi

Jeżeli Mu czas pozwala, proszę bardzo odwi,,
dzić mię dzisiay – oddaiemna fio
kra, ktory dana i na powrót odwiezie
Czekam wtorku, y będę zawsze

Panu memu
wdzięcznym sługą
Ciemirski

Pomnika Dyplomatyczna
T. 96. str. 1. Rzek u Grafa
Lanckorońskiego

Wielmożnemu Mci Panu

Brodowiczowi

Wielmożnemu panowi d

Jú allgemeinen Anwendung

859 C 99

D. 25 Maja 1859 r.

Wielmożny Panie Doktorze.

Śmiałem się uprzejmie zapytać Szanownego Pana Doktora czy nie zechciałby pofatygować się do Hotelu Saskiego na konsultacyą wraz z Panem Blaurem gdyby kuracyi zdrowia na to nie pozwoliło abyś Pan Doktor zechciał oznaczyć godziny w swojem mieszkaniu, proszę zrobić jak Panu będzie dogodniej a ja do tego się zastosuję — Zawcześ oznaczenia godziny konsultacyi od Waszego Doktora oczekiwać będę —

z wielkiem Uszanowaniem

T. Chapliczka

C. 832 2

Łaskawy Panie i
Dobrodzieju.

Życzenia moje na dzień dobry
składam i donoszę, że mój
biedny Stanisław przeraził
nas wczoraj nie mało,
odmiennym stanem swej
choroby. Od południa za
raz dostał gorączki i pa-
ma godzinowe wzniata
się po jego twarzy. Że
chciałbym W. Pan Dobro-
dziej, wypiechawszy z
Domu odwiedzeń nasz
Tarkawicz. Patient się

obudzi, wątpia odzyskuje
spokojność a ja powtó-
rzę uszanowanie z
głębokiem uczuciem

Szlachetnego Pana Dra

najniższy Sługa

Ciszkowski

w Krakowie
z 6 grudnia 1892 r.

Wielmożny

Brodowicz

Professor Doktor Me

Dyrygent i Teologia

Uczeń Wasz

W Gniezno

1850

Wielmożny Mci Dobź!

Wiedz się obowiązanym przedewszystkim złożyć podziękowanie, iż W. Dobrodziej raczyłeś nieodmownie ostatniemu życzeniu ś. p. Wuja mego i pospieszyłeś z radą swoją. –

Miło mi przy tej sposobności zaś ze czci wyrazy głębokiego szacunku z którym

jestem W. D.

Krakow d. 27/3 850

Sługa

Zdzech

Wiedeń Dnia 30 Sierpnia 1841. 103

6821 2

Jaśnie Wielmożny Panie

i Dobrodzieju!

Wyznam szczérze że nie wiém od czego zacząć, biorąc w rękę pióro do Osoby, która — obok najgłębszego uszanowania — tyle mi jest drogą i lubą z każdego względu. Natłok przeróżnych miłych myśli i natężona żądza wynurzenia wszystkich w jednéj chwili, czyni prawie niepodobném przelanie ich wiérne na papiér. Dla tego to — pełny w znanéj mi dobroci JWPana i w odbiéranych bezprzestannie dowodach ojcowskiéj opiéki i nieograniczonéj łaski Jego — w tych tylko kilku wyrazach moje dziękczynienie złożyć postanowiłem; pewny — że jak umié bydź ludzkim i sprawiedliwym, tak z drugiéj strony ocenia moje położenie, przebaczy nieudolnemu pióru i przyjmie łaskawie te kilka wyrazów mego wdzięcznego serca.

Stanęliśmy wprawdzie w miejscu bez wypadku; lecz żona moja nie nawykła do podróży niczuła się dobrze, a nawet nogi znacznie jej ponabrzmiewały. Z tego powodu opóźniłem się tak z bytnością moją u Pr. Fischera i Kollara, jako i z wykonaniem poleceń J. W. Pana. Wczoraj dopiero mógłem wyjść z domu i zaraz użyłem tej sposobności do rychłego uskutecznienia pilniejszych interesów. — Prof. Fischer, nieco słaby na głowę, po przeczytaniu listu przyjął mnie jak można najuprzejmiej, i po pomiszanych rozmowach zaraz proponował mi przechadzkę, zaprowadził do Uniwersytetu, popokazywał gmachy, sale i gabinety swoje, lecz tylko o tyle, abym mógł trafić w razie chęci znalezienia Go tamże: że zaś wyjeżdżam jutro do Pesztu, może na 10 dni, — przeto dopiero za powrotem zamówiłem sobie Jego dalszą łaskę, którą mi przyrzekł solennie. Był nawet tak grzeczny że poszedł ze mną do Heubnera, a ztamtąd podprowadził pod sam dom na Leopoldstadt. Widziałem Go z bardzo wielkim szacunkiem i poważaniem dla J. W. Pana, o którego zdrowie nawet bardzo starannie dopytywał się. — Kollara znalazłem przy zwykłej mu pracy w gabinecie; a po dowiedzeniu się tylko od kogo mu

list dorzeczyłem, okazał największe zadowolenie i zaprosił abym odwiedzał gabinety jak tylko chcę najczęściej: sądzę więc że za powrotem z Pestu z łaski J. W. Pana nie będzie mi zbywać na środkach i sposobności korzystania według mego życzenia ze wszystkich tutejszych zakładów. Prof. Fischer prócz tego obiecał mnie zaznajomić z Pr. Endlicherem, czém także nader się cieszę. — Heubner oświadczył mi, że już oddawna ma przygotowane książki; lecz, nie mając sposobności przesłania ich przez furmana lub okazyą, a bojąc się robić wielki koszt przez pocztę, nie odesłał ich dotąd: niech więc J. W. Pan raczy donieść, czy nie będzie za późno, gdy ja je sam zabiorę?... — Popiersia Berndta nie ma w całym Wiedniu, bo było bardzo mało odbitych i już od kilku lat rozkupione. — Widoków Wiednia i jego okolic wyszło już przeszło 100 sztuk formatu wskazanego we spisie, którego część dotyczącą właśnie tego przedmiotu, przesyłam: na ich więc wybór także oczekuję i wybrane przywiozę. — Wreszcie co się tyczę szam, te, we wskazanej wyrobni przejrzałem. Nie ma wcale nigdzie i nierobią nawet gotyckich w takim guście o jakim mówiliśmy:

bez gotyckiemi zowią właściwe francuzkie /: po sposobie skreślonym na kartuzie rachunkowej :/. Są one z masy wytłaczane. Najwięcej podobał mi się N.o 1 najszerszy; N.o 2 jest znacznie węższy, więcej simple, lecz podobny do pierwszego; oba dwa wyrachowane przez przybliżenie do portretu J. W. X. Prezesa N.o 3 i N.o 4 obrachowane są do Nowodworskiego. N.o 3 jest takiż sam zupełnie co pierwszy; N.o zaś 4 jest po prostu ramką szerokiemi w wołowe oczy: z tych więc niech J. W. Pan raczy wybrać. Gdyby nie szło o cenę wyższą, tobym życzył N.o 1 i 3, bo prześlicznie i gustownie całe w kosztrzki drobniuchne wygniatywane, a po rogach i środkach pięknie przystrojone suteni rzeźbami; a przynajmniej dla J. W. X. Prezesa tobym koniecznie prosił za N.em 1szym, bo 2gi za wązki — ile mnie się zdaje.

To więc podobno jest wszystko co sobie miałem polecone, a w czem starałem się być jak najakuratniejszym: jeżliby zaś jeszcze zaszła jaka zmiana w życzeniach J. W. Pana, czekam łaskawej odpowiedzi poste restante. Tym czasem obok polecenia się nadal względom i pamięci J. W. Pana pozostaję

z najgłębszém uszanowaniem

najniższym sługą

Czerwiakowski

Moja żona tęży wyraz winnego uszanowania.

Czerwiakowski Syn.

105

Miran 15 Maia 1878.

Przezacny, serca memu najdroższy
mój Profesorze, Opiekunie i
Dobrodzieju!

Z tąd serca przychodzi mi dziś
w przeddzień Twego Patrona Naj-
ozacnowniejszy nasz Nestorze, wy-
muszyć radość i rozkosz mojego
na przestania mych najtkliwszych,
prawdziwie synowskich uczuć.
Dzięki mój Najwyższemu — naj-
przód za doznawaniu mi jakoże
i w tym roku zdrowia się w
dniu Twoim, tyle mi drogiego
przyjaciela, choć myślałem się
mnie już nie stanie natę pory —
a daléj błagania Go w pokorze
Ducha, o wszystko, o co tylko
najprzywiązańszy Syn dla Ojca
w swém poczuciu błagać może, —
a jak

dziś, szczególniéj o zdrowie i o zachowanie w cáłości życia aż do najdłuższego czasu, i w tym celu i poszanowaniu jakiéjkolwiek Najdroższy nasz Sakramencie bez przerwy do dnia ostatniego.

Mój ostatni nadzwyczajny, jakkolwiek to mało będzie, to gorący błagania moje do Boga tylko ciepliwości.

W postawie Chrystusa chciałbym z tego wyjść stan, aby dalsze nasi, jeśli Bóg pozwoli, przyjęcia po stanie spokojnym z łaskami rodzin odbędzie, jako w Jego mogą żyć.

Moja dziatki obecnie bawią w Rzymie, gdzie otrzymali błogosławieństwo Ojca Świętego, jakiś świeży szczęśliwy; powrócą

zaś przed moim odjazdem, aby
mnie dostawić do Krakowa.
Kwartet, u nas czas ciepły, choć
obecnie wietrzny; ale ile mogę
to chodzę, aby zawarzenie się żyję
Chociaż, jeszcze powtórzeniem
mych życzeń, proszę Ukochanego
mego Tatusia, to takimi uczuciami
w mém sercu o zachowanie się
swéj pamięci, swego
najwdzięczniejszego i naj-
przywiązańszego
Dziecka i sługi,
Ozgi.

Prof. Dr. Czerwiakowski
we Lwowie

C. 824

107

Wielmożnej Mowii Dobrodziejce

Przesłam WW Panu Dobrodziejowi krotki opis
mojey słabości, że iednak niemam przy
sobie Recept, niemogłem inszy opisać
zdokładnością zaprzestać przez którego
bytem leczony — takowe iednak w krotce
będę kommunikował —
Potrzebuję cały uspiać w Panu WW
Panu Dobrodziejowi, oddaie się całey swia-
tey Jego radzie — Czasu nie cier-
pliwie momentu rozpoczęcia a ieszcze
bardziey skutecznego Ukończenia ku-
racyi —

Zostaie z przyiaźnią zawsze po-
winnym usługo-
waniem
W Wielmożnego Pana
Dobrodzieia

Krakow d. 20 Lutego
1824 r.

zawsze winnym sługą
Czerwińskim

D 824

Czwartek 108

Łaskawy Panie!

Będąc przymuszonym oddalić się na dni kilka z kwa-
towa, upraszam łaskawego Pana listownie gdy nie
miałem szczęścia osobiście Go zastać abym mógł ode-
brać odwiedzić Dom moy i wziąć w opiekę Syna
mego chorego, bowiem W Szczypiorki który nas dotąd
w Swey lekarskiey pieczy wyjeżdża do Carlsbadu
Polecam łaskawey Pamięci to co mam najdroższego.
nie brak on dotąd jeszcze żadnych lekarstw, lecz mnie
jego gorączka niespokoi gdy, kpw widzę że mnie
Sturba znagla do wyjazdu —

Zalecam się łaskawemu wspomnieniu
W W Pana Dobr
Najpierwszy sługa
W Dzierzbowski

Mieszkam pod No 241
w Ulicy Brackiey
na pierwszym
piętrze.

D 4819

109

Jasnie Wielmożny Panie i Dobrodzieju!

Tyle razy dostrzedzona łaska Jwana ormiała mnie do zamówienia gorszey sprzedaży za brzydkim rachunku zdrowia szukającym - W dziennik z onej Wiosny mnieszy Million dziatek, całą Jerzeń drzewnym był pełny i teraz go napastnie a obok tego puchlina ich rzeny - boż nie o tego życie - Czyliby mi mogł znaleźć w Klinie umieszczenia - Pan Jwan da wiedzieć to bym może udzielał swego taskowego sprowolenia na tego posyłkę - i zarzucie mnie odpowiedzieć chce bratu Jmci Wasnego Gromady dlatego posyłam z tym listem -

Zostaję z głębokim uszanowaniem

Jwana Do

Jmci Pana i Dobrodzieja

Dawcurki

Lwów

dnia 28 Stycznia

1849

Jasnie Wielmoży.

Brodowicz

Dyrektor Instytutu Klinicznego,
Komisarz Rządowy Instytutów.
Nauk wyzw. Profesor. Zwyc. Uniw:
Jagiellońsk. — Lwów i Dokt.

odebrać raczy.

w Domu własnym

D. 849

114

Jasnie Wielmożny Panie! Dobrodzieju!

Wiedy wczoray nie miałem szczęścia zastać Jwbana dz abym mu złożył życzenia w Imieniu własnym i małżonki mey, i miałem ię ograniczyć na zostawieniu domowey obecności. Dzwoł Jwban dz abym ieszcze tego dopełnił przyiemnością, bo nigdy dosyć nie iest rzeczy tak szanownej, iak Jwban dz osobie, ktory wszystkim sobie rowna dlatego umieiętność i powszechny szacunek sobie zyskuie. - Żyi Jwban dz w wielu nieprzerwanych, cieszą ię zdrowiem szczęśliwym, życzą mu liczne to życzenie miłe zawsze mieć za zdrowie tych ktorzy ubiegaią ię o tę przyiaźń. - Mam ieszcze upatrzoną pozwolić po burzy wczoray chwilę wolności, może na dzisieysze chwila. gdzie sprawiedliwości hardemu wymienionej bydź. Czekamy dzy wieczora i prosimy Boga aby ię zbliżyła. -

Mamy teraz 11 latnią chorą bardzo ciężkiemi febrami, zawiadomili ię tego dosyć długo, febra ustała, bez znaku ię odmieniła, bo w domu trudno upilnować, aby ię chora zachowała dyscypliny. Jeżeli tatka Jwbana dz i sprzątnie, sprzątałby przy nayspokoyniey Jwbana dz abo ię do klimki przyiąć polecił, bo mi ię żal oddawać do szpitala a tak stałby zdrowiem a między wiekiem. - Za nadto sobie pozwalam, nadużywaiąc tak łaskawości Panskiey. - Bog na zachodzi o nieśmiertelne pomoc tedy zdrowia rzeczy mi wybaczy. -

Dokończę z głębokim uszanowaniem

Poniedziałek 14 Marca 1849

Dawidowicz

Jaxaie Wielmowny.

Brodowicz

Komisarz Rządowy Jurysdykcyi Nauczycielskiej, Dyrektor Szkoły i Profesor
Języka Litewskiego w Gimnazyum Gubernialnym
Jurydyki i Doktorskiej

odebrać raczy

w Domu swoim

1855

113

Szanowny Panie!

BOG dotknął mnie zmartwieniem – bo moja Żona od dnia wczorajszego cierpi cholerycznę słabość, która przybrała poczym wielkiej trudności jest samej potrzebie – W Tarnowskim jest Ordynaryuszem przybrałem Pana Ditla, z tąd to wiedząc i z czemiem zgodnie, a razem serca mego natchnienie uprzedzenie tak nazwanej Justyna dla tego raczył o godzinie 6ej po obiedzie dnia wczorajszego przybyć na wspólną naradę. Mąż Bóg natchnął Justyna szczerą myślą która mi drogą Żonę moją ocali – Nie raczy Justyn odmawiać tobie Twoy dawnemu przyjacielowi i słudze swemu, który nie zawiódł Justyna w miarach trudnych i bolesnych razy.

Zawsze głębokie uszanowanie

W. Dzierzbicki

Iwaniska
24 Lipca
1855

No 42

Panie Mikołay
Brodowicz
ob. Podczaszy Kijowski
Kawaler etc.

w Mscisie

D 841

Jaśnie Wielmożny

Profesorze Dobrodzieju!

Ułatwiwszy się ze wszystkim z examenem i otrzymawszy patent lekarza klasy 1szej, przyjemno mi jest Donieść JW^mu Profesorowi o sobie i podziękować za Jego łaski i prawdziwie ojcowskie starania około dobra mego; czuję bowiem z wdzięcznością, iż łatwość w powtórzeniu examinu mego, winienem po większej części staraniu przewodnictwu JW^go Profesora w tak trudnej nauce – usilnym staraniem moim jest, stać się zawsze godnym uczniem Jego, bo tym tylko sposobem wywdzięczyć się zdołam.

W Wilnie dwa tylko miesiące bawiłem, examina ustne odbyłem w przeciągu tygodnia jednego, zabawiło mię tylko wy-

trzymanie chorych w klinikach pod prze-
wodnictwem P.P. Profesorów Rymkiewicza
i Korzeniowskiego.

Bardzo żałuję, że niemogłem zwiedzić
gabinetów akademii wileńskiej, gdyż te
przeniesione już są do nowo założonej
akademii Kijowskiej.

W ostatnich dniach Lipca zastałem mocno
były Profesor Pszczyańsko na Hamorrha-
gia ex intestino recto, i słychać że
w skutku tego wypadku teraz życie za-
kończył.

Z Bałwańskim nie przyszło mi się wi-
dzieć, słyszałem tylko, że mu się dobrze
powodzi.-

Z Wilna wyjechałem teraz do nowo od-
krytych i bardzo odwiedzanych wód mi-
neralnych Druskienickich. Emit od

Grodna położonych, a stąd niewiem jeszcze gdzie się obrócę na stałszy pobyt. Polecając się łaskawym względom Jasnie Wielmo Profesora, mam chonor nazwać się

Jego

uniżony i sługa najniższym

Dąbrowski.

Druskieniki d. 25go Sierpnia 841.

Jaśnie Wielmożnemu

Brodowiczowi

Rektorowi Uniwersytetu Kra-

kowskiego Profesorowi i

Dobrodziejowi memu

w

Krakowie.

Arkt 23 Dec 8m

Nie mogąc wcześniey złożyć osobiście życzeń moich Panu, Chcieyą dziś przyjąć, całkoteż moią robotę, w dowod mey dla Nego wdzięczności. Zostaie z wysokim szacunkiem W. W. Pana Dobrey

nayniższą sługą, K. Dembowską

Dnia 19 Marca 1838 Kraków

Monsieur

Monsieur Bradowicz

Docteur en Médecine

Ciotka moia dziś będąc słaba, i cała noc niespała, ośmielam się prosić WPDobry abyś chciał się podatygować ieli będzie mógł: zdaie się że to indygestia, gdyż w nocy i nadranam miała wymioty i rozwolnienie; oczekuiąc Taskawego powrotu, dzień Dobry zasełamy Panu. KDembowska

Niedziela rano

A Monsieur
Monsieur Brodowicz
Docteur en Médecine

Zaczynam nayprzod od nayuszczy-
=szego przeprzenia Taskawego Pana
ze Mie się tak często naprzykrzam
i nudze Go, ale niewiem czy by nie
lepiey by żeby tu mogł ktoś z porzęki
Pana Dobrodzieia u nas nocować, P.
Krapiński lub kto inny kogo Pan Dobro-
osądzi, chociaż nocy są zawsze spokoyne
ale dla moiey własney spokoyności, w
przypadku iakiey mocney nagłey słabości
żebyś my przytomność nie stracity

lepiej żeby Ciocia o tym niewiedziała,
mogł by sobie na Lali nocować. —
Oddaie to wszystko jednak pod decyzją
Pana Dobrodz, jeżeli sądzisz że nic
złego niema to niekoniecznie,
tylko nocy bytujemy same i obeszłyśmy
się szczęśliwie bez nikogo, i wolałabym
żebyśmy się i na dal mogli obejść
bez pomocy obcego człowieka który
mogł by Ciocia wcześnie zrobić. —
Już w pół do Jmy a Ciocia śpi i Morawska
czeka. Oczekujemy zawsze z najgłębszym

uprzejmieniem przybycia tutejszego Pana
Dobrodzieja najwdzięczniejszy Sługa

Niedziela

A Monsieur

Monsieur

Brodowicz

Docteur en Médecine

D 827

122

Wien am 11. Nov. 827.

Verehrtester Freund!

Ich mir überaus angenehm Ihnen Ihr Leiden — in Krankenbette erhalten, und dass man auch die Ursache, warum ich so spät die Ehre zu Ihnen konnte, Ihnen persönlich zu entdecken. Eine heftigste Peritonitis befiehlt mich 8 Tage so sehr und Krankenlager, dass ich beynahe im selben Augenmerk Blutegel bekommen hätte, um mich von diesen unleidlichen Schmerzen wieder loszubeissen. Selbst nun finde ich als Reconvalescent so exsanguis und sine viribus, dass ich mir nachtheilig scheine, mir Etwas auf den Leinen zu erhalten, oder wohl gar einen Brief zu schreiben. Indessen ganz ist, dass Lob, jetzt wiederum ein allgemeines ein Ehrenlied zu werden, und da scheint mir unendlich, die Erfüllung meinen wiederangebornen Pflichten zu einem

kleinen Dienst für Dir, mein alter Freund, zu erweisen zu können. Die baldige Remission, welche Du mir zugesagt, habe ich Dir schon zugesichert, doch ich im Stande bin, Dir zu Deinen bestmöglichsten Einkünften zu verhelfen. Schuberts bisher unerschienene sämtliche Lieder für eine und mehrere Stimmen belaufen sich auf einige sechzig, und der courante Preis für alle zusammen ist fünfzig Gulden C. Münz.

Hinsichtlich eines in jeder Hinsicht vortrefflichen Klavier-Instrumentes bin ich Deinem Befehle zu einer definitiven Meinung gelangt. Bei meinem Geschäfte wäre mir von dem schon seit vielen Jahren sehr gut gehenden Meister Brodmann das beste. Seine Instrumente sind weder preiswerth zu einfach, verbinden mit einem möglichst gleichmäßigen Verhältniß zwischen Discant und Baß einen sehr angenehmen Klang, welchen überdies alle übrigen möglichen äußeren Vorzüglichkeiten besitzen. Für unser Clima ist ein ganzes Mauerpfeiler-

ausnehmende Solidität, und verstehen sich endlich noch durch einen billigen Preis. Samt der zur Versendung nöthigen Emballage beläuft sich der nächste Preis für einen auf 330 fl Conv. M. Es gibt hier noch viele andere, meist in den neuesten Zeit durch verschiedene Erfindungen bereicherte, vorzügliche, Instrumente Meister dieser Art in Wien z.B. Graff, Stein, Löschen, Lauterer etc. etc. Unter diesen zeichnet besonders Stein durch einen kräftigen Ton in den tiefen und höchsten Tönen aus, seine Claviere aber sind etwas schwerfällig und nehmen einen starken Männerarm zu regieren. Löschen hat in der Claviatur eine ganz neue Erfindung gemacht, welche sich sehr gut ausnimmt. Ich habe von einigen Tonkünstlern den Matador als Klavierspielen auf seinen Pianoforte gehört; man kann sich kaum was schöneres denken. Allein Stein, Löschen etc verfertigen unter 400 – 500 – 600 fl CM. ein Instrument. – Einige also zur Nachricht, damit Sie Ihre Wahl darnach treffen können.

Lekel hat mir von einigen Personen verschiedene
Und mit ungemeiner Freude von der Anbetreffung
verzögert, welche ihm sein Zusammentreffen mit Ihnen
in Lemberg verursacht hatte. Hinter seinen Aeuße-
rungen steckt sicher blos das "dulce natale solum"
des Ungarn, sonst könnt' ich nicht, was ihn in sei-
ner günstigen Carriere ungünstiges machen könnte. Glück
soll mich sagen, wo ich auch den gemeinschaftl.
lichen Schicksals-Loose das glücklichste Loos gezogen
haben? wo ich noch immer auf eine Anstellung warten
muß? — ! Wie d. Dising sagt ich gemacht; wo
das Ihnen noch vor einigen Jahren Schreiben von
mir gemeldet, und ohne Zweifel haben Sie den
Punkt schon lange.
Weiss et Compagn. -/: i.e. Lederer !!!:/- sind um Vor-
schlag des Lang den Tod des Primärarztes Götz zu
ersetzen I. Lehrkanzlen zu besetzen; — o welche Fort-
schritte lassen sich für praktische Heilkunde machen! —
Raimann dezidirt noch, und das gemüthl, welches
ihn zum Hofrathe u Leibmedicus machte, ist wahrhaft
gar. Indessen glaube ich, lässt sich zu seinem ein neue
beschaffen Promotion eben kein arbeitsames Lang, wozu der
bewährten Oekonomischen Thätigkeit seines Assistentenstandes
gar nicht zu wünschen. — A propos! haben Sie nichts
von dem neuen Lehrstuhl gehört, der künftig zu anatomisch-
physiologischen Kurse unserer Hochschule aufgenommen ist? —
— Czermak ist zu Lenhossek's Stelle Professor der
Physiologie gemacht! — Nun Gott! das Examen
ist toll gekitzelt, und ich kann nun noch zum Schlusse
nach einem fabelhaften Traume u Deine Gesinnung setzen, dass
ich nie aufhören werde sie stets aufrichtiger Freund
zu sein

Dr Gerlach

Dobrowolski
D 853

Kochany i drogi mój Panie Józefie!

Oddawca niniejszego listu iest mój sąsiad proboszcz miejscowy
X. Jan Kopystenski i przyiaciel od serca, nad którym bolejąc że nie=
borak w defekcie, z którym to nieszczęśliwym defektem swoim jedzie
aż do Wiednia dla poradzenia się, polipa w nosie, gdzie chce go sobie
dać operować — przechodził on już raz tę operacyą niebezpieczną operacyą
w Krakowie pod ręką niejakiego Pana Müllera, bez się operacya nie po=
wiodła; bo rozgałęziony polip przerwał się, i tylko się naciepiał nieborak
bez skutku — nieszczęściem powiadano to się, że wyjechał był zbyt rychły
patient w owczas do Krakowa pod moją w Kopie nieobecność; bo byłem go
był oddał prosto w ręce mego kochanego Pana Józefa, pod którego okiem
byłoby się pewnie lepiey powiodło —. a ponieważ jedzie teraz przez
Kraków do Wiednia, więc prosiłem go, aby wstąpił do Ciebie o radę —
wiem że mu z serca poradzisz tak, jakbyś mnie samemu udzielił
serdeczney rady Twojey; nie podobna bowiem, abyś nie miał mój drogi
Panie Józefie po Wiedniu kogoś z przyiaciół Twoich, któren by się podjął
tey wielkiey operacyi, i dlatego proszę Cię na obowiązek nasz od
dziedzinstwa szczery przyiaźni zaadresuy go do takiego, którego zresz
ze zręczności do podobnego dzieła, a jeżli Ci to nie uczyni subiektu,
napisz nawet kilka słow od Siebie, co będzie większą pobudką zajścia
się szczęście tem prawie zdesperowanym a nieszczęśliwym człowiekiem,
którego tak z przymiotow serca jako i duszy mam sobie za obowiązek
odsyłać go do ludzi tego rodzaju, którzy by mu w zemodrzie tey nauki
coś poradzić potrafili —
w nadziei drogiey mi przyiaźni Twojey polecam go naylepszemu

Sercu

Sercu Twemu zufnowaią, że ze radą lub postawieniem się
Twoim uszczęśliwisz potrzebę ludzkości ztowarzyszą, a mnie
zobowiążesz dowodem twoiey i najlepszego serca Twego,
którem się polecam z wyznaniem dozgonney przyjaźni,
jako Twoy prawdziwy przyjaciel i Sługa

Robyański

Popa. dnia 11. Lipca 853.

Wielmożnemu Jmci Panu Józefowi

Brodowiczowi

Doktorowi medycyny i profesorowi

przy Jagiellońskim Uniwersytecie

Kochanemu memu Przyjacielowi

w Krakowie

Odbrany 14 Lipca 1853

przez Jkę Księżydzenskiego

D 826

126

Wielmożny Panie z Dobr

Będąc przytomnem expedycyi listu przez mego Kollegę, wziąłem sobie za obowiązek, by przy wydanej okoliczności ptaszy WPanu z Dobr mey winne uszanowanie; lubo wprawdzie od przybycia mego do Wilna a bardziey od pawcia uwięzawania na stancyi zatem chęci informowania WDobr moich z tytułu, z celem wyszukania listu polecaiącego do którego z Panów Crossy lecz trafiać się by sowiatość moia aa daleko posunięta nie była, umysłiłem zamysłom moim tamę położyć, y oczekiwać przybycia WPDobr do Wilna; gdzie iżeli potrafię sobie tyle skarbu taski, osobliwie będę mógł bydź przedstawionem przez WPDobr Panu Raimanowi, a co zachlubiam sobie ie nastąpi, iżeli względ z pomoc WDobr na sposobiącego się do nauk uchybić nie zechce. — Winszuiąc mocno iż doradom pierwiey WPDobr, oraz życzeniom moim zadosyć uczynić mogę, kończę: ie kurs Filozofii, który iako mi Wie Director oświadczył, 3 ciemi dla studyów trwać, wiadomy sposób przyzwoicie wykonaniem bydź niemoże. P.S. iż pod tytułem za expensa ord: zapisać mię chcą, gdyż szkoły Niemieckich na kończeniu, a tutay takie

Sprawa

expystuia — 2do Zważywszy tako Znaiomy poswiadcz
czasu ktorem bym naukom Filozofia[m] poswięcił
musiał, aktoryem iuż w Uniwersytecie Krakowskim
Studiałem; lubo ani niektorych Lekcyi nie Zasa-
dzam y Sądzi tutaj wprzayściałem roku Studia nie
omiwałam, gdyż w tym roku godziny nie dozwalaią,
aktora tutaj powszechnie iest chwalona, y mnie przy-
bywaiącym ze Lwowa na Medycynę uczęszczaną. —
3o iż lat tyle tocząc: Filozofią wraz z Medycyną
nie był bym się wstanie utrzymał za granicą, chcąc
iechać po Doktoracie iakiś czas pozostać przy Szpitalu
dla Praktyki; ztąd mię przyczyn przymuszony był
tem wiązdź pierwszy rok Medycyny wraz z Chemią
która mi żadnych trudności nie robi. — Attestata moie
wszystkie przyiąłem były, y zostałem przyięty iako
extraord:, lubo lekcyie równo z drugiemi odpowiadam
i iak uważam to extraord: tutaj pilniieysi są za-
miżli ordynaryiny, ktorych większa część mało u-
czących się iest. — Teraz pragnąc koniecznośći
bym będąc bliżey poznanem od W.ci Jacquin, któ-
remu mię i tak co kolwiek iestem Znanem; luż
by miał lepszy wzgląd na mnie, upraszam

taski

W. P. Dobr. za którą dotychczas podziękowaniem być nie przestaną; by mi raczył listownie iemu polecić, lub ieśli by to trudność iakową W. P. Dobr. uczynić mogło; przyrzekaiąc W. Dobr. przy wydarzonej okazyi pełne ponieść za mną prośbę do W. J. Ekscelencyi, który dla W. P. Dobr. wszystko uczynić nie omieszka, aby był łaskaw kilka słów napisać do W. J. Jacquin celem polecenia mię; raczy W. P. Dobr. wybaczyć moiemu natręctwu, które spodziewam się iako u Profesora znaiącego położenie ubogich się znaydzie przemienienie. — List wymieniony ieśli łaska W. P. Dobr. zapieczętować wraz z listem do Bizańskiego, lub ieśli to rad go Pan Sawiczewski Floryan odbierze y pod moią adressą odeśle. — Proszę to raz ieszcze W. P. Dobr. o darowanie mey śmiałości, y za przebyciem do Krakowa dnia 6 bieżącego oczekuiąc odpowiedzi

Posłań zyczliwym Panu W. P. Dobr.

uniżonym Słudze

Drachmi

23te Hymne 826

D 822

Kraków d. 4go Marca 822

Wielmożny Doktorze Dobrodzieju!

List pierwszy który miałem honor WPDobr: zaraz po przyjeździe moim z Krakowa przesłać; był w prawdzie czczym i w wielu punktach nie=pewnych zamierzeń=

Dziś otoż mam honor Mu donieść że 2go Marca odbyłem mój pierwszy Examen rigorosum=

Na Sessyi aktowey wspomniałem WPDobr: w poprzedzającym Liście=nehmalano przyjęcie maiąc Historyy Chorób Wrodzonych z tym jednak mianowicie aby po odbyciu pierwszego Examenu traktował [illegible] indrego

Chorego pod przedmiotem Professora
kliniki — i Historyą tey Choroby opisać.
Między pierwszym a drugiem Rygorosiem
zyscy zakie odbyć Magisterium z Akuszery,
na co zdaley nayprzod mieć Examen i
ieden przed w Lagodney Klinice odbyć.
Po tem zaś mam mieć Examen drugi
z Medycznych przedmiotów — W przód
jednak niemi będę mógł bydź dopuszczo-
nym do Examenu — mam zatym w spra-
wie Professora nayprzód kliniki Historyą
Kraktowanej Choroby — i opisaną
Dissertacyą — ktory takowe odczytać
i Danice dwoie podpisać powinien,
po czem oddyta do druku innych
Professorów — ktory bez zamo wykonać
powinni —

Przy drugiem akkuratnem Przejrzeniu examinowany Lekarie iuxta i z Dissertacyi do ręki: Jaki iest maią być w wyrazieniu Ley materyi do pisania? z których Autorów Kratem ich — Thic mniey pamiętnem przytrzymuie Theses ich mi się podoba a Anitekkanie nybierzaią i mnie podzięg. Wielmożny Doktorze! Spodziewam się i nie wątpię że będę się miedział z Wami w Krakowie, gdy iednak przy mach Jakowszach nader by mi było przyiemnie rzecz mieć inż Dissertacyi maiąc a śmiełam się prosić o propre do nay maiąc, aby iaciel będę może Wielmożny Dr Lekarz mi mógł iak nayspiesznieg dostać —

Zdrowie Wm. Dr. Kaufmann Janicki mi
Kiedy ich Kłaniam nie
Kaufmann Janicki — Kraków
W. Dr. Janicki —

Kraków d. 21. Maria 822

Wielmożny. Mciu Dobrodzieju!

List pożądany, i z naywiększém Utęsknieniem oczekiwany za daty d. 14 marca, dnia 20. b. m. odebrałem, dziwi mnie tylko niezmiernie ze Wypadku: pierwsze go mojego Listu nie odebrałeś — musiałeś go bez wątpienia na poczcie zamacić — a przeto żądanym odpowiedzi Listem nie fraszować, a pewnie dóydę — Wreszcie Łaskawie Pańskie nayuprzeymiey exhortatum, i upomniałem się 2ci Pudaber: o Stanczyc wspomniałeś — Za pouczenie mnie Examenu ad hyteg, i ijyalimaes Pańskiey nayuszanowaney dnia Kwietnia Doznałem niepowinnie nieb Trudności które tylko pytanie o pamiętnie zdałem, pozostaie mi tylko P. Wdzięczność Kawalskiego krewnemu go Łaskawey Dziękczynienie nayżywiey moje Nieprzyiaciela Pomotora i Ukochanego P. Janikowskiego.

ten attestacyi naymnieyszey apiorat się aby moie Ks. Wo-
wyje Widenskie nie były przyjęte, i abym C. Choryek
Praktikant — niemiałowiż być Deklaratum że nie
tylko od niego Chorego Dano — (Morbillos) Na
Examinie pierwszem naymnieyszey mi wiadomości Anno-
tacyi — a inne Deklaracyi opowiem — Zatem
już takie 2. Examena po Magistro
Artis Obstetricid nie bez małych Anno-
Dnacyi i Jntrzy — Kończy już Ks. Jozef
Choroby Dzieci Chorego — a przeto odesłaniez Wpdr.
mowy D. Jerzego — z przykazaniem mianowicie
zeby razem z Ks. Jozefem
Do odczytania,
i Spisania w dniu dzisiejszym się nie meto
Dnacyi — po czem nastąpi Examen
Drugi z przedmiotów Praktycznych i
Dzieci Dziecinnych — po odbytem tego
Dzieła Examinie i Dysputa —
Z tego nie mniejsze mianowicie że mój Drugi
Examen dopiero po Świętach Wielkano-
cznych nastąpić musi — a przeto i ja Dzisiejszym
nam się rozstaie do Kanca Kwietnia
w Krakowie —

Lub mieć Zakey — ażeby sobie tylko w Kanonikowie
między Dobrae Dzieci Lazy, a nayprzód
przed moim Drugim Examenem ogłosić Kocha-
nego Pana — tylko mi Kardo miłą i po-
mocną rzecz — Nie trzeba przeto nadzieję
ogłoszenia Pana naszego w krótce —
co do tych pytania wypada: o niedobrach
postrzeganie, to tylko mogę Wie Daniele
że w nay niższej Niegodne życia sami Profes-
sowie między sobą — nosiłaby różnie na to
winna przedsięwzięcia środki, i praktyki
z powyższe mieć jako Ojca — Decive Zakey
nie mogę Wasze Daniele — Ja sam nie spo-
dziewałem się nigdy tych Cum aerae Nie-
przyjemności, ilem od niektórych Darmoch
te nayzgorsze zaszkodzić mi w Zakładzie
w Akademii — Pana obrany za przez Dwo-
rzy Rektor — Akademii Krakowskiej ie-
Hrabia Zatuski, i pewne nieprzyjemnie
niezbędnym bez pewne — Znam się
z Nimaszkiewicz, z Pietrem mieszkam
przyjaciel Jo. Hrabiny
Potockiej

(a)

Wasze Kochanie mogłem z radością czas dziadać,
Pata akademia z Kochanie nie ustanie
Dalej upewnić ustawicznie Jirtle.
Wktory Panskie wszystkim samodzielnie
a spregotuiey Wam Kadrzyńskie nie
Który sądzo się wszyst, i na maiem Pan
emey wszystko wielkiey przyjaciela — Z panem
Kratzer nie tym dniu nie miałem się Kiedy
Lat o pięć matem, bez samodzielne Wa
sto staraeais będę — Wszystkie Kochanie
Diligence panowie ~~dzo~~ niezgrzeszy,
a preto upraszam panie dobrze przymie=
rzenie się przy mnie mnie ~~Quittare~~ y tamey
Variations sur le ~~Guitare~~ czyli tam
inaczey Diabet nie. De Mr La Costa.
Dnie mi się nie da panie na Grabie nie —
co będę Kochanie addam tudzież o Vac=
ein się dla samodzielnego Który się pan
bardzo Klanie — potkley dzisiejsze
sześć aus i w Krolu D. Pięć niezgrzesz=
Wszystkim się Klaniam —
Żaś mamy dwie pistory — przybyłem
na pewno z pa. ~~to~~ tych — Jnaczem
Kochanie mogę bardzo całuję Pana
(a)

Kraków d. 22 Marca 822

Wielmożny Panie Dobrodziu

W Liście Wszt: dano przy mnie
konsultor nie przykro wypisanie
do pisania na tych mieście starania
się — Gdy zaś prawiący z Wszt
Bedzie przyiacielem rozmawiał
z którym takie przysłowie mpd:
nie kwitnie, prawił, mnie, cnoty
nie mają — Dzieci
z Wiednia na tę prośbę tego Dnia
kazał nie wielkiego, lecz zwie-
rzęcego i naszego. —

Instrukcyi w kawe się znayą
w Wiedniu względem
Polskiej Lekarskiej — lub ieżeli
można to nawet i Pruskie
pieniądze na kawę kommo-
dami zlożone lecz nie gwałtem

spodziewaiąc się że mam
Kredyt do przyiaźni Pańskiey
o wszystko nayuniżeniey powtarzaiąc
Dawny mi przez Pana
Kommissyami obrzydzam, ufny
iedynie w przyiaźni wspomnę
pochlebiam sobie że mi
to za złe nie będzie
Kamerze moie Wyrazy
Łaskę w pamięć
Nayprawdziwszy
przyiaciel
Thuzy

Ant. Dzierżek
pro correctione nie cierpliwie
oczekuie i respektuie.
Kalkulacyi ieszcze nie mam i prosze
bez zwłoki

Kraków d. 2. April: 822

Wielmożny Doktorze Dobrodziu

Za nadto może nayprzykrzam Mu się moiemi Listami, a nadewszystko że zawsze w tey Materyi — Nie wiem czy bez Pan Dr Dobrady odebrał moie 2. Listy iuż przeszły po Kondukterze pisane? Uprzedzam ja w nich, bo i uwo i w tym uprzedzam naymocniey, nayuniżeniey o przysłanie mi Dissertacyi, ieżli mi bowiem nieco potrzebne —

Teraz są Ferie na Uniwersytecie,
lecz po Świętach pierwszych
dni mam mieć mój Egzamen
Examen — ust mi gnuśnieje Dajcie
Lecza nader potrzebne
Pachelkiem takie przeto
mi p. Dr Dobrudz! bądźcie
łaskawi najprędzej przysłać.
W Liście poprzedzającym miałem
honor wyprosić p. Dobr. d

maty Kommissyą dla wyg. Bo-
dnyprzychiego, który mię
Zdrów i wszystkich przyjaciół
Ukłon — Mamy to mi się
nie raz nie będzie może wkrótce
Kamie z wpadek jadł mię sam
Jaiz — To wszystko będzie może.
Na tem kanerze mam
Wszystko Zapisz
mm. Linhard.
i Gradowski
ukłony.
Wszystkich
Wszystkich wszystkich
Wszystkich
Wszystkich

Kraków d. 4. April: 822

Wielmożny Dobrodzieju

Aż nadto naprawdę mudrić odważam
się wpadać: maiąc tak wyśmienite
babranie Listów — Leur dem który
teraz mam honor powitać zawdzię-
czam bardziey Interesso prawdziwie
nadzwyczayney Wgo Dobrodzieyst-
wiego — do którego takie z pobu-
dzeniem przyczyniam Listy niektóre
opisany takowey Interesso babo-
lei Jego Oświeceńca; ia tylko
dwaiam się, aczkolwiek nie tylko
Krakowey

Dobrei Jego, upraszaiąc, aby był
ta Ukaw: ierlei Thurey w Wiedniu
zabawić myślał: I do niéj Mci
Bzdu: pyńskiego odprawiedz
nayuszerszą Jego Dania
w tym Interesie, i upewnić
Go mogł że Jemu nayuiszey
mięc Jo sobie, i zabawi rad
patrzaiąc — Jednakowoż gdyby
pobyt Jego w Wiedniu mad
iuż bydź krótkim, tak
żeby nie mógł oczekiwać
przybycia Jego Mości Pana
D. Wiednia — mięc
aby

tyt Lafaeva Dpisał M^ma Bo-
Dunyńskiemu pod moią
Kopertą – a Ta Me o prawa
nayniż Upy Uzunkiewiczowa
Jest to Chorobą kardiey opera
cyi chirurgicznéy potrzebuiącą
Le ust = nyprzychylnie
szczki wyrzucą – i cáł pod-
bnego – gdyż ja tego mbdego
nie widziałem kawiłkowiem
na mśi –

Durieux nie wpadł
na moią amatáí
i przyiął zawyer
pudpis prawdziwego
przyiaciela swego
Ant. Durieux

P.S. Dr Jaworowski
bardzo ozrekuje.

(a)

(a) Caly Dam więc Radzyńskiej
jak myśl[i] Pragnę przykrego
oglądania mych Dzieci: tak Ktoś
życzyłby sobie: na moie myśl
Dzieci nieprzyszedł, aby Pan Bóg
nie za[ch]ciał swoiey myśl
z Widnia —

Będzie dla mych Dzieci: to Jeden
Dostał przytomny w Jadwisin
Lichard do Kontuszki do
Jan Kanadkiego —

Kraków 15. 18. April 822

Wielmożny Mci Dobrodzieju!

Tyle iestem zatrudniony naiemi klopotami, iż mi nawet zbywało na czasie, abym mógł w tym liście nieco piszkniey podróż swoią względem za Jego prozby i starania znudne w wyiednawaniu mojey Dyspensacyi — O rzeczy wiadomey nie czas mi pisać do znajomego — bobrze już zapomniałem — Ja tylko mam honor Mu Panu ieszcze Dyspensacyę, i wszystkie listy, dodatki, ks. Kap. Dudrycz do Wgo Zadowyższkiego Dobrodzieia — Już wszystkie Examina odbyłem, i niebawem uprzeimie mam przyiść z odpisywaniem Dyspensacyi — przeczytałem uprzeimie wszystko mogę, też dla przestrzegania Kanonów Prawa czego Mu dziś ostatnie wytłomaczę, gdyż się spodziewam Dworzy w Krakowie zostać; niektóre przypisy opuścić muszę — Nie gniewaj się Dobrodziey na mnie — Wiele zawiem mam zatrudnienia z Drukiem — — —

Wielmożny Radzyński i nayuprzeyszy Dobrodziu
zapyta Wktow, a przeszłey Kampfy Dziś przy
mnie niezmiernie tyt Kanclerz z Garlino
ici Panskiey — Nabyłem miał radzi
ić z Bratem, i dlo Chorego dayte
ić do Widnia lub dzy Dziś na nay-
prieszey poczty Wspdzie podyte rad
Kamiedzey decisive — Za mpst Kie Zdrow
nienia Wspdzie nay mocniey prosze
Pana, i pochtetiem Sobie ze dzy aij
mógł Pan mi Krakowie dostarczyć
Będzmoie Dekie ze nawet Wspdzie
zaskanie mnie ispere pred appetyt
Pat bys Bóg, i ciebie dzy mogł — to aij
przyiedzies — bez Kardo moje Interesa
nam wypadte nagły — Obsypuy
Znajomi Wspd: ukłon przesyłaiąc
i przybycia oczekuiąc — a pozostaie
niey X. Kanonik Trzcinski
z Kadarowky —

Luszki nie mogąc nie miłuję
niektórych pałaców mnie po
mnie i przyjaźni mych dada
Lekcyje pewnie mówią
przyjaciół
Ty
Antoni Duniłł
Pałubem herbu Kłamicom.

Wilno 8ny Mii Dobrodzieju.

List Pański odebrałem 8 Maja a odesłany
dnia 15 Maja z miłkim upragnieniem
odebrałem — Nigdym tego ani przypuścił
mógł abym Pan Dobrodziej nierzekł raz przed
z Wiednia — wspomnieniu bawiem mile
o Nim mymi nauczeniu naszego nie
nie przybycia oczekiwali — Teraz — iż
ani mi nawet chcesz nierzyć że Pandes
przyjazdrisze mówiąc mi że nas zwo-
drisz — trudne mnie wyjazd —
W. Buduszyniecki a mi adresy tam
do pamiedz Pańskiej — Który Mię
przeczyta nayszczerszy Wktor

i przybycia swoiem — I- niż tyczy
tych Dzieł, miłe Pana tych nie tracę
do tego pretensyi, nie iest bowiem nie
nagłego, ani nader potrzebnego —
Dziękuię za dobre za Maty, i za
chęć iaką do ratowania tak
słabego rzeczy — Nabrzytaie z po=
dziękowaniem oddam —
Bardzo mi nader iest miłą rzeczą, iż Pan
tak iestes o mnie pamiętny, i pra=
gniemnie wyrazić raczysz ile mi
tych przyiemną rzeczą oglądania
Go u nas, iaknaypiękniey —
Moią Dispute mam dnia 20. t. m.
i kaźdy nieprzestaie — Opisać Ci
nie mogę iakie niepokoie nadaią — czyli
bendzie Jutrzy Ja

Który mię spotkały w moich
Interesach przynaymniey
uprawdzie mogą nie ujrzy zakie-
i ustnie opowiem — Gdyż zdaie mi
się że przynaymniey chciałaś do 15.
Junii nabawić swoiey w Krakowie.
W Krakowie wszystko opatrzy-
nie — lecz obychaie o Reformie
Akademii — o tylko opo-
wiedzieć można —
Na ten Kawiorze maią
zabronienie, gdyż bardzo
zmiękły iestem — Całuię
Wasze Xiążęce
Dłonie

Wasyczenstwa
15-16. May 822. Przyiacielem
Ig. Lengs.
P.S. do Dariusza

Do ukończenia wszystkiego
było mieć honor
lepiej i wyraźniej
coś więcej napisać —
Pozdrów serdecznie całą
i Tatkowy Matkę
poczciwy Napisz —
Donosz Panu że sklep
Chmielibogowski w tych
dniach przybędzie do Stolicy
Krakowskiej — nie wiem
po co, i jakiem czasem —
Z Panią Przewodką
widziałem się gdy przejeżdżała
do Krakowa —
Uściskaj się Kasiunią.

D. 823

142

Wielmożny Mój Dobrodzieju!

Bardzo mi miło, że WMDobrz:
nie zapomniałeś o swoim prawdziwym
Stasiu; domi adziąc się, jak
mi się powiodło — Chociaż w biłym
Wyrazach — mam Honor donieść
Mu, iż zdrów Bogu dzięki —
i powiodło mi się dotąd nie nay-
gorzey — nieżgorszy że się czasami
mądrzé powtórz —
Trzeba Mam mieysce dobre,
prawdziwe pocżynam się

nie zbe- mori tei Bráz Da
nie przeciw Lindy Dyskom nie
między Ludri prawdziwy Sz-
Co bym niżej Panu majemu
mógł z Ukrainy Domiesz
prawdziwie nie wiem-
Zostaję przeto WMPanu
memu prawdziwym i wie
lkiego sługą.

A. Dzieduszki

Ub. 26. xbris 825
Dzików

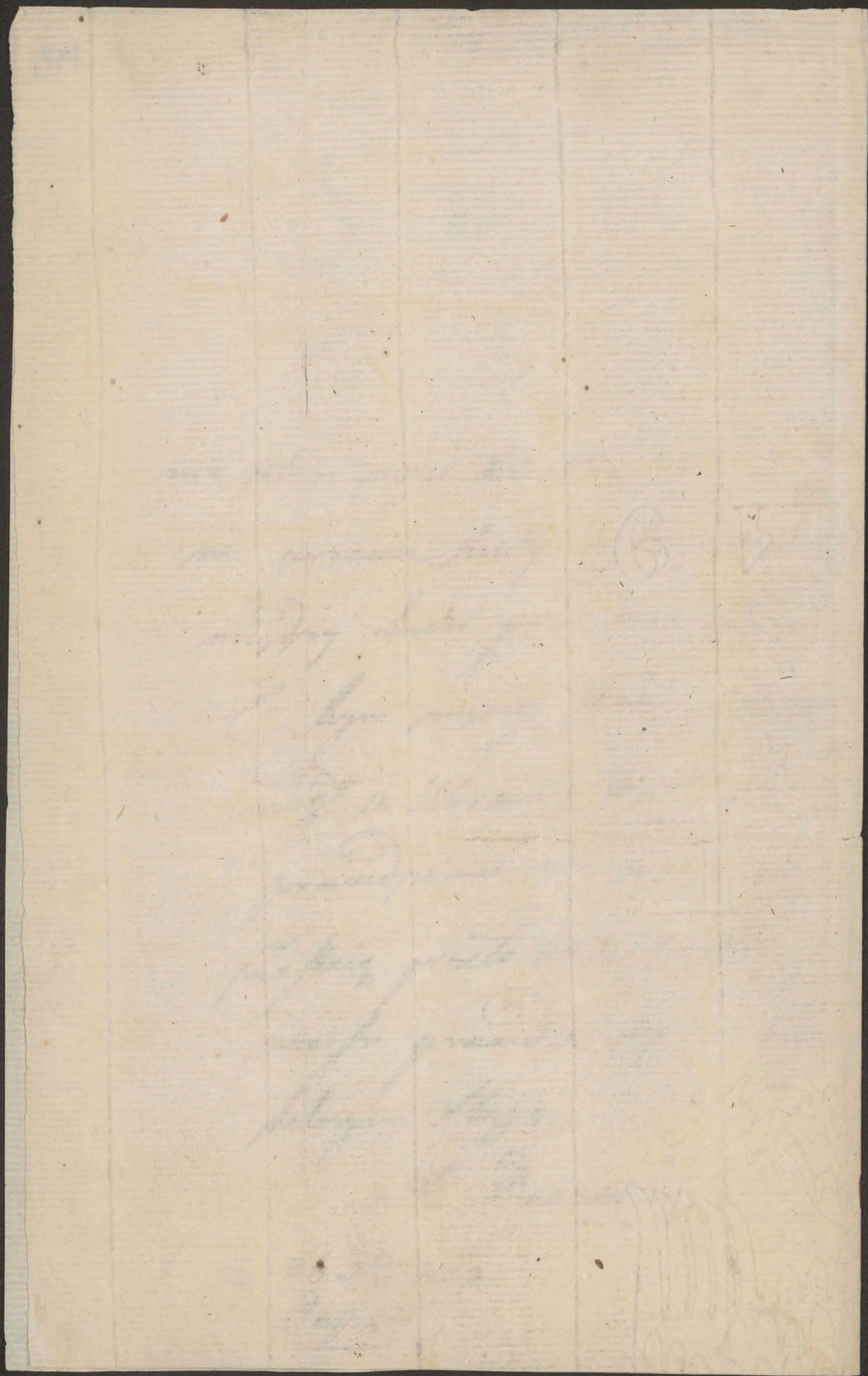

144

Wielmożny Doktorze

Dobrodzieju!

Jestem Mu winien, najlepiej ocenić
potrafię — A przeto Bądź
pokój mym przyjacielu
i niegardź tym, który
ci się tuła i nadrzeczy
przymuszenie nie może.

A. Zaremba

Stuga Pana

Wilmoźny Doktor

Brodowicz

Doktor Adrien

T. 830

11

146

Wielemożny Mości Dobrodzieju
i Szanowny Kollego!

Serce me czuie wdzięczności, ktorey pioro
słabe nie potrafi za uratowanie me
dzieci, ktore wczoray szczęśliwie do domu
wrociły z matką. Zaciągnąłem dług z kto..
rego nie wiem jak i kiedy Szanownemu
Kolledze wywiązać się znajdę sposobność.
Jeżeliby tu w Warszawie w jaki kolwiek
sposób mogł jaką porzytugę uczynić, prosze
sobie rozkazać łaskawie, będzie to dla mnie
największą przyiemnością. Jeżeliby Pan
kiedy do Warszawy przyjechał: proszę moy
dalej uważać za swoy, prosto wieś jak
do siebie zaiechać do mnie, tu raczey tych
dzieci, ktore i do Pana teraz należą, boś im
drugi raz życie dał.

Żona moia ponawia swe wyznania
niewygasłey dla Pana nigdy dość wdzięcz-
ności, która z naszey obydwu strony
rowna iey temu wysokiemu powa-
żaniu iakie dla W.W. Pana Dobrodzieia
powzięła i do zgonu zachowa Jego
prawdziwey Cześci
i Kollega
Jg: Fijałkowski

Warszawa 111. S. Jerska
N. 1777.
22. aug. 830

Ja ponawiam wdzięczność moią Panu, że za Jego staraniem mogłam oglądać ieszcze kochanego Ojca i rodzeństwo.

Teofila.

Bardzo Panu wdzięczny iestem za ocalenie życia a będąc tak młody spodziewam się iż przy szczęśliwszey podróży do Krakowa będę miał sposobność osobiście moie dziękczynienia

Bolesław.

Fijałkowski

I 839

12

147

Wielmożny Panie
i Szanowny Kollego!

Dotąd nie miałem szczęścia poznać W. W. Panabobo. Dziś osobiście lub od dziesięciu lat mile Pana wspominamy bardzo często, bo wtenczas ratowałeś mi Pan Syna dawcę tego listu tiraz sekretarza Towarzystwa czynnego miłosierdzia, i cały starszy od biednych lat zawrzą. Nie potrafiłem znaleźć sposobności by pokazać ile umiałem cenić nie tylko to uratowanie dzieci moich, ale i delikatność iaką Pan względem Kollegi okazać raczyłeś; ale dozwoli Pan, ieżeli mogę kiedy przyczynić się Panu w jakikolwiek sposób: za skuteczniejszego się poczytam. Że zaś Pan dałeś powód dotego by i ufać Panu jako znakomitemu Praktykowi i pokochać go za tyle dowodów uprzejmości: przeto się nie dziwić, że żona moja dla Pana po największej części wyprawia się znowu do Krakowa przekonana że Pan iey całkę naylepszy poratuiesz, czego mnie dotąd w Warszawie dokazać nie mogli. Cieszyć się będę z wielu miar, ieżeli się żona moia iak spodzie, uwarzy się, nie zawiedzie, nie tylko że córka moia

zostanie poratowany, lecz i podchlebi się, iż to
co dla szkoły Berlińskiey było tuszeniem? szkoła
Wiedeńska, którey ia także jestem uczniem, do skutku
doprowadzi; a wdzięczności moiey, wyrazowe na
zawsze teiże wyrobieniu powszechnie, z jakiem
szczerością kochawać będę W.W. Panu dobrodzieia

najuniżeńszym sługą

Warszawa.
6o Sierpnia 1839

J. Fijałkowski

[illegible] 12 [illegible]

[illegible]

Historia morbi.

Filia mea Vanda sanis parentibus in lucem edita morbis etati infantili propriis feliciter exantlatis semper vegeta ante 9 ma. fuor annos Dresnam petiit educationis gratia nonnisi undecim annos nata, ubi post unius anni spatium spina cum perturbatione totius organismi, spasmis tonicis et clonicis stipata (ut mihi relatum fuit) primum emersit et a tempore ad assultum revertebantur abundanter fluentia. Spasmi vero quamquam res celabatur mihi: verosimiliter plus minus etiam in conspectum venire videbantur praesertim nocte, nam jamnum epis. frequentes fuerat turbatus exclamationes subite ac motibus validis ita lecto, donec tandem ipsemet non conspexi, jam verum in multis quasi epileptiam nocte infestantem. Dr. mihi explicuit rebelliones quandam periodice recurrentes apud puellam de utero hilarem, et motus totius corporis Chorea St. Viti non abhinc. les. Sed diagnosis hac tarde secuta nam nisi ab anno (incoato 15° anno) domum reversa est. Ubi autem hieme elapso proterva strumo nitium apud cal. con. pexisset, quam agnis montanis Dresdae attribuere oportet, quia de utero virgo modo 16m annum agens erat adhuc vegeta, ac florentissima benique nutrita: huic ut determinatis finis constitutur ac ipsum interitum trio jodino curarri, sub quo spasmi memorati ante cessavere strumaque intra aliquot menses exintegro disparuit.

Sed ab eo tempore mbi Struma decrescere
coepit: processus vegetativus magnam muta
tionem passus est: torostas totius corporis pin
guissima, color rubens faciei decrevit ver
strica tandem pedetentim silvere et in
tegro, appetitus antea exquisitus periit.
Chlorosin ut pauca verba faciam mi conspec
tum venit stipata magna debilitate corpo
ris, sensibilitate morbosa animi, respiratione
citata pulsu ipsa quieti absoluta corporis et
pulsu matutino tempore vino dum dormiret
adhuc, ad 160 ictus intra spatium unius
minuti secundi, benigne macie aegre
ente. Ex cautis Celberrimorum Medicorum Wrisbe
Jansikowitki et Japiitki propositis me pilulis
de Carbonate Sodae et ferro sulphurico ter
intercalatim repetito cum usu aeris vesti
cani motu frequenti et pelveatione animi
dicte congrua balneis tepidis saponaceis
magnam euphoriam quidem tulere quoadchlo
rosin, nam menstrua a binis mensibus jam
reverti coeperunt etsi minori quantitate,
appetitus vedit sino morbose quodammodo
pulsus quantumvis dicta frequentia pulsus
perstante, facies iterum colorata imo ipsa
nutritio emendari coepit, sed a binis mensibus
aut tribus lucidas oculorum mi conspectum
venire coepit paulatim; tandem ocellus fini
ster ac dextra Oculus deserere vellet sodo
spectaculo prominere. Frequenter etiam
mane experrecta puella exhibet faciem tu
midam, pallidam quasi leucophlegmaticam
et peculiariter stupidam per spatium unius
alterius ve horae et nisi accurratam inspectionem
stragulorum et indusi mater repetitis visibus
mittituisset: suspicari possemus fors mastur

batione. ni allpandam esse, quod tamen admitti
negavit nam lintea sunt semper munda quibus
lectus est compositus ogne ac nidorosum ejus.
quamvis compertum habeam medicationem puello
ad textum visitem esse migantem; quoties cunque
enim conspicit juvenem paroxysmo tertiano
arripiatur tota quanta et morbi oblivi-
scitur, imo oculi ejus etiam minus defecantur.
ante aliquot hebdomadas loco sevi mysphu-
ris ordinavi ipsi fl. amon. muriatici in
feruliceis et hirco quia alvus erat segnis, sed
ho pillulo ubi pluries imbibe alvum move-
bant: debilitare quellam coperunt, ideo ad
primam formam reversa est 4ta vice.
Balnea marina quoque proponebantur,
sed balnea frigidinsula Vistulo sub osta
prosentis aestatis, quorum fecit experimen-
tum, debilitatem potius augebant quamquam
parca per minuta iisdem uteretur.
Dies autem mutatis aeris, dum sororem ad
15 milliarii inde rure degentem visitaret,
set manifestissime ejus sanitati conduxit:
ideo peregrinationem Cracoviam permisi,
eo lubentibus, quod illuc uxorem meam
Humanitas sua eximia ac fidelia
in curatione experientiaque vastissima
allicit eo majori jure, quia suo Vir
proclare arti ac benevolentiae debemus
vitam filio a sex annis jam nupto, et
filii Secretarii aulae Tribunatis civilis, qui-
bus ante Decennium febre nervosa affectis
gravissime, sanitatem restituisti.
Ultimam nigruerat occasio quodam tibi
grati animi testimonium quoddam exhibere
Tibi possem ille qui semper meum beneficii jure
amor respectu semper erit Tibi addictissimus.

Dr. Hoffmann

I 839

151

Wielemożny Mości Dobrodzieiu!

Przepraszam nayprzod, że tak długo ociągałem się z złożeniem nayuniższe podziękowanie moie WWPanu Dobrodzieiowi, za łaskawe rady udzielone Corce mojey w liście do mnie pocztą nadesłanym; ale to z umysłu uczyniłem chcąc wiernie dwa miesiące podług polecenia Panskiego wszystko coś Pan radzić raczył, wypełnić, a gdy ten czas za dwa dni skończy się: pospieszam teraz z rapportem: Insultus hysterici sub schemate epilepsiæ existentis disparuere a quatuor et amplius mensibus non reversantes. sed pecu„liaris modo nervi musculis bulbum oculi mo„vere servientes affici videntur, nam interque nunc oculus dire prominet, tamquam orbita de„fecerit retineretur. erethismus tamen permanet nam levissimo causæ occasionales graviter ejus animum percellunt. frequentia pulsus naturalis sane tempore plerumque ad 150 intra minuti spati„um numerantur, cor vibrat valide, aesi hypertro„phia ejusdem prorsus esset; mirstrua, quod

post usum pilularum de ferro sulphurico
et natro carbonico ante 6 menses apparuer
lucorum non reveniunt, pallor faciei revertitur,
appetitus luculente vigens, et digestio insignis
paulisper interrumpta est, respiratio citata ac
difficilis fit sub gravis quantumvis levi motiuncula
ne motus. anni tempus nubilum, autumnale
deambulationes libere in aere impediens multum
ad id contribuisse videtur, nam donec diurnus esset
serenum, et filia deambulabat: melius longe
valebat, et majoribus viribus pollebat.
Ablutiones frigidae pro viribus agrotam recte
illabant semper continuando esse videtur hoc
in statu rectum; antequam autem ver revertatur
et repetitionem balneorum seu in Iwonicz, seu
Szaldowie permittat, quid nam Clarissimus
consuleres? an non revertendum esset recte,
decente Chlorosi ad pilulas hyposulphatas, quid
omnino non sine effectu in usum tractae; an
quid aliud potius prestandum.
Ale zapomniałem napisać tyle inny napraszczyłem
się, i nie chcę nadużywać Pańskiej Łaski, na
którą nie miałem spodziewania dotąd żartuszy i dobrej
a dołączając tysiączne podziękowania ze strony
mej familii a mianowicie żony mej i córki

prosząc wierzyć, że nigdy nie przestanę
być wdzięcznym za szczere i dobrowolne
chęci okazane dla zdrowia mey córki, a wdzięcz-
noji da równie hj temuż wysokiemu
poważaniu, z jakiem zostaię W.W. Panu dobrodzieiu
na zawsze

Najniższym Sługą

17=9bris 839.

Fijałkowski

I 821

Wielmożny Panie Dobrodzieju.

W:a Mama Dobrodziejka, i W:a Bazonionva, doręczyli mi wczorayszy List do W:Pana Dobrodzieja, w którym wnoszą za mną prozby; abym był łaskaw udzielić mi swoiey rady, na ból Piersi, który od zeszłych Zapust ponoszę — Początek tego był taki: — W same ostatki Zapust tańczyłem u W:ci Bazonicgo bardzo ponownie, i po skończonej Zabawie, wnocy bardzo lekko ubrany, i do tego spocony; wnayprzykszą Zawieruchę, i Mróz, pobiegłem do swoiey Stancyi do Zamku, i zaraz na zaiutrz dostałem wielkiego kaszlu, a przytym, i bolu piersi, gdy to Dzień, i drugi dzień niustało, udałem się do W:ci Rotzera (Doktor Dominikalny) / którego dałmi Recepte na proszki od kaszlu, co dzień po 6. do zażywania, i Ziołka do picia — kaszel wprawdzie na drugi dzień ustał, lecz ból piersi zawsze się wzmacniał — Udałem się powtórnie do W:ci Rotzera, zapisał mi znowu Sukture, po którey iuszcze bardziey pogorszyło mi się, — w kilka dni znowu mi zapisał inszą, lecz wszystko było bez skutku — Nareście kazał mi przykładać Witryakatory na całe piersi — a że wszystko razem nieczyniło naymnieyszey ulgi, kazał mi W:ci Rotzer wystarać się o kozę, i pić od niey ciepłe mleko, co od 9:ci Kwietnia zacząłem a pilnie ciągle do dziś dnia, rano, i w wieczor, uczułem znaczną ulgę — Jednak iuszcze żadnego dnia niebyło, w którym by choć trochę, żadney lub drugiey Strony piersi nieboleło mnie —

Spoczątku czułem tylko w piersiach iakiś gatunek ścieśnienia, a poźniey uczułem częste, i mocne kłucia, które, i z lewey, i z prawey strony, i na środku piersi dokuczało mi, lecz nayczęściey, i naymocniey w dołku pod piersiami — Teraz zaś gdy zażyłem pić mleko Kozie, nietak często czuię

ból

ból, i nie tak mocna iak pierwey, — Jednak gdy ten całkiem nieustaie
lzam się czy to nieiest pokrętki suchot — Bądź WWM Pan Dobrodziey
taskaw zlituy się nad moim cierpieniem, i udziel mi swoiey rady
a wdzięczność dla niego, z każdym dniem przydłużonego mi życia, wznabiać
będzie wmey duszy.
Nie piie żadnych Trunkow, nawet i Wody — nie iadam żadnych zapalaiących
potraw, żyie tylko samemi Roślami, Kluskami, Kiełbasą, i Jaiomina — a
czasem, i Jadam i piie, same mleko — a jednak nie mogę zupełnie wyzdro
wieć — Mam Lat 24. dopiero co żyć zaczołem, a iuż Śmierć zagląda
w oczy, bez względu nato, iż chciałbym coś lepszego z siebie zrobić iak nie
boszczyka.
Winienem także i to nadmienić iż cierpię bardzo często nocne mocza
nia się, czyli tak zwane Polucye, a czasem nawet i dwa razy na
noc, będź może że i to nocne wypuszczanie, ma wielki wpływ
na słabość, i przyczynia się do większego bolu —
Jeżeli WWM Pan Dobrodziey będziesz łaskaw, i nieodmowisz mi swo
iey pomocy, niechciey że dłużey zwlekać swego Responsu, bo mó
wią wszyscy że nadchodzący miesiąc Maj, naylepszy iest do ta
kiey kuracyi
Wyszczególniaiącym się łaskawym, mam
honor Wielmożnemu Panu Dobrodziejowi
Z całym się do Nog
Filipecki.

ul. Dpr 821:
z Grzymałowa
z Zamku

Moszowa 18. Marca 1881.

Illustrissime,

Parokrotnie zachodziłem do Rezydencyi, Taskawego Pana, i dzwoniąc na próżno, mógłbym z Fredrą powiedzieć: że mi dłonie pojaśniały, a Karol na wędrówce spacerowej z swym Szanownym Chlebodawcą, głuchy na głos dzwonka, a co więcej na głos mego serca, spragnionego odwiedzin, tak dla mnie

Od wielu lat dziękuję Tatkowego Przyjaciela, nie wpuścił do Komnat i pozbawił mnie przyjemności tak drogich dla mnie odwiedzin. Do których upoważnił mnie i obiegły Św. Marcin, i jubrzejszy Św. Józef, które to dnie w mitej przechowuję pamięci, mam za najdroższy dla mnie obowiązek, złożyć Ci parę wyrazów szczerego życzenia błogosławieństwa Bożego, Odtąd jeszcze więcej Zwierzchniej w zdrowiu, szczę-

-stwem powodzenia, i zacho-
-wania dla mnie Swej przy-
-jacielskiej życzliwości; prosze
Tak Kochanego Pana o przyjęcie
moich życzeń z tem sercem,
z jakiem je ku Niemu składam
zatym, abym iż chociaż nieznal
wówczas swej starej Wierzby
nie zdołam wzbudzić swych
rzewnych uczuć, mogę wspo-
-mnieniami w duszy mojej ostawych.
A gdy Bóg dozwoli być znowu w mo-
-ich Kątach nie będzie pospieszyć
z odwiedzinami Szanownego
Solenizanta, pozostaję

Z wyrazem szczerego szacunku
ma, z jakiem mam
zaszczyt pozostawać
Jaśnie Wielmożnego Pana Dobr
prawdziwym sługą

F. 1819

Landeron le 18e Janvier 1819. 180

Cher ami!

J'ai reçu Lundi dernier votre chere lettre et je m'empresse d'y répondre. Il faut que je vous avoüe, que je ne m'attendois plus à recevoir de vos nouvelles et je croyois que vous m'aviez entièrement oublié. Je vois bien d'après ce que vous me dites que vous avez été extrêmement occupé; mais je suppose, qu'il n'y eût point de clinique pendant les féries.

Il s'est opéré de grands changemens à Vienne depuis l'année passée: comme tout est peu stable dans le monde! on est toujours comme un oiseau sur la branche. Je vous félicite sincèrement de la place distinguée, que vous remplissez maintenant: il me semble que vous avez tort de dire que vous ne savez pas, si vous avez gagné au change: pour ce qui me concerne je crois, que cette place vous convient beaucoup mieux, que l'autre. Vos talens seroient toujours restés enfouis au milieu de personnes, qui n'auroient pas su les apprécier comme ils le méritent: vous êtes maintenant où il vous convient d'être et je crois, que votre suffisance peut bien tenir tête à celles, que chercheroient à vous opposer des Candidats en Médecine. D'ailleurs vous n'avez à présent qu'un pas à faire pour entrer dans le Professorat.

Vous ne m'expliquez pas bien clairement si le Dr. Milutinovits est aussi mort: ce seroit une perte sensible pour la Hongrie. Ah! pourquoi le digne Hildenbrand n'écrit-il plus? pour moi je ne pense jamais à lui sans verser des larmes!

J'apprends avec plaisir que le Prof. Beer est enfin au comble de ses vœux, il méritoit ce qu'il a obtenu et il me paroit qu'on auroit dû lui accorder cette faveur il y a long tems. Si vous avez occasion de le voir je serois charmé que vous voulussiez bien lui présenter mes

respects, lui dire que je serai toujours pénétré de reconnoissance pour lui et que s'il désire faire venir des yeux artificiels de puis Paris je pourrai lui communiquer l'adresse de l'artiste, dont j'ai vu de très beaux ouvrages en ce genre à Neuchâtel et à un prix bien modique.

D'après ce que vous me dites il paroît que le cher D^r Roras n'est pas encore parti pour Lavie: seroit-il peut-être resté à Nismes chez du Prof. Odier: dans tous les cas je vous prie de me rappeller à son agréable souvenir.

Je suis bien sensible à l'intérêt, que vous prenez à la santé de mon père: il se porte maintenant très bien, excepté que sa maladie de l'année 1817 lui a laissé de l'hypocondrie, qui n'est fondée sur aucune cause matérielle. Ainsi vous jugez bien que c'est peu de chose excepté pr le malade, qui se tourmente toujours mal à propos de tems à autre.

Pour ce qui me concerne en particulier ma santé est assez bonne; mais je n'ai guères lieu d'être satisfait de ma pratique. Elle est à la vérité assez considérable et je puis dire que je suis assez heureux; mais malheureusement l'on n'est pas trop bien partagé de la fortune dans nos environs, surtout après les années de misère qu'on a passées, où la vigne qui est une de nos principales ressources a manqué pendant quatre années consécutives et où les inondations auxquelles le voisinage de trois lacs nous expose ont fait de grands ravages. Il est vrai que la dernière récolte a été assez bonne, mais il en faudroit encore plusieurs pour qu'on put se remettre sur le pied où on étoit auparavant. Le seul passage des alliés

à coûté à notre petit pays de Neuchâtel huit cent mille Francs de Suisse. Je fus obligé d'avoir chez moi une pharmacie pour mon usage, vû que la pharmacie la plus près est à trois quarts de lieues de chez moi: j'ai été obligé de m'y faire et je prépare mes médicamens seul. Cela prend du tems; mais d'un autre côté cela m'occupe. On peut dire que la récidité nous donne des connoissances que nous n'avions pas: au commencement j'étois un peu embarrassé; mais à présent cela va bien. Je fais les mixtures, des décoctions, des pilules tant qu'on en veut. J'ai eu des cas assez intéressans à traiter; mais parmi tous mes malades je n'ai pas encore observé une seule fièvre intermittente ce qui m'a surpris. J'ai soigné environ une douzaine de peripneumonie, et je saigne presque toujours: je fais sauter le sang au plus haut qu'on veut. Il ne m'en est encore point mort de cette maladie. Les médecins des environs les appellent fièvres bilieuses et donnent des émetiques pour évacuer les matières qui sont sur la poitrine et pour envoyer les malades au cimetière. Je me propose dans ma prochaine lettre de vous donner un résumé de tous mes malades avec le diagnostic et l'issuë de la maladie et le traitement si toutes fois vous le jugez digne de votre attention — Je devois déjà partir pour Paris au commencement de Novembre; mais diverses circonstances m'ont empêché d'exécuter mon projet, quoiqu'il en soit il s'exécutera tôt ou tard et vous en serez informé. En attendant vous pourez continuer à m'écrire à la même adresse. Je ne pense pas partir encore. — Vos entranes mériteroient bien qu'on leur fit une fois connoître Vienne — mais come il le contiendroit, c'est à dire, qu'ils devroient de tems en tems recevoir des leçons come M^r le D^r Hern en a donné au Frederspital.

Mais il faut leur pardonner! Nesciunt quid dicunt. Moi je soutiendrai toujours l'école de Vienne, car c'est la première non pas parceque j'y ai étudié, mais parceque cela est vrai. — Je vous remercie des nouvelles détaillées que vous me donnez de votre capitale. quel sont maintenant les Secundarii? qui est Directeur de l'hôpital? qui est Professeur ad interim de Physiologie? Stuhlberg est-il à l'hôpital? sur quoi mes Condisciples ont-ils disséré? pourriez vous vous procurer de chacun d'eux une dissertation pr moi? que vous pourriez me faire passer dans l'occasion? — Mille Compliments de ma part aux Drs Rosas, Nagy, Stuhlberger, Caperius, Wächter Györi? Que fait Porer? Kitel? Excusez mes demandes peut être trop inconsidérées: que voulez vous je prends un intérêt vif à toutes mes anciennes Connoissances. Je vous salue de tout mon coeur et vous prie de ne pas différer de m'écrire. V. t. h. ami Frochaux

Neuchâtel

NEUCHATEL 28

à Monsieur
Monsieur le Docteur Brodovich
Docteur en Médecine &c &c

Abzugeben im K.K. allgemeinen Krankenhause.

à Vienne en Autriche

P. 16 Kr.

Pour Vienne

T. 823

Corderon canton de Neuchâtel en Suisse
le 13e 7bre 1823.

158

A Monsieur le Professeur et cher ami.

Il ya déja fort longtems que je désirois vous écrire, mais je me trouvois dans l'impossibilité de le faire vû que j'ignorois complétement votre adresse. Me trouvant dernierement à Fribourg j'y appris par un jeune médecin, qui entretient une correspondance suivie avec un de ses amis à Vienne, que vous aviez été nommé Professeur de la médecine clinique à Cracovie. Cette nouvelle me fit d'autant plus plaisir, qu'elle me mit à même de pouvoir vous écrire et de vous rappeller le souvenir d'un ami, au quel vos grandes occupations ne vous donnent plus le tems de penser. Quoique dans la crainte d'être indiscret, j'ai néanmoins résolu de vous adresser cette lettre plein de confiance dans la franchise et l'amabilité, qui distinguent votre caractère.

Vous vous remouviendrez sans doute, que lorsque je vous écrivis à la Clinique de Vienne en 1819. je vous dis, que le local dans le quel je me trouvois n'étoit pas des plus favorables pour l'exercice de la médecine. Les circontances dont je vous fis part alors sont toujours les mêmes et il y a longtems que je suis décidé à chercher un meilleur sort. J'ai entendu dire maintes fois, qu'il n'étoit

pas difficile à un jeune médecin surtout après quelques années de pratique de trouver une place avantageuse en Sologne, vû que presque tous les Seigneurs Polonais en recherchent. Croyez vous que je puisse en obtenir une et dans cette supposition oserois-je m'adresser à vous? Les connoissances étendues et multipliées, que vous avez en Sologne vous mettront peut être à même de vous occuper de ma demande. Dans tous les cas je vous serois infiniment obligé si vous vouliez bien m'honorer d'une réponse et me dire si vous croyez la chose possible et avantageuse pour moi. Vous pouvez compter sur ma reconnoissance.

Veuillez bien, Monsieur le Professeur, ne pas prendre en mauvaise part la démarche que je fais aujourd'hui auprès de vous. Si par la suite les circonstances étoient de manière à ce que je puisse vous être utile en quelque chose, je vous prierai de disposer entièrement de moi.

Recevez l'assurance de la parfaite estime et de la considération très-distinguée, avec laquelle j'ai l'honneur d'être,

Monsieur le Professeur et cher ami,

Votre très humble et
obéissant Serviteur
Trochaux Dr M

Non adresse:

à Monsieur

Frochaux Docteur en Médecine

au Landeron

Canton de Neuchâtel en Suisse.

Sc. dalg.
1823.

Carlsbad

à Monsieur

Monsieur de Brodovicz
Professeur de Médecine &c.
&c.

à Cracovie
par Francfort s/M. en Pologne.

8

66